

Polish Journal of Political Science

Volume 3 Issue 3 (2017)



(this page is intentionally left blank)

Polish Journal of Political Science

Volume 3 Issue 3

Editorial Board

Clifford Angell Bates Jr., University of Warsaw

Stephen Brooks, University of Michigan

Michael Freeden, University of Nottingham, University of Oxford

Shpresa Kureta, Her Excellency Ambassador of Albania to Poland

Paolo Pombeni, University of Bologna

Bohdan Szlachta, Jagiellonian University in Krakow

Tomasz Żyro, University of Warsaw

Chief editor

Jarosław Szczepański

Editor

Karolina Kocharczyk-Bonińska

Associate editors

Maciej Sadowski

Łukasz Smalec

Marta de Zuniga

eISSN 2391-3991

Original version: e-book

Visit our site: www.pjps.pl

Submit your paper: pjps@inop.edu.pl

(this page is intentionally left blank)

Table of Contents

Articles

Kazimierz Ożóg

Pomnikowe mody i tendencje III Rzeczypospolitej jako wyraz
małej i wielkiej polityki p. 7

Jakub Siemiątkowski

Współpraca państw Europy Środkowo-Wschodniej
w publicystyce „Rzeczy Wspólnych” i „Nowej Konfederacji”
(Cz. I) p. 29

Cezary Smuniewski

The Church and Politics. Research on Polish National
Security..... p. 55

Joshua P. Walcott

Iran: A Regional Power on the Ascent p. 91

(this page is intentionally left blank)

Kazimierz Ożóg

University of Opole

Pomnikowe mody i tendencje III Rzeczypospolitej jako wyraz małej i wielkiej polityki

Abstract

Tendencies of monumental public sculpture of Third Polish Republic: A mirror of small and big politics

The paper presents contemporary tendencies which can be seen in Polish monumental public sculpture of last three decades. They are connected with Polish history and especially new forms of historical policy, presenting problems avoided by official historiography of Poland before 1989. The monumental public sculpture has some features that can be easily noticed, like exaggeration, excess, and weakness of forms, as well as focusing on matters being result of martyrological shape of Polish memory.

Key words: monuments, contemporary Poland, politics

Polska jest krajem pomników. Wciąż kłócimy się o nie, stawiamy, obalamy, domagamy się kolejnych, zwalczamy inne. Pomnik idealnie wkomponowuje się w naszą mentalność. Jest ona trudna do opisanie, pełna kompleksów i skłonności do bezinteresownej agresji. Chciałbym w niniejszym szkicu przybliżyć kilka wątków związanych ze strukturami pomnikowymi okresu III Rzeczypospolitej, które są wyrazem i odbiciem wielkiej i małej polityki. Można w nich uchwycić uwikłania i niejednoznaczności rozumienia patriotyzmu, jak również kilka tropów odnoszących się do jakości i motywów współczesnej rzeźby i sztuk funkcjonujących w przestrzeni publicznej. W tekście znajdują się przede wszystkim uwagi typowe dla historyka sztuki. Odnoszą się do kwestii formy i kompozycji (rzeźbiarskiej oraz tej, w której dzieło funkcjonuje). Obok nich zapisuję również obserwacje, które odnoszą się do społecznych warunków powstawania i dalszego funkcjonowania pomników. Tytułowe „szaleństwa” dotyczą z kolei charakterystycznych cech całego zespołu, w mojej ocenie szczególnie wyraźnych: nadmiaru, tempa powstawania, nieprofesjonalnego kształtu, kontrowersji towarzyszących inicjatywie na etapie powstawania dzieła i jego późniejszej egzystencji.

Pierwszym istotnym elementem szkicu są pomniki Jana Pawła II. Stanowią jeden z najdziwniejszych i najciekawszych wątków badanego zjawiska. Są przejawem fascynującego kultu, jakiego papież doświadczał jeszcze za życia. Do momentu śmierci polskiego papieża w Polsce powstało bowiem ponad 230 pomników¹.

¹ K. S. Ożóg, *Miedziany Pielgrzym. Pomniki Jana Pawła II w Polsce w latach 1980-2005*, Głogów 2007, s. 7.

W ciągu kolejnej dekady – z górą pół tysiąca (przy zastrzeżeniu, że nie liczymy pomników nie-rzeźbiarskich, tablic pamiątkowych czy też popiersi i figur ustawionych poza miejscami publicznymi). Ten ogromny zbiór dzieł istnieje w wielkich miastach i małych miasteczkach. Pomniki Jana Pawła II były i wciąż po części są elementem specyficznej polityki historycznej, jako wyraz dumy za wyróżnienie, jaką kiedyś dostąpił syn narodu, ale i sam naród. Pomniki te, re-kompensując wieki i dekady poniżenia, wyrażały też poczucie wspólnoty². W zdecydowanej większości pamięć o Janie Pawle II nabrała cech kiczu, nawet na poziomie metatekstów mówiących o samych pomnikach³. Monumenty te są w dużej mierze słabe artystycznie. Jest to skutkiem trybu wyboru twórców – najczęściej większe znaczenie mają kompetencje dewocyjne twórcy, nie zaś artystyczne. W dużej mierze mamy też do czynienia z przewidywalnymi powtórkami, kopiowanymi, plagiatami. Dominuje banał i efekciarstwo, wynikające (szczególnie dawniej) z pośpiechu i chęci wyprzedzenia sąsiadów. Symbolem zjawiska pozostaje nazwisko krakowskiego rzeźbiarza, Czesława Dźwigaja, twórcy ponad 90 pomników Jana Pawła II. W większości powtarzają one typowe dla tego rzeźbiarza schematy, bywają też autoplagiatami i kompilacjami wcześniejszych modeli.

Po śmierci polskiego papieża, następnie po wyniesieniu go na ołtarze, zjawisko wymknęło się spod kontroli i możliwości naukowego opisanie⁴. W niektórych regionach Polski

² K. S. Ożóg, *Miedziany Pielgrzym. Pomniki Jana Pawła II w Polsce w latach 1980-2005*, s. 19-21.

³ A. Śliwiński, *Pomnik Ojca Świętego Jana Pawła II w Elblągu*, „*Studia Elbląskie*” 6 (2004-2005), s. 235-240.

⁴ K. S. Ożóg, *Jan Paweł II w rzeźbie pomnikowej po 2005 roku. Próba diagnozy zjawiska*, „*Rzeźba Polska*” XIII: *Rzeźba w Polsce (1945-2008)*, ed. K. Chrudzimska-Uhera, B. Gutowski, s. 153-158.

(południe, centrum) nie ma większej miejscowości, która nie posiadałaby pomnika czy przynajmniej popiersia. Tradycyjnie, najczęściej znaleźć je można przy kościołach, sporo zamówień wypłynęło też od samorządów. Pomniki Jana Pawła II współgrają z szeroką obecnością w przestrzeni społecznej i ikonografii sakralnej (witraże, mozaiki, obrazy). W sferze profanum występowanie to współgra ze stałą i ugruntowaną pozycją w miejskiej nomenklaturze, kuratelą nad różnorodnymi placówkami – zazwyczaj edukacyjnymi bądź dobroczynnymi. Skalę wykorzystywania tego polskiego świętego dobrze obrazuje jego patronat nad miastami. Logiczne jest, że objął on rodzinne Wadowice, ale jednocześnie Jan Paweł II decyzją poszczególnych samorządów został uczyniony opiekunem miejscowości kompletnie nie związanych z jego życiem (Ostrołęka, Oborniki, Bełchatów, Świdnica, Ełk).

Z perspektywy dającej się łatwo obserwować kreacji hił historycznej polityki pamięci w zasobie pomnikowym mamy do czynienia z możliwością odrobienia zaległości w tematach, które oficjalna historiografia doby PRL-u pomijała. Stąd ogromna liczba pomników dedykowanych bohaterom i zdarzeniom skazanym na zapomnienie przez dawany system. Początkowo szaleństwo bliskie pomnikom Jana Pawła II było związane z postacią marszałka Piłsudskiego, który w okresie 1945-1989 stał się jednoznacznym symbolem dążeń niepodległościowych. Stąd liczne rekonstrukcje zniszczonych w czasie okupacji i po niej pomników, jak również nowe inwestycje⁵. Obecnie, Piłsudski stał się ważnym elementem polityki historycznej. Niestety, w procesie

⁵ U. Oettingen, *Pomnik Legionów w Kielcach*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach” 18 (1995), s. 183-185; P. Kusiak, *Legenda i kult Józefa Piłsudskiego. Jak w Polsce doby integracji europejskiej interpretować postać Marszałka?*, „Colloquium” 2 (2010), s. 241-258.

wymyślania i kreowania jego pomników obecnych jest wiele negatywnych zjawisk.

Przykładowo, w Lublinie metodą faktów dokonanych dowód prowadzono w 2001 roku do odsłonięcia pomnika bez koniecznych zezwoleń. Konną statuetkę postawiono zresztą na fundamencie rozebranego w 1990 roku pomnika dedykowanego Armii Radzieckiej. Cokół nowego monumentu postawiono na płachtach folii, oddzielającej go od partii ukrytych poniżej poziomu gruntu – w efekcie struktura udawała tymczasową. Po długich sporach i przepychankach, pomnik – wmuszony w przestrzeń głównego miejskiego placu – zalegalizowano dopiero rok później⁶. W ostatnim czasie, kolejne inicjatywy dowodzą, że dla pomysłodawców bardziej ważny jest sam fakt posiadania obiektu tego typu, niż jego poprawny kształt. Ograniczone fundusze, w połączeniu z determinacją urzędu, wistnienia zamysłu i częstym wyborem motywu skomplikowanego, konnego pomnika, tworzą toksyczną mieszankę. Jej efekty są już widoczne w posagu odsłoniętym w Kielcach, w roku stulecia niepodległości urzeczywistnią się w dziele, które stanie w Rzeszowie.

Ogromna jest liczba pomników Armii Krajowej, powstających masowo szczególnie po 1989 roku. Od połowy 1. dekadę XXI wieku notujemy intensywny przyrost pomników „Żołnierzy Wyklętych”. Męczeńskie postacie „Inki” czy rotmistrza Pileckiego urastają do rangi nowych bohaterów. Łożkalne głosowania nad tzw. budżetem obywatelskim ujawniają prawidłowość: w wielu miejscach proponowane są ich

⁶ K. S. Ożóg, *Rzeczpospolita Pomnikowa w poszukiwaniu utraconej tożsamości*, in: *Wokół tożsamości: teorie, wymiary, ekspresje*, ed. I. Borowik, K. Leszczyńska, Kraków 2007, s. 184-185; H. Landecka *Historia jednego pomnika*, „Wiadomości Konserwatorskie Województwa Lubelskiego”, 2006, nr 8, s. 253-264.

pomniki, na które nie ma jednak pomysłu. Ich forma i zamysł jest ostatnią sprawą, o której myślał wnioskodawcy⁷. W Opolu w 2014 roku w ten właśnie sposób zaproponowano wzniesienie pomnika Pileckiego. Kosztorys był bardzo ogólny: organizatorzy akcji założyli ustawienie kamienia pamiątkowego, lub wykonanie odlewu, stawiając między nimi znak równości, co dowodzi ignorancji w kwestiach ekonomicznych wznoszenia pomnika. W Koninie do ustawienia podobnego dzieła nawoływał specjalny profil na Facebooku⁸. Apele o poparcie pomysłu nie były wzmacniane prezentacją projektu, z uwagi na jego brak. Administrator pisał: „Pomnik ma być prosty w swojej formie. Nieregularna, artystyczna forma wiązałaby się z dodatkowymi kosztami (konkurs + projekt).” W Zielonej Górze równolegle zaproponowano pomnik marszałka Piłsudskiego. W głosowaniu ludności otrzymał on zaledwie kilkanaście głosów.

Bardzo często, z uwagi na skromne środki i chęć szybkiej realizacji pomysłu, monumenty z tej kategorii tematycznej przybierają oszczędne formy (proste płyty wykonywane przez kamieniarzy)⁹. Oszczędność dotyczy również używanych materiałów, co niekiedy kończy się źle. Latem 2015 roku w Opolu wybuchł skandal – zniszczony został pomnik niepodległościowego podziemia, od którego odpadły granitowe okładziny. Ostatecznie, winnym okazały się niespotykane upały, które spowodowały naprężenia i zniszczenie niedbale i oszczędnie wykonanego „dzieła”.

⁷ K. S. Ożóg, *Rzeczpospolita Pomnikowa w poszukiwaniu utraconej tożsamości*, in: *Wokół tożsamości: teorie, wymiary, ekspresje*, s. 183-184.

⁸ <https://www.facebook.com/pomnik2014>

⁹ K. S. Ożóg, *Pomniki Lublina*, Lublin 2014, s. 61-67.

Z grupy powyższych pomników, związanych z obszarami historii pomijanymi przez oficjalną historiografię przed 1989 rokiem, warto wyodrębnić pomniki katyńskie. Hasło to ogniskuje ogrom cierpień doświadczonych na Wschodzie i w sposób naturalny wpisało się w większość polityki historycznej III RP. Również w pomnikach tej kategorii mamy do czynienia z przewidywalnymi schematami. Zasób używanych najczęściej symboli jest banalny należą do nich krzyże (niekiedy ociekające krwią), druty kolczaste, kraty, kolejowe tory. Trudny artystycznie temat prowadzi do poszukiwania inspiracji w sprawdzonych i znanych dziełach. W ten sposób pomnik katyński ustawiony w Tychach z 2013 roku jest nieudolną próbą „skopiowania” pomysłu Eisenmana z Berlina.

Najbardziej spektakularnym projektem pozostaje propozycja komitetu, który chce zbudować pomnik w Godowie. Jego ogromna powierzchnia miałaby stać się odpowiedzią na skalę chińskiej terakotowej armii. To nawiązanie miałoby zresztą być dosłowne: każda uskrzydłona postać byłaby niepowtarzalna, spora ich część byłaby fundowana przez rodziny zamordowanych oficerów¹⁰. Koncepcja jest ekstremalnie trudna do realizacji, dodatkowo też jest dyskusyjna w swojej formie. Pomysł w ocenie wielu komplikuje też splatanie idei z hasłami upamiętnienia katastrofy smoleńskiej (centralna kwatera miałby być dedykowana właśnie ofiarom z 2010 roku). Pojęciowo pomnikiem usiłowano zainteresować władze podkieleckich Chęcin. Ostatecznie jednak propozycja przekazania ziemi została wystosowana przez mieszkańców Kałkowa, posiadających już niecodzienne i zjawiskowe sanktuarium, będące małą kopią Lichenia, wspomniane w dalszej partii tekstu.

¹⁰ S. Drabczyński, *Pomnik Ofiar Katynia: Zbudujmy Sanktuarium Narodowej Martyrologii*, dok. elektr. <http://pomnikofiarkatynia.pl/images/informacje/Projekt.pdf>

Wspomniana katastrofa prezydenckiego samolotu pod Smoleńskiem wywołała kolejne pomnikowe szaleństwo współczesnej Polski. Wielka trauma domagała się upamiętnień, dziś – już zaleczona – jest wykorzystywana do celów politycznych. Podobnie jak w przypadku pomników Jana Pawła II i „Żołnierzy Wyklętych” trudno pozbyć się wrażenia, że dzieła te są w szybkim tempie wmuszane w przea strzeń, bardzo często są przypadkowe i słabe artystycznie. Udowadniają to kolejne pomniki prezydenta Lecha Kaczyńskiego, jak choćby te z Radomia czy Siedlec. Karykaturalne są też proporcje samej postaci, heroizowanej poprzez jej wydłużenie i wysmuklenie. Tego typu potknięcia współk grają z częstym niskim poziomem ogólnym monumentów eksponujących całość tragedii. Najczęściej są mało ambitne, co wynika z politycznych zasad wyboru zleceńobiorcy. Doi datkowo, w dziełach tych pojawia się nachalna, odrzucająca część odbiorców, propaganda. Jest ona zbieżna z przekazami narastającymi wokół tego wydarzenia.

Również niedaleko miejsca rozbicia samolotu, miał powstać okazały pomnik. Konkurs z 2012 roku przyniósł arK ciekawą przegląd współczesnych sposobów rozumienia kategorii uporządkowania i zagospodarowania przestrzeni, logiki dzieła, rytmu elementów, stopnia wypowiedzenia i obg jaśnienia zamysłu. W dużej części zaproponowane koncepcje nie przystawały do powagi upamiętnianego wydarzenia. Patos ocierał się o śmieszność. Nadmiernie używano banał nych w kontekście tragedii symboli związanych z barwami narodowymi, godłem czy lotniczą szachownicą. Pragnienie dosłownego upamiętnienia każdej tragicznie zmarłej osoby skutkowało szpalerami drzew lub kamieni – o obowiązkowej

liczbie 96¹¹. Identycznie, słabość namysłu artystycznego w konfrontacji z mechanizmami politycznymi ujawniła się przy okazji dyskusji nad pomnikiem który miałyby znaleźć się na Krakowskim Przedmieściu. Dominowały projekty niszczące swoją skalą krajobraz ulicy, albo niemożliwe do wykonania koncepcje „pomnika świateł”.

Ostatnie dekady wolnej Polski to pole do działania wizjonerów, indywidualności, lokalnych mecenasów czy kustoszy. Realizują one działania wpisujące się w lokalną politykę promocji miejsca, budowania wizerunku miast i dokumentowania ich historii. Osoby te różnią się od siebie doświadczeniem, klasą wyobraźni oraz gustem. Z kolei ich dzieła są podobne w ogólnym wyrazie. Tak jak przy ulicy Piotrkowskiej w Łodzi, gdzie aktor i działacz kulturalny Marcel Szytenhelm, współpracując z poznańskim rzeźbiarzem Robertem Sobocińskim, doprowadził do realizacji cyklu rzeźb. Miały one świadczyć o klasie Łodzi i jej historii, narosłe wokół nich komentarze są jednak bezlitosne. Krytycy wskazują na niską jakość rzeźb i przesycenie przestrzeni głównej osi miasta słabymi dziełami¹².

U początków całego zamysłu stoi dzieło Wojciecha Gryfniewicza, który dla Łodzi zrealizował „Ławeczkę Tuwima”, z interesująco zakomponowaną postacią poety. Kolejne realizacje należały jednak do Szytenhelma i Sobocińskiego. Poł między 2000 a 2007 rokiem wykonali oni kolejno „Fortepian

¹¹ M. Knorowski, *Summa monumenta*, in: H. Gajewska (red.), *Pomnik Smoleński. Wystawa dokumentująca „Międzynarodowy konkurs na: Opracowanie koncepcji pomnika upamiętniającego ofiary katastrofy lotniczej, która miała miejsce pod Smoleńskiem 10 kwietnia 2010 r.”*, Orońsko 2012, s. 10-18; P. Kosiewski, *Nowa sztuka narodu?*, „Więź” 2014, nr 3, s. 220-227.

¹² K. S. Ożóg, *Dobre „statuje” – złe „statuje, czyli figurki z Piotrkowskiej*, „Quart” 2013, nr 3(29), s. 48-61.

Rubinsteina”, „Kufer Reymonta”, „Twórców Łodzi Przemysłowej”, „Fotel Jaracza” oraz „Lampiarza”. Tworzą one „Galerię Wielkich Łodzian” i o ile w przypadku zwartego i względnie poprawnego „Kufra Reymonta” można wstrzymać się z ostrą krytyką, o tyle w wypadku pozostałych dzieł Sobocińskiego może być mowa jedynie o spektakularnych porażkach. Przykładowo, do „Fortepianu Rubinsteina” miał być użyty oryginalny frak pianisty. Zdjęto z niego wymiar, tworząc finalną figurę w skali 1:1, co jest niezgodne z podstawowymi regułami kreacji rzeźbiarskiej. Z kolei „Lampiarz” ujawnia typowe dla rzeźbiarza kłopoty z uchwyceniem podł stawowych reguł anatomicznych (widoczne w większości jego figuralnych dzieł)¹³.

Podobna sytuacja – kreacji wizerunku miejsca i miasta, przy jednoczesnym nadmiarze – ma miejsce w Opolu. Rektor tamtejszego uniwersytetu, Stanisław Nicieja, w latach 2004-2017 zlecał rzeźbiarzowi Marianowi Molendzie kolejne statuy gwiazd polskiej estrady i teatru lat 60. i 70. XX wieku. W ten sposób na skwerze pomiędzy głównymi budynkami uczelni stanęli (lub usiedli na ławeczkach bądź krzesłach): Agnieszka Osiecka, Jerzy Grotowski, Czesław Niemen, Jeremi Przybora z Jerzym Wasowskim, Jonasz Kofta oraz Wojciech Młynarski. Dodatkowo, w zespole tym znalazła się też ławeczka Marka Grechuty wykonana przez młodszego kolegę Molendy, Wita Pichurskiego¹⁴. Jedną z ostatnich figur w tym zespole zburzyła nieco dotychczasową koncepcję upamiętniania ludzi kultury: na postumencie w kształcie Rodła stanął ważny dla lokalnych dziejów polityk, Edmund Osmańczyk.

¹³ K. S. Ożóg, *Dobre „statuje” – złe „statuje, czyli figurki z Piotrkowskiej*, „Quart” 2013, nr 3(29), s. 48-61; Karpińska 2013: 107)

¹⁴ K. S. Ożóg, *Baba na byku i przygłupi książkę (rzecz o opolskich monumentach)*, „Indeks” 2012, nr 3-4 (127-128), s. 44-45.

W przeciwieństwie do Łodzi, poszczególne opolskie realizacje prezentują co najmniej poprawne formy rzeźbiarskie. Przeciwna dla warunków ulicy Piotrkowskiej jest też skala, niewielkie Wzgórze Uniwersyteckie zostało nasycone posągami, tworząc specyficzny zbiór kreacji. Wrażenie to potęguje fakt, że przeciwna strona wzniesienia wypełniona jest przez spore lapidarium. Znajdują się tam historyczne rzeźby z obszaru Śląska, przeniesione z miejsc w których groziła im destrukcja. W dużej mierze pochodzą one z epoki baroku i XIX wieku. Koncepcję tego swoistego parku historycznego powstałego z inicjatywy profesora Nicieji uzupełniają nowe „dodatki” – w rodzaju np. rzeźbiarskiej oprawy Studni Świętej tego Wojciecha¹⁵.

Przypadek Opola jest szczególnie jaskrawy, ale – w mniejszej skali – takie działania mają miejsce w większości rejonów Polski. Większość uczelni, mimo kłopotów finansowych, pozyskuje fundusze na pomniki i rzeźbiarskie znaki świadczące o swojej historii czy profilu. Ambicjonalne pragnienia przez kładają się na próby wyróżnienia. I tak spotkamy się z figurami studentów (siedzących na ławce – jak w Warszawie, przy uniwersytecie lub stojących, upozowanych w dodatku na grecki antyczny posąg – jak ma to miejsce w Katowicach). Często są też figury patronów uczelni lub ich wybitnych absolwentów lub ideowych poprzedników. Nierzadkie jest akcentowanie odległych czasowo, humanistycznych wzorców. W Opolu stanął w ten sposób pomnik księcia Jana Dobrego, w Gdańsku – Celestyna Mrongowiusza, zaś przy PWSZ w Lesznie – karykaturalny w kształcie pomnik Jana Amosa Komeńskiego.

¹⁵ S. S. Nicieja, *Wzgórze Uniwersyteckie w Opolu i jego rewitalizacja*, „Renowacje i Zabytki” 2010, nr 3(35), s. 50-69.

Nie inaczej jest w krakowskim Parku Jordana. Znajduje się w nim kolekcja popiersi historycznych osobowości, wyekona na przełomie XIX i XX wieku – będąca swoistą lekcją historii. W ostatnich latach w szybkim tempie dołączają kolejne, wchodzące w skład projektu „słynni Polacy XX wieku”. W dość szybkim tempie przy parkowych alejkach położonych bliżej wejścia powstał zbiór w stylu dawnych epok, trudny w odbiorze dla współczesnego przechodnia, herł metyczny ideowo, apoteozujący przede wszystkim bohaterów nowych narracji politycznych i polityk historycznych¹⁶. Niewielki dystans czasowy sprawia, że nie odzwierciedlają powszechnego przekonania o bohaterstwie poszczególnych postaci (jak miało to miejsce w pierwotnej koncepcji). Współczesne odlewy z brązu edukują i starają się wynieść na piedestał pewien model czytania historii i jej bohaterów. Stąd też spotykają się z krańcowymi reakcjami – najbardziej znane to dewastacje jordanowskich popiersi „Inki” i pułkownika Kuklińskiego.

To wyczuwalne nasycenie przestrzeni i banalność formy jeszcze lepiej widać na przykładzie wrocławskich krasnolli, powstających od 2005 roku. Początkowo tworzyły niez wielki, udany zbiór rzeźb, prezentujących wyimaginowane legendy miejskie. Stopniowo jednak zatracono się w tym projekcie, przekraczając liczbę 300 statuetek, w większości będących dodatkiem do podmiotów komercyjnych. Zarówno ta cecha, jak i strywializowanie zespołu nie przełożyły się na jego jakość.

¹⁶ M. Orlewicz-Musiał, A. Wagner, *Rola terenów zieleni w zrównoważonym rozwoju miasta na przykładzie Błoni Krakowskich i Parku im. Dra Henryka Jordana w Krakowie*, in: *Zieleń a klimat społeczny miasta*, red. M. Kosmala, Toruń 2012, s. 147-158.

Krasnale z Wrocławia to element większego zespołu dzieł rzeźbiarskich, które są od dwóch dekad obecne w całej Polsce. Zespół ten jest stale powiększany w efekcie działań marketingowych które służą promocji miast, a zarazem modelowaniu postaw, wiedzy i pamięci mieszkańców¹⁷. Pomniki i zespoły rzeźb mają niekiedy upamiętniać lokalne legendy (np. figury: Piekarczyka w Elblągu, smoka w Toruniu). Mogą też prezentować atrakcyjne marketingowo epizody swojej historii (w Czeladzi stanęła figura zgładzonej w XVIII wiedźmy, w Srebrnej Górze można bez trudu znaleźć trzy figury żołnierzy w strojach z epoki napoleońskiej, wykonane z pianiskowca). Mimo karykaturalnego wyglądu gdzieś tutaj mieści się też król Stanisław Leszczyński stojący w „swoim” Lesznie. Warto wspomnieć o licznych „pomnikach” sław bardziej współczesnych – przede wszystkim sportowych. W tym samym Lesznie można znaleźć Alfreda Smoczyka z motocyklem, w Lubinie - figury piłkarki i piłkarza ręcznego oraz futbolisty „Zagłębia”, w stolicy w ostatnich latach stanęły figury Kazimierza Górskiego oraz Kazimierza Deyny.

Ogromny i bardzo trudny do zebrania jest już zbiór ławeczek pomnikowych. Stoją w miastach i miasteczkach, niekiedy już nawet w miejscowościach gminnych. Bez wyjątku wpisują się w specyfikę omawianej grupy dzieł rzeźbiarskich. Promują swoją rodzinną okolicę, jej historię, upamiętniają ważne postacie – naukowców (Mikołaj Kopernik w Olsztynie, Maria Cunitz w Świdnicy), twórców (Halina Poświatowska w Częstochowie, Isaac Singer w Biłgoraju, Nikifor w Krynicy, Józef Kraszewski w Białej Podlaskiej), artystów i gwiazd (Czesław Niemen w Świebodzinie, Hanka

¹⁷ M. Praczyk, *Poznańskie pomniki początku XXI wieku jako forma wytwarzania tożsamości lokalnej*, „SensusHistoriae” VI (2012/1), s. 136.

Bielicka w Łomży), również bohaterów historii „wielkiej” (Władysław Sikorski w Inowrocławiu) i lokalnej (księżna Daisy w Pszczynie, William Lindley w Warszawie) wreszcie wytworów wyobraźni (Dzielny Wojak Szwejk w Sanoku)¹⁸.

Mniej liczne są promenady czy aleje gwiazd, ale Opole czy Międzyzdroje próbują z odsłaniania kolejnych elementów zbioru uczynić show nagłaśniany w mediach. Coraz liczniejsze będą jednak rzeźbiarskie wyrazy hołdu dla kreacji artystycznych, ważnych lokalnie. Swoje „pomniki” mają już kultowe postacie z filmów (Pawlak i Kargul w Toruniu), postaci z kreskówek (Bolek i Lolek czy Reksio w Bielsku-Białej) a nawet bohaterowie dawnych, rysunkowych opowieści (tołruński pies Filuś, trzymający melonik swego pana, Filutka). W tym szaleństwie poszukiwania coraz to nowych obiektów do puchnącego zespołu rzeźb i pomników współczesnej Polzki jeden temat wydaje się być obdarzony dużym potencjałem w kwestii polityki kreacji społecznej pamięci (kwestie artystyczne są w nim, jak to zazwyczaj bywa, przeciętne).

Mam na myśli pomniki „lokalnych legend”, postaci zapoemnianych i przypominanych kolejnemu pokoleniu. Dziwae ków i geniuszy, ważnych dla pokoleń powoli odchodzących. Wymienić można postaci i pomniki Waleriana Gawrycha w Lubinie, Szymona Giętkiego oraz Papuszy w Gorzowie Wielkopolskim. Tutaj też należałoby umieścić „pomnik” Pana Gumy powstały z inicjatywy Pawła Althamera na waraszauskiej Pradze czy poznańskie wizerunki Starego Marycha

¹⁸ G. E. Karpińska, *Pomniki bez cokołów – realizacje przedstawiające mężczyzn*, „Journal of Urban Ethnology” 2013, 11, s. 106; J. Roszak, G. Godlewski, *Przysiąc się do pisarza, Pomniki – ławki na Lubelszczyźnie jako atrakcje turystyczne*, „Turystyka Kulturowa” 2012, nr 2, s. 6-19.

i Zygi Latarnika¹⁹. Grupie tych dzieł bardzo bliskie są figury dedykowane zwierzętom – przede wszystkim psom. Mogą być to psy anonimowe, jak w Kazimierzu Dolnym, ale i konkretne – związane z ważnymi realizowanymi zadaniami (pomnik „Szczęśliwego Psa” – psiego terapeuty na warszawskim Mokotowie czy Dżoka, „Psiej Wierności” w Krakowie). Coraz liczniejsze będą też monumenty związane z wydarzeniami ostatnich lat, które mają świadczyć o udanym zbudowaniu wspólnego doświadczenia. Takim pomnikiem jest „Powodzianka” we Wrocławiu odwołująca się do traumatyycznego doświadczenia powodzi z 1997 roku, jak również „Brońmy swego opolskiego!” w Opolu, na pamiątkę walki o zachowanie województwa przed reformą administracyjną z roku 1999²⁰.

Na przeciwnym końcu znajdują się kolosalne rzeźby, od kilku lat obecne w pejzażu Polski. Temat ten dzieli się na dwie części. Pierwsza związana jest z religią i katolicyzmem. Druga – z patriotyzmem i dziejami polskiego oręża. Cztery lata temu w Świebodzinie wystawiono figurę Jezusa Króla Wszechświata. Lokalny kapłan chciał wznieść obiekt większy, niż ten z Rio de Janeiro. Akurat ten aspekt powiódł się: statua przyciąga turystów i rozsławia miasto. Sakralny charakter realizacji został przyćmiony przez aspekty ekonomiczne. Stworzono sztuczną atrakcję turystyczną, symbol służący przede wszystkim promocji miasta²¹.

¹⁹ M. Praczyk, *Poznańskie pomniki początku XXI wieku jako forma wytwarzania tożsamości lokalnej*, s. 145-147.

²⁰ K. S. Ożóg, *Baba na byku i przygłupi książę (rzecz o opolskich monumentach)*, „Indeks” 2012, nr 3-4 (127-128), s. 45-46.

²¹ K. S. Ożóg, *Dwa kolosy ze Świebodzina i Częstochowy. Przyczynek do badań nad monumentalną, amatorską rzeźbą pomnikową*, „Perspektywy kultury” 9 (2013), s. 163-172.

W działaniach Kościoła w obszarze pomników można zauważyć anektowanie coraz to nowych sfer, również pośród pomników historii czy przestrzeni szczególnie chronionych, połączone z promocją form słabych lub niestosownych²². Przykładem może być statua Jana Pawła II umieszczona na przeciwko wejścia do katedry na Wawelu. Powstała metodą faktów dokonanych, bez zezwoleń, ostatecznie wymuszonych przez status quo²³. Analogiczna sytuacja, braku potrzebnych zezwoleń cechowała proces powstawania pomnika Chrystusa Króla w Ustroniu. Obiekt o wysokości 24 metrów jest przeskalowany, karykaturalny w formie stalowej rzeźby i całościowej kompozycji. Szczególnie dobrze obrazuje swoją rolę poprzez umieszczenie bezpośrednio przed sobą klęcznika do „kontemplacji” i modlitwy. Dodatkowe formy rzeźbiarskie, z obowiązkową statuą Jana Pawła II, dodają założeniu kiczowatego charakteru.

Ta specyficzna artystyczna wrażliwość i dosłowność jest do znalezienia niedaleko od Ustronia – w Radziechowach²⁴. Między 2001 a 2009 rokiem Czesław Dźwigaj zrealizował tam Kalwarię Beskidów. Obecne są w niej odniesienia do treści narodowych, patriotycznych (Jan Paweł II jako Szymon z Cyreny, obok potężnej figury heraldycznego orła oraz chałmery, charakterystyczna stylistyka Dźwigaja, tutaj dopasowana do odłamku pustowej i ludycznej konwencji. Jeszcze bardziej rozległe

²² J. Lubos-Kozieł, *Współczesny pomnik religijny: Kolumna Chrystusa Króla Wszechświata na Ostrowie Tumskim*, „Quart” 2009, nr 4(14), s. 18-29.

²³ Ł. Gazur, *Granitem w papieża. Jak polska sztuka skapitulowała przed Janem Pawłem II*, „Pressje” 21 (2011), s. 122; A. Boniecki, *Papież na Wawelu: spór o pomnik*, „Tygodnik Powszechny” (2008), nr 35, s. 18.

²⁴ K. Ślusarczyk, *Czesław Dźwigaj. Od medalu do monumentu*, Kraków – Rzęska 2008, s. 37–41.

zbiory rzeźb i pomników o charakterze patriotyczno-narodowo-katolickim znajdują się w nowych sanktuariach, wyątkreowanych lub znacznie rozbudowanych w końcu XX wieku – są nimi Licheń i Kałków. Otoczenie kościołów tworzą okazałe założenia o charakterze spacerowym, wypełnione małą architekturą o charakterze dewocyjnym, figurami świętych, ale i pomnikami, przede wszystkim odnoszącymi się do historii najnowszej polskiego Kościoła, ale i samego kraju²⁵. Spektakularnym „dziełem” jest betonowy model samolotu Tu-154 wykonany sposobem amatorskim, ustawiony w 2012 roku w Kałkowie.

W roku 2013 w Częstochowie stanęła największa figura Jana Pawła II. Paradoksem jest, że stanęła w Parku Miniatur Sakralnych. Figura jest wotum za ocalenie od śmierci syna właściciela Parku Miniatur. Odlew z żywicy polimerowych liczy 15 metrów i został wykonany w Nowej Soli. Z uwagi na swoją skalę, wywołującym zdziwienie faktem jest, że stanęła w Parku Miniatur Sakralnych, na którego terenie prezentowanych jest kilkanaście interesujących makiet najważniejszych sanktuariów chrześcijaństwa. Miejsce to jest próbą wytworzenia produktu turystycznego nastawionego na masowego turystę, szczególnie rodziny lub dziadków z wnukami – pielgrzymujących na Jasną Górę, potencjalnie zainteresowanych dziejami chrześcijaństwa. Przyciągnięcie dzieci zapewnia zlokalizowany na terenie Parku lunapark - plac zabaw, obok którego znajduje się baza gastronomiczna. Tuż obok usytuowany jest posąg Jana Pawła II. Podobnie jak miało to miejsce w przypadku Świebodzina, nie sposób oprzeć się wrażeniu, że jest ona kolejnym elementem polityki

²⁵ Cz. Ryszka, *Kałków-Godów. Sanktuarium pod Świętym Krzyżem*, Warszawa 2002; E. Makulski, *Licheń: Kronika Budowy Sanktuarium*, Wrocław 2002.

kreowania nowego miejsca na mapie lokalnych rozrywek i tworów turystycznych. Zaświadczają o tym pierwsze próby zaistnienia w świadomości ogółu, gdy ceremonię poświęcenia „pomnika” reklamowano jako moment godny Księgi Rekordów Guinnessa²⁶.

Na koniec warto wskazać jeszcze dwa dzieła. Pierwsze jest darem, jaki w 2011 roku Stalowa Wola otrzymała od Andrzeja Pityńskiego, rzeźbiarza mieszkającego w USA. Jego szczególnie znanym dziełem za oceanem jest pomnik katyński w New Jersey, z kolei w Polsce kojarzony jest pomnik z Warszawy, dedykowany Błękitnej Armii. Należy przyznać, że swoją formą dzieło to dobrze współgra z otoczeniem. Stalowa Wola jest miastem przemysłowym, z pustymi przestrzeniami wypełnionymi brzydkimi blokami mieszkalnymi. Sama figura zwraca uwagę swoimi odniesieniami do husarii skrzydeł, białej broni i tradycji wojsk nowożytnych. Są one podane w dziwaczny sposób i - podświadomie - dobrze wyrażają nieporządek odniesień i skojarzeń współczesnego polskiego patriotyzmu i rozumienia własnej historii jako bez wyjātku heroicznej i jednoznacznej²⁷.

We wrześniu 2014 roku w Kałuszynie odsłonięto kolejną dzieło Roberta Sobocińskiego. „Złoty Ułan” stanął tam na pamiątkę bitwy z września 1939 roku i jest wizerunkiem rotmistrza Andrzeja Żylińskiego. Koszty pomnika pokrył jego syn, który jest arystokratą mieszkającym w Londynie. „Złoty Ułan” skupia w sobie większość cech ideologicznych

²⁶ K. S. Ożóg, *Dwa kolosy ze Świebodzina i Częstochowy. Przyczynek do badań nad monumentalną, amatorską rzeźbą pomnikową*, s. 172-174.

²⁷ A. Starzomski, *Stalowa Wola ma „Patriotę”*, „Tygodnik Nadwiślański” 2011, nr 37, s. 15; W. Zych, „Patriota” Pityńskiego symbolem „Ducha Narodu Polskiego”, „Sztafeta” 2012, nr 7, s. 13.

(bohaterstwo Polaków okresu II wojny światowej, eksponowanie epizodu do tej pory zapomnianego), jak i formalnych (realistyczna figura, przesadnie zdobna – w tym wypadku złożoną powierzchnią, ustawiona na polerowanym, udziwionym cokole, w przypadkowym i mało reprezentacyjnym miejscu)²⁸.

Złoty ułan jest częścią polskiej mody ocierającej się o szaleństwo, związanej z wykorzystywaniem wzorca pomnika konnego. Właśnie w tej postaci często przedstawiani są historyczni władcy, szczególnie z dynastii Piastów i Jagiellonów (Bolesław Chrobry we Wrocławiu, Bolesław Krzywousty w Płocku, Kazimierz Wielki w Bydgoszczy, Kazimierz Jagiellończyk w Malborku, planowany Kazimierz Opolski na rynku w Opolu). Obok nich w tej konwencji sporadycznie spotyka się postaci stuprocentowo ważne dla lokalnego ośrodka (w ten sposób Zamość ma konną statuetkę hetmana Jana Zamoyskiego, Środa Wielkopolska – Jana Henryka Dąbrowskiego, zaś Ostrzeszów – patrona swojego miasta, św. Marcina z Tours)²⁹.

Stawianie pomników jest względnie proste. W rzeczywistości, która rządzi się prawami populizmu, pomnik jest szybkim i komunikatywnym przekazem. Jest też materialnym dowodem na działania lokalnej lub centralnej władzy i wyrazem jej polityki. Jednocześnie, przyzwyczajają nas do swojej formy i treści. To, co wydawało się nadużyciem jeszcze przed rokiem czy dwoma, dziś jawi się jako nieszkodliwe dziwactwo. Podaż dzieł, wykonywanych przez jeszcze słabszych rzeźbiarzy i architektów może wzrastać.

²⁸ R. W. Wyrostkiewicz, *Złoty Ułan w cieniu skandali*, „Nasza Polska” 2014, nr 39, s. 14; P. Ferenc-Chudy, *Złoty Ułan (rozm. z Janem Żylińskim)*, „Gazeta Polska” 2015, nr 2, s. 32-33.

²⁹ E. Kotowska-Rasiak, *Święty Marcin na białym koniu*, „Gazeta Ostrowska” (2009), nr 45, s. 12.

Nasycenie pomnikami Jana Pawła II jest już łatwe do zasądzenia. Ich pochód przez Polskę będzie stopniowo słabł. Ogromny potencjał należy do form nowej, odświeżonej polifoniki historycznej, skupiającej się na „wyklętych” żołnierzach okresu wojny i lat walki z władzą komunistyczną. Nowi bohaterowie, organizujący i potwierdzający narrację polityczną, będą domagali się upamiętnień³⁰. Jednocześnie, będzie pewnie odżywał upiór rozliczeń. Głosy domagające się zniszczenia pozostałych po okresie PRL-u pomników będą wciąż odżywać, czego przykładem jest ostatnia ustawa dekomunizacyjna. Dotyczą one dzieł uznanych twórców (przykład dzieła Dunikowskiego z Olsztyna), jak i symboli niektórych miast (pomnik „Czynu Rewolucyjnego” z Rzeszowa). Przypały dek zakusów na „Żelazne organy” Hasióra, które ostatecznie udało się odrestaurować i pozbawić śladów komunistycznej propagandy, dowodzi że na tym polu brutalna walka będzie trwać jeszcze długo³¹.

Szaleństwo związane z działalnością promocyjną miast i miasteczek będzie się nasilać. Ławeczki pomnikowe, figury postaci historycznych i legendarnych, sympatyczne zwierzaki – ten zakres dzieł będzie przyrastać. Dekady opóźnień na tym polu, w porównaniu z Europą zachodnią, sprawiają że Polacy próbują w krótkim czasie ozdobić swoje miasta. Tworzą w ten sposób rzeźbiarskie „wizytówki”, które mają być znakami rozpoznawczymi i tłem do pamiątkowych fotogramfii. Ich pozytywną rolą jest walor edukacyjny – wprowadzają

³⁰ A. Myślińska, *Sztuka na ulicy: polska ikonografia narodowa w zjednoczonej Europie*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach” 28 (2013), s. 261.

³¹ K. S. Ożóg, *Zapomniane Organy, Ptaki i takie tam... Recepcja dzieł Hasióra po 1989 roku*, in: *Granice sztuki współczesnej - wokół twórczości Władysława Hasióra*, ed. M. Raińska, Nowy Sącz 2011, s. 37-39.

do świadomości ludzi wątki lokalnej historii. Jednocześnie, bardzo często te zalety niweczone są przez wady, wynikają one ze słabej klasy rzeźbiarzy tworzących tę armię sympatycznych rzeźb – krasnali.

Ukazany w niniejszym tekście zbiór jest oczywiście konstrukcją subiektywną i w jakiejś mierze przerysowaną. Może być przestrogą, a z pewnością jest fragmentem obrazu, jaki Polacy czynią sobie i swojej historii poprzez pomniki. Karykatura, laurka czy prawda? Odpowiedź może być już teraz konstruowana. Nie tylko przez historyków sztuki.

(this page is intentionally left blank)

Jakub Siemiątkowski

War Studies University

Współpraca państw Europy Środkowo-Wschodniej w publicystyce „Rzeczy Wspólnej” i „Nowej Konfederacji” (Cz. I)

Abstract

**Cooperation between countries in East-Central Europe in the articles
published in the “Rzeczy Wspólne” and “Nowa Konfederacja”**

The aim of the article is to discuss the attitude of Polish republican circles to the issue of cooperation between countries in East-Central Europe. The articles published in the “Rzeczy Wspólne” and “Nowa Konfederacja” magazines, which were published in 2010-2017, have been analyzed. The ideas of region integration have deep roots in Polish political thought. Their origins can be seen in the tradition of the old Polish-Lithuanian Commonwealth and the concepts of Marshal Piłsudski. The ineffectiveness of the activities of the politicians of the Third Polish Republic in this field became the reason for criticism in republican articles. An important role in the analyzed visions was played by countries located outside the EU - Belarus and Ukraine, for geopolitical reasons considered as desirable allies. The slogan of deepening the integration of the Visegrad Group and strengthening the Eastern Partnership initiative was also popular. However, this cooperation was to take place between fully sovereign states.

Key words: East-Central Europe, Intermarium, Visegrad Group, Eastern Partnership

Wstęp

Sięgająca korzeniami zamierzchłych czasów wizja współpracy narodów Europy Środkowo-Wschodniej, zwana czasem koncepcją Międzymorza, doczekała się w ostatnich latach renesansu popularności. Pośród szeregu głosów formułowanych na wysokim poziomie ogólności, znajdziemy również wypowiedzi pogłębione, cechujące się dużą wartością merytoryczną, godne analizy naukowej. Zaliczają się do takich poglądy głoszone przez środowiska republikańskie. Celem niniejszego artykułu jest odpowiedź na pytania, jak wyobrażały one sobie kooperację państw Europy Środkowo-Wschodniej oraz jaką rolę w tych enuncjacjach miało pełnić państwo polskie. Analizie poddane zostaną czasopisma „Rzeczy Wspólne” i „Nowa Konfederacja”, ukazujące się odpowiednio od 2010 i 2013 r.¹ Są to dwa najbardziej znane tytuły prasowe środowisk republikańskich, naszym zdaniem najbardziej miarodajne dla opisu popularnych wśród zwolenników tych idei poglądów.

Z racji obszernych rozmiarów artykułu, zdecydowaliśmy się podzielić go na dwie części. W pierwszej zajmiemy się źródłami idei rozwijanych na łamach interesujących nas czasopism, formułowanymi w nich ocenami polityki III Rzeczypospolitej na polu współpracy z państwami Europy Środkowo-Wschodniej oraz samymi wizjami integracji regionu. Część druga poświęcona będzie koncepcjom budowy polskiej *soft power*, pomysłom wzmocnienia wewnętrznego państwa polskiego jako warunkowi *sine qua non* umocnienia jego wpływów w regionie, ewentualnym sojusznikom Międzymorza spoza regionu oraz zagrożeniom i wątpliwościom,

¹ Przeanalizowano materiały, które ukazały się do końca 2017 r.

formułowanym wobec zbyt śmiałych wizji integracji Europy Środkowo-Wschodniej. W części drugiej dokonamy także szerszego podsumowania całości zagadnienia.

Wprowadzenie

Jako republikańskie rozumiemy tu kręgi skupione wokół ośrodków takich jak Fundacja Republikańska, Klub Jagielloński, Instytut Sobieskiego. Mowa o organizacjach, thinki-tankach i czasopismach o profilu umiarkowanie prawicowym, koncentrujących się wokół idei państwa jako dobra wspólnego, o które dbać zobowiązani są wszyscy obywatele. W deklaracji ideowej Fundacji Republikańskiej zapisano: „Jesteśmy Republikanami, bo (...) razem staramy się dbać o dobro wspólne nas wszystkich – Polskę. Chcemy, by była ona Republiką – wspólnym dobrem, o które dbają razem wszyscy obywatele, zjednoczeni uznaniem dla praw i pożytków z życia we wspólnocie”². Jan Filip Staniłko ujmował to w podobny sposób: „Republikanizm jest zatem teorią wolności równowążącą uprawnienia i obowiązki obywatelskie”³. W środowiskach republikańskich państwo, jakkolwiek oparte o wolność obywatela, otoczone jest swoistym kultem. Zapewnienie mu bezpieczeństwa i podmiotowości na arenie międzynarodowej stanowić ma priorytet, do którego realizacji poczuwać winien się cały naród.

Jakkolwiek zwolennikom idei republikańskich zdarzało się nawet bardzo mocno dystansować od poczynąń Jarosława

² Manifest „Jesteśmy republikanami”, <https://fundacjarepublikanska.org/o-nas/manifest-jestesmy-republikanami/>

³ J. F. Staniłko, *Czym jest polski republikanizm?*, <http://polskawielkiprojekt.pl/republikanizm/> [dostęp: 2.08.2017].

Kaczyńskiego⁴, to opisywane środowiska nie bez powodu bywają zwane zapleczem intelektualnym Prawa i Sprawiedliwości⁵. Pośród autorów, którzy na łamach interesujących nas mediów zajmowali się polityką międzynarodową znajdziemy m.in. Przemysława Żurawskiego vel Grajewskiego, członka Narodowej Rady Rozwoju, Tomasza Szatkowskiego, podsekretarza stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej, Krzysztofa Szczerskiego, od 2015 sekretarza stanu w Kancelarii Prezydenta RP, a od 2017 szefa Gabinetu Prezydenta RP czy Jacka Bartosiaka, jednego z najbardziej znanych polskich popularyzatorów geopolityki. Stopień wpływu ww. autorów na państwo i społeczeństwo jest trudny do przecenienia. Jeślibyśmy przekonani, że szczegółowa analiza różnych płaszczyzn powstałego w tych środowiskach materiału może być przydatna dla zrozumienia posunięć rządów PiS.

Jak wspomniano, interesować nas będą snute w łonie środowisk republikańskich koncepcje polityki zagranicznej odnoszące się do państw Europy Środkowo-Wschodniej. Definiować ją będziemy za Oskarem Haleckim, który upowszechnił pojęcie to w polskim obiegu naukowym⁶. Uogólniając, Europa Środkowo-Wschodnia to kraje położone pomiędzy Niemcami a Rosją. Często spotykanym jest tu termin „Międzymorze”, rozumiany jednak na różne sposoby. Pośród analizowanych poniżej koncepcji znajdziemy

⁴ B. Radziejewski, *Kaczyński zawiodł*, „Nowa Konfederacja” 2017 nr 2 (80), <https://nowakonfederacja.pl/kaczynski-zawiodl/>

⁵ A. Czupryn, *Konserwatysty. Byli zapleczem prawicy, dziś mają realną władzę w Polsce*, <http://www.polskatimes.pl/fakty/polityka/a/konserwatysty-byli-zapleczem-prawicy-dzis-maja-realna-wladze-w-polsce,9763109/> [dostęp: 2.11.2017].

⁶ J. Kłoczowski, *Przedmowa do wydania polskiego*, w: O. Halecki, *Historia Europy – jej granice i podziały*, przeł. J. M. Kłoczowski, Lublin 2000, s. 7.

takie, które zakładały, że Polska winna wiązać się z: 1) państwami położonymi na terenach dawnej Rzeczypospolitej (Ukraina, Białoruś, państwa bałtyckie), 2) państwami leżącymi na południe od granic Polski (Grupa Wyszehradzka, Rumunia). Pojawiały się również projekty zakładające, że sojuszników należałoby dobierać na obszarze całego rejonu Europy Środkowo-Wschodniej. Wszystkie pomysły łączyło przekonanie, że źródło siły, sposób na powiększenie potencjału Polski na arenie międzynarodowej tkwi w idei współpracy z krajami położonymi na opisanym obszarze. Jak stwierdził Leszek Sykulski, tworzone w III RP koncepcje geopolityczne w dużej mierze nawiązywały do pomysłów dawniejszych, mających swój rodowód jeszcze w XIX wieku⁷, rozwiniętych w latach II RP. Mowa tu przede wszystkim o wizjach kreowania ładu regionalnego w oparciu o związek państw pozostających pod większym lub mniejszym wpływem Polski. Nadrzędność interesów narodowych państwa polskiego miała być tu oczywistą, choć wiele uwagi poświęcano sprawom wspólnoty wartości, pośród których poczesne miejsce niemal zawsze zajmowała wolność mniejszych narodów⁸ i ich prawo do niezależności wobec mocarstw takich jak Rosja czy Niemcy. Jak zobaczymy, inspiracje te są w łonie środowisk republikańskich dość silne, i nawet kiedy nie przywołuje się ich wprost, można domniemywać, że współcześnie snute wizje stanowią nieraz reminiscencje koncepcji dawniejszych.

⁷ L. Sykulski, *Polska myśl geopolityczna w latach 1989-2009*, Chorzów 2015, s. 12.

⁸ Zdaniem Oskara Haleckiego (i był to pogląd wówczas dość powszechny), ufundowana na kolektywizmie cywilizacja rosyjska pojmowała wolność w sposób sprzeczny z wartościami cywilizacji europejskiej. Zob. O. Halecki, *Historia Europy...*, s. 173.

Źródła idei pogłębiania współpracy regionalnej

Jak wzmiankowano powyżej, pośród istotnych źródeł idei współpracy państw regionu leżą odwołania historyczne – przede wszystkim nawiązania do dziedzictwa państwa Jazgiellonów, Rzeczypospolitej szlacheckiej i koncepcji Między morza. Tomasz Szatkowski nazywał rozwijane przez siebie propozycje wręcz unowocześnieniem dawnych rozwiązań⁹. Jak chciał Wojciech Tomaszewski, podstawowym celem strategicznym Polski miałoby być „utworzenie wspólnoty politycznej nawiązującej do tradycji I Rzeczypospolitej, bo tylko w takiej konfiguracji możemy przetrwać pomiędzy Niemcami a Rosją”¹⁰. Jak można się domyślać, popularnym było nawiązywanie do Józefa Piłsudskiego i jego koncepcji federacyjnej¹¹, choć zdarzały się próby odniesienia do zupełnie innych wizji integracji regionu, nie wyłączając formułowanych w łonie obozu narodowego¹². W zakresie stopnia pogłębiania współpracy państw Europy Środkowo-Wschodniej interesującym może wydać się fakt, że jeden z autorów powoływał się wprost na koncepcję „Wielkiego Narodu” rażąco dyktalnego przedstawiciela endecji Adama Doboszyńskiego. Twierdził, że w interesie narodów regionu jest zarzucenie ciasnych, etnicznych nacjonalizmów na rzecz koncepcji wyższej – rewitalizacji mitu Rzeczypospolitej, który miałby spajać

⁹ T. Szatkowski, *Czy powrót do Międzymorza?*, „Rzeczy Wspólne” 2011, nr 3 (5), s. 84–103.

¹⁰ W. Tomaszewski, *Białoruś: Putin u bram*, „Rzeczy Wspólne” 2015, nr 2 (20), s. 152–161.

¹¹ R. Szeremietiew, *Clausewitz, Mackinder, Piłsudski i... sojusze, czyli polski dylemat*, „Rzeczy Wspólne” 2016, nr 2 (23), s. 14–23.

¹² J. Wojaś, *Zanim zbudujemy Międzymorze*, „Rzeczy Wspólne” 2016, nr 1 (22), s. 168–179.

Polaków, Litwinów, Białorusinów, Ukraińców¹³. Dodajmy jednak, że nie zawsze uważano korzenie głoszonych idei za warte nagłaśniania. Michał Kuź uznawał, że animująca współpracę państw Międzymorza Polska wręcz nie powinna otwarcie mówić o historycznych źródłach swoich koncepcji, gdyż mogłoby to zniechęcać partnerów w regionie¹⁴.

Integracja Europy Środkowo-Wschodniej motywowana była również zagrożeniem rosyjskim. Częstym wątkiem było podkreślanie różnic cywilizacyjnych z Rosją¹⁵. Ekspansja miała być istotą Rosji – tak carskiej, jak i sowieckiej oraz dziś siejszej¹⁶. Towarzyszyła jej swoista „misja cywilizacyjna”. Jak pisał Alain Besançon, którego artykuł zdecydowała się przedrukować „Nowa Konfederacja”, „nie ma granic tej ekspansji. Rosja nie jest państwem narodowym. Nie posiada i nigdy nie posiadała naturalnych granic. Uważa się za imperium. A nawet za rodzaj kościoła”¹⁷.

Cywilizacyjny wymiar konfrontacji pomiędzy Rosją a Zachodem nie przesłaniał publicystom interesujących nas czasopism bardziej doraźnych płaszczyzn tego starcia. Polskę z Rosją dzielić mają także chłodno wykalkulowane interesy, przy czym – jak pisał Witold Jurasz – celem Rosji ma być nie tyle pochod jej wojsk na Zachód, „po trupie Polski”, niczym

¹³ K. Tyszka, *Wielki naród albo śmierć*, „Nowa Konfederacja” 2014, nr 29 (41), <https://nowakonfederacja.pl/wielki-narod-albo-smierc/>

¹⁴ M. Kuź, *Zamilknąć nie znaczy zapomnieć*, „Nowa Konfederacja” 2014, nr 3 (54), <https://nowakonfederacja.pl/zamilknac-nie-znaczy-zapomniec/>

¹⁵ *Rosja musi prowadzić ekspansję*. Rozmowa z A. Nowakiem, rozm. Wiktor Świetlik, „Rzeczy Wspólne” 2014, nr 4 (18), s. 6–15.

¹⁶ K. Wołodźko, *Od białego caratu do czerwonego. I z powrotem*, „Nowa Konfederacja” 2014, nr 19 (31), <https://nowakonfederacja.pl/od-bialego-caratu-do-czerwonego-i-z-powrotem/>

¹⁷ A. Besançon, *Rosja. Kolporter kłamstwa*, „Nowa Konfederacja” 2014, nr 10 (22), <https://nowakonfederacja.pl/rosja-kolporter-klamstwa/>

w 1920 r., ale raczej zniszczenie zachodniej architektury bezpieczeństwa¹⁸. Sama Rosja jest w rzeczywistości krajem dużo słabszym militarnie niż mogłoby się wydawać. P. Żurawski vel Grajewski pisał wręcz, że „zdrowe państwo dałoby sobie radę z unieszkodliwieniem zagrożenia agresją rosyjską”¹⁹.

Niebezpieczeństwo ze strony Rosji przejawiać się miało nie tylko na płaszczyźnie militarnej. Wielokrotnie zwracano uwagę na fakt, że imperialne zakusy Rosjan uderzają w polskie interesy już dziś. Jako najbardziej ewidentny przykład podawano sprawę gazociągu Nord Stream. Jak pisał Dominik Smyrgała, w wypadku ukończenia Nord Stream II, Gazprom będzie mógł „żonglować (i selektywnie odłączać) gazociągami biegnącymi przez Polskę, Ukrainę i Słowację”. Dostrzega się fakt, że Rosji faktycznie zależy właśnie na tym (rozbudowa Nord Stream wiąże się bowiem z niepowodzeniem planów budowy gazociągu South Stream, którego realizacja skutkowałaby wzięciem krajów pomostu bałtycko-czarnomorskiego w kleszcze)²⁰. W interesie Polski, wzrostu jej siły, leżeć miało więc poważne osłabienie lub nawet rozpad Rosji. Według J. Bartosiaka może być to nawet niezbędne, jeśli Polska ma stanowić państwo podmiotowe, aktywnie realizujące swoje interesy²¹. Z drugiej strony, Jakub Wojaś nie wykluczał, że należałoby, mimo wszystko, skorzystać

¹⁸ W. Jurasz, *Wieczne są tylko interesy*, „Rzeczy Wspólne” 2015, nr 3 (21), s. 92–103.

¹⁹ P. Żurawski vel Grajewski, Na równi pochyłej. Wywiad, rozm. S. Żaryn, „Rzeczy Wspólne” 2010, nr 2 (2), s. 66–79.

²⁰ D. Smyrgała, *Gazociąg Północny II – requiem dla pewnych złudzeń*, „Nowa Konfederacja” 2015, nr 10 (64), <https://nowakonfederacja.pl/gazociag-polnocny-ii-requiem-dla-pewnych-zludzen/>

²¹ J. Bartosiak, *Kto kogo? Rzecz o sojuszu polsko-amerykańskim w obliczu kryzysu ukraińskiego*, „Rzeczy Wspólne” 2014, nr 3 (17), s. 76–88.

z propozycji poprawy stosunków z Rosją, jeśli takowe się pojawiają²².

Niejednokrotnie odwoływano się do argumentacji *stricte* geopolitycznej. Romuald Szeremietiew powoływał się na słynną maksymę Halforda Mackindera: „Kto panuje we wschodniej Europie – panuje nad sercem Eurazji. Kto panuje nad sercem Eurazji – ten panuje nad wyspą światową. Kto panuje nad wyspą światową – ten panuje nad światem”, przypominając że sam Mackinder uznawał umocnienie niea zależności tego regionu za kluczowe dla utrzymania bezpieczeństwa w Europie²³.

Jak często podkreślano, Polska musi umieć wykorzystać swoje geopolityczne położenie, wyciągnąć korzyści z geografii Europy Środkowo-Wschodniej²⁴. A te predestynują ją do odgrywania istotnej roli w regionie: „Przez terytorium Polski wiodą najkrótsze szlaki handlowe łączące Wschód z Zachodem oraz Bałtyk z Morzem Czarnym, Adriatykiem i Morzem Śródziemnym. Polska jest naturalnym hubem transportowym Europy i łączy masy kontynentalne Eurazji przez Bałtyk z Atlantykiem. Polska, sama mając duży rynek wewnętrzny, spina europejski ruch handlowy ze wschodu na zachód i z północy na południe w kierunku Morza Czarnego i dalej: Kaukazu, Azji, Afryki, Kanału Sueskiego oraz nowego *Szlaku Jedwabnego*”, pisał J. Bartosiak²⁵.

Rzeczpospolita miała być wręcz jedynym krajem w Europie Środkowej „posiadającym potencjał do prowadzenia

²² J. Wojas, *Czy Trump zbuduje Międzymorze*, „Rzeczy Wspólne” 2016, nr 2 (23), s. 160–169.

²³ R. Szeremietiew, op. cit.

²⁴ J. Bartosiak, *Zimna wojna na Pacyfiku*, „Nowa Konfederacja” 2015, nr 12 (66), <https://nowakonfederacja.pl/zimna-wojna-na-pacyfiku/>

²⁵ Idem, *Polska na Jedwabnym Szlaku*, „Nowa Konfederacja” 2016, nr 6 (72), <https://nowakonfederacja.pl/polska-na-jedwabnym-szlaku/>

polityki wschodniej”. Wskazywano na konieczność sprawe niejszego zarządzania tym potencjałem – nasilanie współpracy nie tylko w ramach Partnerstwa Wschodniego, ale i współpracy regionalnej na Morzu Bałtyckim, w Europie Środkowej czy z Turcją²⁶. Także w obliczu rosyjskiej ekspansji należy ukierunkowywać działania na współpracę z państwami regionu. Wręcz koniecznością zwał Radosław Zenderowski budowę regionalnych sojuszy, czego miały nie rozumieć polskie elity²⁷. Na łamach „Rzeczy Wspólnych” orientowanie się na budowę bloku Międzymorza doradzał Polakom, powołując się na marszałka Piłsudskiego, nie kto inny jak szef amerykańskiego think-tanku Stratfor, George Friedman. Polska miała być tym krajem, który posiada największy potencjał w regionie, a więc jest predestynowany do integrowania go²⁸.

Ocena polityki III RP na polu współpracy regionalnej

Wątkiem stale pojawiającym się w opisywanych tytułach prasowych jest negatywna ocena braku zaangażowania rządów III RP w politykę regionalną. Numer 18. „Rzeczy Wspólnych” nosił nawet tytuł „Rzeczpospolita bez polityki wschodniej” (temat numeru: „Bezradni na Wschodzie”). Dość chodziło tu jednak do pewnych rozróżnień pomiędzy oceną

²⁶ M. A. Cichocki, *O przewrót kopernikański w polityce zagranicznej*. Wywiad, rozm. S. Sękowski, „Rzeczy Wspólne” 2011, nr 3 (5), s. 114–123.

²⁷ R. Zenderowski, *Kropla drąży skałę*. Wywiad, rozm. B. Radziejewski, „Nowa Konfederacja” 2014, nr 3 (54), <https://nowakonfederacja.pl/kropla-drazzy-skale/>

²⁸ G. Friedman, *Nie liczcie na NATO. Liczcie na siebie i sojusz Międzymorza*. Wywiad, rozm. B. Marczuk, „Rzeczy Wspólne” 2015, nr 1 (19), s. 16–21.

poszczególnych ekip rządzących. Co może wydać się interesujące, zważywszy na prawicowy odcień pisma, dość pozytywnie pisano o polityce Aleksandra Kwaśniewskiego wobec Ukrainy, państw bałtyckich, Czech, Gruzji i Azerbejdżanu²⁹. Ocenę taką formułowali T. Szatkowski, a nawet Krzysztof Bosak³⁰, chwalcący działania Kwaśniewskiego w dobie „pożymarańczowej rewolucji”³¹. Jak można się domyślić, o polityce wschodniej prezydenta Lecha Kaczyńskiego w ogóle pisano raczej w tonie afirmatywnym³². Charakteryzować ją miało głębokie zrozumienie podstawowych szans i zagrożeń dla polskich interesów w regionie, a aktywność Kaczyńskieego w polityce regionu miała wyróżniać się na tle późniejszych rządów³³. P. Żurawski vel Grajewski wyrażał uznanie dla jego polityki wobec krajów GUAM i budowy południowego szlaku tranzytu surowców energetycznych Morze Kaspijskie-Bałtyk³⁴. Z drugiej strony godzi się wspomnieć, że pojawiały się również głosy mniej entuzjastyczne. M. Kuź pisał o powszechnej na prawicy iluzji sukcesów rządu PiS w latach 2005-2007. Pomimo dość dobrej koniunktury międzynarodowej – jak chce Kuź – właściwie nie osiągnięto żadnych trwałych sukcesów³⁵. Polityka braci Kaczyńskich z lat

²⁹ T. Szatkowski, op. cit.

³⁰ Autor od wielu lat związany jest ze środowiskami narodowymi, od jesieni 2012 r. jest wiceprezesem Ruchu Narodowego. W momencie formułowania wspomnianych opinii był jeszcze czołową postacią Fundacji Republikańskiej.

³¹ K. Bosak, *Wymyśleć Polskę w Europie na nowo*, „Rzeczy Wspólne” 2012, nr 2 (8), s. 8–24.

³² P. Kowal, *Sojusze, siła i skuteczność*, „Rzeczy Wspólne” 2013, nr 1(15), s. 4–11.

³³ K. Bosak, op. cit.

³⁴ P. Żurawski vel Grajewski, *Podmiotowość już nie przeszkadza*, „Rzeczy Wspólne” 2011, nr 2 (4), s. 86–95.

³⁵ M. Kuź, *Zamilknąć nie znaczy...*

2005-2007 była „mocna retorycznie, słaba realnie”, ale też pouczająca³⁶, stwierdzał w podobnym tonie R. Zenderowski. Znacznie ostrzej krytykowano politykę rządów Platformy Obywatelskiej, ocenianą jako rewizjonistyczna wobec kursu podejmowanego przez PiS. Próby wpisania się w główny nurt polityki UE, zamiast prowadzenia aktywnej polityki wschodniej postrzegano jako rezygnację z realizacji polskich interesów narodowych³⁷. Zdaniem Dawida Wildsteina, PO zrobiła z Polski „ekspozyturę interesów Berlina”, niepotrafiącą postawić się również Rosji (w sprawie wyjaśnienia katastrofy smoleńskiej)³⁸. Efekty współpracy z krajami Grupy Wyszehradzkiej oceniano jako mało imponujące, podobnie jak działania podejmowane wobec Białorusi, państw bałtyckich czy Ukrainy³⁹. U schyłku rządów PO, P. Żurawski vel Grajewski pisał: „Polska, w 2008 r. występująca na czele koalicji środkowoeuropejskiej, w 2015 r. jest osamotniona. Litwa wspiera Ukrainę na własną rękę, Bałtowie weszli w kombinację anglosasko-nordycko-bałtycką dla obrony swej przestrzeni powietrznej (Polska jest w tej konstrukcji wyłącznie obserwatorem). Grupa Wyszehradzka i Trójkąt Weimarski są martwe, a Rumunia zapomniana”⁴⁰. Nader często zwracano uwagę na kryzys inicjatywy Partnerstwa Wschodniego⁴¹. Zdaniem Marka Cichockiego, historia Partnerstwa Wschodniego miała być dowodem na to, że Polska potrafi inicjować procesy, nad

³⁶ R. Zenderowski, op. cit.

³⁷ P. Żurawski vel Grajewski, *Podmiotowość już nie...*

³⁸ D. Wildstein, *Światło dla Europy... wschodniej*, „Rzeczy Wspólne” 2015, nr 3 (21), s. 44–53.

³⁹ K. Bosak, op. cit.

⁴⁰ P. Żurawski vel Grajewski, *Warszawa na tle ewolucji UE i NATO*, „Rzeczy Wspólne” 2015, nr 1 (19), s. 48–56

⁴¹ P. Żurawski vel Grajewski, *Podmiotowość już nie...*

którymi nie umie potem zapanować. Jego bilans określony jest jako „skromny”⁴².

W środowiskach republikańskich, stale podkreślających znaczenie silnej armii dla kształtowania społeczeństwa obywatelskiego, krytykowano przekształcanie Wojska Polskiego w „armię ekspedycyjną” i ciągle oglądanie się na NATO, które to podejście miało charakteryzować lata III RP. Zważając na położenie Polski, uznawano to za absurd⁴³. Zdaniem W. Jurasza, Polacy długo żyli w iluzji, że wejście do NATO i UE przyniesie im wieczny dobrobyt i bezpieczeństwo, podczas gdy w dynamicznie zmieniającym się świecie zachodnie gwarancje nie wystarczają⁴⁴.

Wątkiem pojawiającym się dość często była krytyka tendencji „mesjanistyczno-prometejskich” w polskiej polityce zagranicznej⁴⁵. Na przykładzie stosunku RP do Ukrainy definiuje się je jako postrzeganie konfliktu pomiędzy Kijowem a Moskwą w kategoriach starcia dobra i zła, któremu towarzyszyć ma notoryczne przecenianie roli Polski⁴⁶. W tym tonie oceniał problem W. Jurasz, piszący, że Polska praktycznie nie prowadzi polityki wobec Ukrainy, nie umie zdobyć się na pragmatyzm, zaś jej podejście jest nacechowane romantyzmem, a nie dążeniem do realizacji interesów⁴⁷. M. Kuź dodał, że poświęcenie i odwagę Ukraińców należy uszanować, niemniej jednak z polskiego punktu widzenia najistotniejsze

⁴² M. A. Cichocki, op. cit.

⁴³ B. Radziejewski, *Memento Belli*, „Nowa Konfederacja” 2016, nr 9 (75), <https://nowakonfederacja.pl/memento-belli/>

⁴⁴ W. Jurasz, op. cit.

⁴⁵ R. Zenderowski w wywiadzie udzielonym „Nowej Konfederacji” uznał, że Polska, zamiast rozgrywać swoje interesy, niepotrzebnie bezwarunkowo poparła Kijów. Zob. R. Zenderowski, op. cit.

⁴⁶ J. Bartosiak, *Kto kogo? Rzecz o...*

⁴⁷ W. Jurasz, op. cit.

są interesy, zimna ocena politycznych realiów, której zabrakło w dobie ukraińskiej rewolucji. Polska potrzebować ma Ukrainy przede wszystkim niezależnej od Rosji i propolskiej, a dopiero w drugim rządzie integrującej się z UE. Państwo polskie musi więc umieć porozumiewać się z każdą Ukrainą, niezależnie od tego jaka opcja sprawuje władzę w Kijowie⁴⁸.

Są to głosy znamienne, zważywszy na fakt, że wspomniani publicyści na ogół dalecy byli od niedoceniań znaczenia Ukrainy w polskiej polityce wschodniej. Jak przeczytamy w dalszych częściach naszych rozważań, bliska współpraca z nią stanowić ma klucz do realizacji polskich interesów narodowych, co – jak widzimy – bynajmniej nie umniejsza konieczności prowadzenia polityki realistycznej, opartej o trzeźwą analizę interesów, a nie emocje. Brak realizmu wyrażać się miał także w nieumiejętności sformułowania satmych celów polityki wschodniej. Jak pisał w 2015 r. Piotr Trudnowski, „co zatruwające, w ciągu roku od EuroMajdanu, nie pojawił się żaden istotny postulat instytucjonalnego wzmocnienia polskiej polityki wschodniej”⁴⁹. „Nie znaczymy nic”, dodawał D. Wildstein, komentując odmowę prezydenta Ukrainy, Petro Poroszenki wobec propozycji Andrzeja Dudy, który chciał rozszerzyć format „rozmów normandzkich” o Polskę⁵⁰.

Ocena polityki wschodniej III RP, formułowana w środowiskach republikańskich jawi się jako druzgocząca. „Ostatnie 25 lat to okres pijanego marszu – dwa kroki wprzód, jeden

⁴⁸ M. Kuź, *Machiavelli na Majdanie*, „Nowa Konfederacja” 2014, nr 9 (21), <https://nowakonfederacja.pl/machiavelli-na-majdanie/>

⁴⁹ P. Trudnowski, *Jak partie mogą budować polską soft power na Wschodzie*, „Nowa Konfederacja” 2015, nr 3 (57), <https://nowakonfederacja.pl/jak-partie-moga-budowac-polskie-soft-power-na-wschodzie/>

⁵⁰ D. Wildstein, op. cit.

w tył”, pisał Mariusz Maszkiewicz, według którego Polsce brak jakiegokolwiek wizji, strategii, głębszej refleksji nad polityką zagraniczną⁵¹. Mariusz Staniszewski dodawał, że III RP po prostu nie miała ambicji kreowania polityki regionalnej, zajmując się jedynie integracją ze strukturami zachodnimi. Przyczyną miała być miałość i krótkowzroczność elit, które NATO i UE postrzegały jako cel, a nie środek do zapewnienia bezpieczeństwa⁵². Zdaniem K. Bosaka, który do zagadnienia odniósł się chyba najbardziej wyczerpująco, źródło nieumiejętności wykorzystania polskiego potencjału tkwi w postkolonialnych kompleksach polskich elit, podatnych na presję ze strony Zachodu. Podkreślał on też czynniki takie jak słabość polskiej armii czy nieumiejętność faktycznej realizacji powziętych założeń np. w zakresie planów dywersyfikacji dostaw gazu czy rozwijania programu Partnerstwa Wschodniego⁵³.

Wizje integracji państw regionu

Jak wspomniano we wstępie, pośród formułowanych koncepcji współpracy regionalnej występowały pewne różnice w odniesieniu do jej zasięgu terytorialnego. Jedną z najbardziej szeroko zakrojonych, a jednocześnie rzeczowych i opartych o analizę *stricte* geopolityczną była wizja J. Bartosiaka. Popularny analityk pisał: „Przeznaczeniem Polski jest przewodzić Europie Środkowo-Wschodniej. Być zwornikiem wymiany gospodarczej północ-południe i wschód-zachód. Bo Polska to największy kraj regionu”. Jak zauważał, przez

⁵¹ M. Maszkiewicz, *Gdzie się zagubiła strategia polskiej polityki zagranicznej?*, „Rzeczy Wspólne” 2014, nr 4 (18), s. 44–54.

⁵² M. Staniszewski, *Ukraina nie zostanie szybko strategicznym sojusznikiem Polski*, „Rzeczy Wspólne” 2014, nr 4 (18), s. 36–45.

⁵³ K. Bosak, op. cit.

Polskę wiodą najkrótsze szlaki handlowe ze Wschodu na Zachód i z Bałtyku na Morze Czarne, Adriatyk i Morze Śródziemne, w związku z czym państwo polskie winno podporządkować długofalowe wysiłki zużytkowaniu korzyści danych mu przez geografę i rozpocząć integrację regionu. W miarę rośnięcia przez Rzeczpospolitą w siłę, „państwa regionu kojarzące dotychczasowe wpływy rosyjskie z nieprzewidywalną słabością gospodarczą orientowałyby się na Polskę, tak jak my orientowaliśmy się na przełomie XX i XXI w. na prosperity kojarzone z Unią Europejską”⁵⁴. Jednocześnie, jako optymalny dla tak śmiałych projektów, rozpatrywany był tu scenariusz „implozji” Rosji. „To kraj – pisał Bartosiak – nieustannie podlegający wewnętrznemu napięciu w zaklętym trójkącie: fatalna geografia ograniczająca rozwój gospodarczy i kumulację kapitału, kosztowna konieczność administrowania ogromnym obszarem oraz imperatyw powstrzymywania nieuchronnych tendencji secesjonistycznych obrzeży imperium. Te ostatnie grawitują bowiem naturalnie w kierunku atrakcyjniejszych centrów cywilizacyjnych”. Dodatkowo wspomniano o problemach demograficznych Rosji i rosnącej roli Chin. Dla Polski ów scenariusz stwarzałby wielkie perspektywy, z uwagi np. na istotne rynki zbytu na Wschodzie⁵⁵. Sama rywalizacja z Rosją wydawać się miała, z przymiarem czyn geopolitycznych, nieunikniona⁵⁶.

W 2011 r. K. Szczerski pisał o konieczności poszukiwania partnerów na obszarze całego Międzymorza (i krajów

⁵⁴ J. Bartosiak, *Polska droga od słabości do siły*, „Nowa Konfederacja” 2014, nr 3 (54), <https://nowakonfederacja.pl/polska-droga-od-slabosci-do-sily/>

⁵⁵ Ibidem.

⁵⁶ J. Bartosiak, *Mapy mentalne polityki zagranicznej*, „Nowa Konfederacja” 2017, nr 11 (89), <https://nowakonfederacja.pl/mapy-mentalne-polityki-zagranicznej/>

Skandynawii): państw bałtyckich, Grupy Wyszehradzkiej, Bałkanów oraz Ukrainy i Białorusi, gdzie uznawał za zasadne wspieranie prądów demokratycznych⁵⁷. Zakładał on, że UE stopniowo ulegać będzie decentralizacji (unia przetrwa jako organizacja międzynarodowa, której kraj mają wspólny budżet, wspólne instytucje, wspólne prawo), a w jej ramach zaczną powstawać regionalne wspólnoty, w tym koncentrująca się wokół Polski środkowoeuropejska, zorientowana na współpracę w zakresie bezpieczeństwa przede wszystkim ekonomicznego, energetycznego⁵⁸. Podobnie określał obszar integracji M. Kędzierski, dodając, że punktem wyjścia winna być współpraca, która – stopniowo się zacieśniając – być może przybierze kiedyś formę quasi-federacji⁵⁹. Wśród postulatów współpracy, obok często pojawiającego się hasła rozbudowy infrastruktury drogowej i kolejowej oraz energetycznej, Kędzierski wymieniał: uruchomienie wspólnej, regularnej dyplomacji gospodarczej, stworzenie w ministerstwach spraw zagranicznych krajów Międzymorza oddzielnych departamentów odpowiedzialnych za współpracę regionalną, powołanie Środkowoeuropejskiego Instytutu Technologicznego⁶⁰, inwestycje w technologie wydobywania gazu z łupków lub czyste spalanie węgla, a nawet uruchomienie wspólnego programu pozyskiwania energii z kontrolowanej syntezy termojądrowej⁶¹.

⁵⁷ K. Szczerski, *Polska w Europie. Doktryna asa trefl*, „Rzeczy Wspólne” 2011, nr 3 (5), s. 104–113.

⁵⁸ K. Szczerski, *Do kogo należy Europa Środkowa?*, „Rzeczy Wspólne” 2013, nr 2 (16), s. 38–49.

⁵⁹ M. Kędzierski, *Czas na Międzymorze*, „Nowa Konfederacja” 2014, nr 3 (54), <https://nowakonfederacja.pl/czas-na-miedzymorze/>

⁶⁰ Zadaniem byłoby „animowanie, integrowanie i finansowanie działań instytucji badawczych ze wszystkich krajów regionu zajmujących się przede wszystkim badaniami w zakresie energetyki”.

⁶¹ M. Kędzierski, op. cit.

W. Tomaszewski snuł w 2015 r. kilka scenariuszy, w których Polska dobiera sobie odmiennych partnerów (szczególnie istotnych widział w Kijowie i Mińsku). Rozważając wariant najbardziej optymalny, pisał, iż najbardziej pożądanym byłoby funkcjonować „w związku z Białorusią i Ukrainą, mieć mocne więzy z krajami Grupy Wyszehradzkiej oraz sojusz z USA i Chinami. To oczywiście opcja marzenie, niemożliwa do zrealizowania w obecnym czasie, ale niewykluczona w dalszej przyszłości”⁶². Tomaszewski zakładał jednocześnie konieczność wspierania Polaków na Białorusi, niezależnie od tego kto rządzi w Mińsku, oraz pomocy Ukrainie w wojnie z Rosjanami (poprzez wywieranie nacisku na Brukselę w tej sprawie, wysyłki broni). Współpraca ta miała objąć też budowę autostrady w kierunku wschodnim (do Brześcia, i dalej do Lwowa) i interkonektorów gazowych oraz mostów energetycznych przy granicach z Białorusią i Ukrainą⁶³.

Oba te państwa pojawiały się w rozważaniach publicystów nader często. Szczególnie przetrwanie państwa ukraińskiego miało być dla Polski kluczowe⁶⁴. Jak chciał J. Bartosiak, kluczowym krajem dla budowy Międzymorza miała być Ukraina, bowiem to ona razem z Polską zajmuje terytorium, przez które mogłyby wieść najistotniejsze drogi handlowe i drogi przesyłu surowców energetycznych. W artykule z 2014 r. pisał: „Ominięcie Karpat i wykorzystanie wielokrotnie tańszych niż szlaki lądowe bałtyckich i czarnomorskich dróg morskich przyniosłoby ogromne korzyści Warszawie i Kijowowi. Dotyczy to zresztą także transportu energii. Dodatkowo

⁶² W. Tomaszewski, *Pozycja Polski w wariantach geopolitycznych*, „Rzeczy Wspólne” 2015, nr 1 (19), s. 22–35.

⁶³ Ibidem.

⁶⁴ M. Kuź, *Polska jako Nowe Prusy*, „Nowa Konfederacja” 2014, nr 34 (46), <https://nowakonfederacja.pl/polska-jako-nowe-prusy/>

wzmocniłoby równie naturalną oś transportowo-handlową wschód–zachód poprzez sam wolumen obrotu kumulującego się na naszym terytorium na obu osiach kierunkowych. Wreszcie zamiast narzekać na przekleństwo położenia między Niemcami a Rosją, korzystalibyśmy na wielką skalę z naszej lokalizacji”⁶⁵. Jak chciał J. Wojaś, korzystną byłaby sytuacja, w której polskie okręty mogłyby stacjonować w ukraińskich portach na Morzu Czarnym (i na odwrót, ukraińskie w polskich na Bałtyku)⁶⁶. Zdaniem Bartosiaka, rosnąca współzależność Polski i Ukrainy przekonałaby ukraińskie elity o konieczności pogłębiania kooperacji. Proponował on również współdziałanie na polu przemysłu zbrojeniowego⁶⁷.

W 2011 r. P. Żurawski vel Grajewski wskazywał, że koniecznym jest wspieranie prozachodnich tendencji w ukraińskiej polityce. Jako wskazane wymieniał: poparcie strefy wolnego handlu między Ukrainą a UE, ustanowienie liczników przesyłu gazu na granicy ukraińsko-rosyjskiej, poparcie starań o unijne i amerykańskie wsparcie dla modernizacji infrastruktury energetycznej i utrzymania jej niezależności od Rosji, rozwiązanie kwestii wiz i zorganizowanie programów stypendialnych, nasilenie współpracy wojskowej. Z drugiej strony, Polska winna reagować kiedy prześladowała się opozycję. W razie zmiany obozu rządzącego, należałoby uświadamiać elitom ukraińskim, że dla Polski istotne są sprawy historii, choć nie czynić z tego faktu głównego wyznacznika polskiej polityki wobec Ukrainy. Koniecznym było też przygotowywanie się na zmianę rządów w Kijowie (w 2011 r. okres rządów Janukowycza określono jako „pauzę

⁶⁵ J. Bartosiak, *Polska droga...*

⁶⁶ J. Wojaś, *Zanim zbudujemy...*

⁶⁷ J. Bartosiak, *Polska droga...*

strategiczną”)⁶⁸. Dodawano niekiedy, że wspierając dążenia Ukraińców, winniśmy upomnieć się o prawa Polaków w tym kraju⁶⁹.

Dużo uwagi poświęcano również Białorusi, którą – mimo bliskich więzi z Rosją – uznawano za państwo niepodległe. Krytykowano niestałość polskiej polityki w stosunku do Mińska. M. Cichocki uznawał, że Polska powinna kierować się wobec Białorusi dwoma priorytetami – zapewnieniem mieszkającym tam Polakom swobód oraz niedopuszczeniem do tego by państwo to zintegrowało się z Rosją⁷⁰. M. Kuź uważał, że wobec Mińska należy mieć bardziej ambitne plany. W 2014 r. pisał: „Współpraca z Białorusią może być dla nas kluczowa, tym bardziej że obecnie tamtejsze elity, z Łuskaszką na czele, obawiają się rosyjskiej ekspansji co najmniej w równym stopniu co Bałtowie (i to pomimo, a być może właśnie z powodu, wcześniejszego z Rosją zbliżenia)”⁷¹. Najbardziej treściwe postulaty w tym zakresie sformułował Adam Michalak. Wyrażał on poparcie dla ocieplenia stosunków polsko-białoruskich, dla budowy wspólnej infrastruktury, nasilenia kontaktów gospodarczych, współpracy w realizacji Nowego Jedwabnego Szlaku. Jego zdaniem, Białoruś może również zapewnić Polsce dostęp na rynki krajów Eurazjatyckiej Wspólnoty Gospodarczej (przez Białoruś przechodzi większość wolumenu towarów pomiędzy UE a Rosją), zaś Polska zaoferować Mińskowi kapitał i technologie w przekroju chemicznym, paliwowym, maszynowym. Polski rząd

⁶⁸ P. Żurawski vel Grajewski, *Stać nas na podmiotowość*, „Rzeczy Wspólne” 2011, nr 4 (6), s. 16–27

⁶⁹ M. Staniszewski, *Czas dorosnąć do własnych ambicji*, „Rzeczy Wspólne” 2013, nr 2 (16), s. 6–17.

⁷⁰ M. A. Cichocki, op. cit.

⁷¹ M. Kuź, *Zamilknąć nie znaczy...*

winien również wspierać polskich przedsiębiorców na Białorusi. Jak pisał Michalak, „obecnie działa tam około 350 polskich firm. Dla porównania: brytyjskich jest 2500”. Publicysta wskazywał również na konieczność uruchomienia makłego ruchu granicznego i rozpoczęcia prac nad udrożnieniem drogi wodnej E-40⁷², przez którą – jak się szacuje – mogłoby popłynąć ok. 4 mln ton ładunku rocznie. Pisał również o atrakcyjnych dla Mińska możliwościach wykorzystania polskich portów w Elblągu i Gdańsku przez Białorusinów⁷³.

Pojawiały się też głosy bardziej sceptyczne. P. Żurawski vel Grajewski za nierealne uznawał wpływanie na samego Łukaszenkę. Jego zdaniem, koniecznym miało być oddziaływanie na samo społeczeństwo białoruskie, wzbudzanie w nim patriotyzmu i tendencji antyrosyjskich. Państwo polskie winno więc dalej koncentrować się na wspieraniu białoruskiej opozycji i mniejszości polskiej⁷⁴.

Pewną uwagę poświęcano też państwom bałtyckim. Sugerowano, że Rosja może próbować „testować” NATO w Estonii lub na Łotwie, co stałoby się trudne gdyby Polska rozpoczęła współpracę wojskową z krajami bałtyckimi (te, ze względu na swój mały potencjał „tworzą pokusę łatwego podboju”). W taką współpracę należałoby włączać również kraje skandynawskie. Zdaniem Żurawskiego vel Grajewskiego, na Łotwie i w Estonii należałoby rozlokować wspólne oddziały polsko-łotewsko-estońskie⁷⁵. W ramach współpracy w rejonie Morza Bałtyckiego i związków z krajami południa

⁷² Międzynarodowa droga wodna E-40 łączyć miałaby Bałtyk z Morzem Czarnym, przez Wisłę, Bug, Prypeć i Dniepr, a więc przebiegać przez terytoria Polski, Białorusi i Ukrainy.

⁷³ A. Michalak, *Przeprosiny z Łukaszenką*, „Nowa Konfederacja” 2016, nr 11 (77), <https://nowakonfederacja.pl/przeprosiny-z-lukaszenka/>

⁷⁴ P. Żurawski vel Grajewski, *Stać nas...*

⁷⁵ Idem, *Na równi pochyłej...*

koniecznym jawiło się wykreowanie „nowej polityki bezpieczeństwa regionalnego”⁷⁶.

Grupa Wyszehradzka była uznawana za czynnik mogący tworzyć podstawy szerszego związku państw. Możliwości współpracy w ramach grupy V4 postrzegano jako jedną z podstaw współpracy regionalnej na płaszczyźnie energetycznej, choć raczej nie militarnej (ze względu na niewielki potencjał wojskowy państw, nie licząc samej Polski). Postulowano rozszerzenie Grupy Wyszehradzkiej o Rumunię i jednocześnie zwiększenie instytucjonalizacji samej organizacji (podobnie zinstytucjonalizować należałoby format spotkań regionalnych poświęconych zagadnieniom bezpieczeństwa)⁷⁷. Miała to być współpraca nie stojąca w sprzeczności do założeń UE, zakładająca budowę spójnego systemu komunikacyjnego i infrastruktury bezpieczeństwa energetycznego. Pisano, że „wspólnym interesem jest dobre wykorzystanie budżetu spójności, próba nadrobienia zaległości innowacyjnych”⁷⁸. Sama Rumunia bywała postrzegana jako potencjalnie główny partner Polski w regionie, mający podobny stosunek do USA co Polska. Zdaniem P. Żurawskiego vel Grajewskiego, relacje Polski z Mołdawią powinny być podporządkowane temu priorytetowi. Warszawa powinna też spróbować zminimalizować nieufność pomiędzy Kijowem a Bukaresztą⁷⁹. T. Szatkowski⁸⁰, podobnie jak R. Zenderowski bagatelizowali przy tym wagę sporów węgiersko-rumuńskich⁸¹.

⁷⁶ M. Kędzierski, op. cit.

⁷⁷ Ibidem.

⁷⁸ R. Zenderowski, op. cit.

⁷⁹ P. Żurawski vel Grajewski, *Stać nas...*

⁸⁰ T. Szatkowski, op. cit.

⁸¹ R. Zenderowski, op. cit.

Jako szczególnie istotne jawiło się pogłębienie współpracy militarnej z Bukaresztem⁸², zaznaczano, że potencjał wojskowy Polski i Rumunii jest „całkiem duży”⁸³. Podkreślano fakt, że Rumuni dysponują sprawnymi służbami specjalnymi oraz nie mają z Polską sprzecznych interesów⁸⁴. Za kraj mało istotny, w razie nasilenia się współpracy państw regionu podatny na polskie wpływy, uznawano Słowację⁸⁵. Z drugiej strony, M. Cichocki twierdził, że prowadząc aktywną politykę w Europie Środkowej, Polska powinna uznać że nie będzie tu liderem. Cichocki widział w tej roli Węgry lub Rumunię. Poniekąd błędnie (w 2011 r.) przewidywał antyrosyjski i silnie proatlantycki kurs Budapesztu pod rządami Fideszu, podkreślając wspólnotę interesów energetycznych z Węgrami⁸⁶.

Jak wspomniano, pośród postulatów na rzecz wzmocnienia współpracy regionalnej pojawiały się również takie, które odnosiły się do płaszczyzny militarnej. P. Żurawski vel Grajewski pisał, że powinno dążyć się do solidarnego sprzeciwu krajów środkowoeuropejskich wobec sprzedaży nowoczesnych technologii wojskowych Rosji⁸⁷. Postulował nasilenie współpracy wojskowej z Litwą, Łotwą, Estonią, Rumunią, Mołdawią (na wzór batalionu UKRPOLBAT). „Należy również pomyśleć – stwierdzał R. Zenderowski – nad komplementarnymi względem NATO mechanizmami regionalnej współpracy wojskowej i przemysłów zbrojeniowych. Myśliwca byśmy wspólnie nie zbudowali, ale np. kołowy transporter opancerzony tak, zamiast kupować go w Finlandii

82 P. Żurawski vel Grajewski, *Na równi pochyłej...*

83 R. Zenderowski, op. cit.

84 T. Szatkowski, op. cit.

85 R. Zenderowski, op. cit.

86 M. A. Cichocki, op. cit.

87 P. Żurawski vel Grajewski, *Stać nas...*

(biorąc pod uwagę potencjał choćby Bumaru, Škody i Tatry, Romarmu). Ale przede wszystkim konieczne jest działanie dyplomacji publicznej, która uświadomi nie tylko przywódcom, lecz i społeczeństwom, że mamy realną wspólnotę ino interesów i jeśli nie będziemy współpracować, to nas po koł lei zjedzą”⁸⁸. Na łamach „Nowej Konfederacji” pojawiały się także koncepcje śmielsze. Powołując się na słynne tezy Kennetha Waltza, który w latach 80. zakładał, że rozprzestrzenianie się broni jądrowej paradoksalnie prowadzi do wzrostu szans na pokojowe współistnienie państw, M. Kuź dowodził, że „jeśli rozkład NATO nie ma się skończyć konfliktem w stylu kaukasko-bałkańskim, to albo należy Rosję dokumentnie rozbroić nuklearnie, albo pozwolić krajom Europy Środkowo-Wschodniej na atomowe uzbrojenie się”. Kuź snuł wizję wspólnych starań Polski, Czech i Węgier na rzecz militarneń go zastosowania wzbogaconego uranu⁸⁹.

Podsumowanie

Reasumując, stwierdzić należy, iż środowiska republikańskie po 2010 roku dość zgodnie uznawały zacieśnianie współpracy państw Europy Środkowo-Wschodniej za konieczne dla zapewnienia Polsce bezpieczeństwa – szczególnie ekonomicznego, energetycznego i militarnego. Szeroko odwoływano się do wzorców historycznych, takich jak mit przeźdrozbiorowej Rzeczypospolitej czy koncepcja Międzymorza Marszałka Piłsudskiego. Politykę III RP na polu wzmacniania współpracy w regionie oceniano na ogół krytycznie, robiąc

⁸⁸ R. Zenderowski, op. cit.

⁸⁹ M. Kuź, *Dlaczego potrzebujemy broni jądrowej*, „Nowa Konfederacja” 2013, nr 9, <https://nowakonfederacja.pl/dlaczego-potrzebujemy-broni-jadrowej/>

często wyjątek dla działań pierwszego rządu PiS oraz prezydenta Kaczyńskiego.

Pomiędzy rozwiązaniami szczegółowymi pojawiały się istotne nieraz różnice zdań, dotyczące wyboru konkretnych państw, z którymi Polska miałaby zacieśniać współpracę, stopnia pogłębienia ich kooperacji, jak i doboru sojuszników spoza regionu, mogących sprzyjać jego integracji. Ważną rolę w analizowanych koncepcjach pełniły państwa znajdujące się poza UE – Białoruś i Ukraina, z przyczyn natury geopolitycznej uznawane za pożądaných sojuszników. Popularnym było również hasło pogłębiania integracji Grupy Wyszehradzkiej i wzmacniania inicjatywy Partnerstwa Wschodniego. W przeciwieństwie do niektórych koncepcji historycznych, współcześni autorzy niemal zawsze stawiali na współpracę w pełni suwerennych państw, a nie np. na budowę federacji Europy Środkowo-Wschodniej czy regionalnego bloku przypominającego stopniem centralizacji Unię Europejską.

(this page is intentionally left blank)

Cezary Smuniewski

War Studies University

The Church and Politics. Research on Polish National Security

Abstract

The article deals with the issue of the relationship between the Church and politics, honing in on specific elements of Polish thinking concerning the security of the Polish nation, namely the contribution of Christian thought, the Church's concern for independence and the sovereignty of Poland. In Poland, attempts to ring-fence the spheres of religion and politics, on the grounds of being at opposite poles, prove a threat to national security. The Church from the beginning of the Polish state has participated in the processes of creating national security, especially in the ideological aspect, by shaping national identity, patriotic attitudes, promoting national history and systematic encouragement to engage for the common good.

Keywords: national security of Poland, Church, politics, national identity of Poles, patriotism

Introduction

The aim of this article is to consider the relationship between the Church and politics in order to pinpoint one element peculiar to Polish thinking about creating Polish national security. This element takes into account Christian heritage and Christian identity, which continuously utilizes the power of the individual and the nation allowing the ethical and effective creation of a secure Polish nation. The source material analyzed in this study contains statements by specialists in the field of national security of Poland, politicians, philosophers and representatives of the Catholic social sciences. The document belongs to the area of research characteristic for security sciences and political science. The first part of the study presents the specificity of the Polish thinking about the Church, politics and creating national security. The second part dedicated to the analyses of statements by politicians, analyses the relationship between creating national security of Poland and the politics of national identity. The starting point for the third part is philosophers' statements about contemporary dilemmas of political life and then goes on to indicate the processes needed for creating national security for Poland and Polish citizens.

Specificity of the Polish thinking of the Church, politics and creating national security

In the group of scholars gathered around Józef Marczak dealing with national security of Poland, there is a strong conviction that Christianity perceived integrally with the doctrine and organization of the Catholic Church not only influenced the founding of the Polish state, but is also one of

its main elements in creating security in its different dimensions. Over a thousand years of Polish history consists of not only expanding Western civilization (Prussia, Lithuania), but also defense against aggression. In the course of this defense, Poland, on the one hand suffered great material and human losses, but on the other hand, strengthened its national identity in which Catholicism is one of the main determinants.¹ These statements correspond with the thought of the President of the Republic of Poland, Andrzej Duda, expressed during the celebration of the 1050th anniversary of the baptism of Poland: "Tradition has it that the baptism of the ruler of the Polan people most likely took place on the Holy Saturday of 14 April 966. And it was already at that point that Poland was born. From the baptismal waters it emerged for a new Christian life. It was born for the world, emerging from the prehistoric era and entering the arena of European history. It was also born for its own sake: as a national and political community, since the adoption of the Latin rite at baptism defined our Polish identity. From that time on, we started thinking and speaking of ourselves as «we, the Poles»."² The

¹ Cf. J. Marczak, R. Jakubczak, A. Skrabacz, K. Gąsiorek, K. Przeworski, *Doświadczenia organizacji bezpieczeństwa narodowego Polski od X do XX wieku. Wnioski dla Polski w XXI wieku*, Wydawnictwo AON, Warszawa 2013, p. 76.

² A. Duda, *Orędzie Prezydenta RP przed Zgromadzeniem Narodowym z okazji jubileuszu 1050-lecia Chrztu Polski (Poznań, 15 April 2016)* [The Proclamation of the President of the Republic of Poland on the Occasion of the Celebration of the 1050th Anniversary of the Baptism of Poland], Polish text: <http://www.prezydent.pl/aktualnosci/wypowiedzi-prezydenta-rp/wysztapienia/art,37,oredzie-prezydenta-rp-przed-zgromadzeniem-narodowym-z-okazji-jubileuszu-1050-lecia-chrztu-polski-pleng.html> official translation into English: <http://www.president.pl/en/news/art,143,-national-assembly-session--on-the-occasion-of-the-celebration-of-the-1050th-anniversary-of-the-baptism-of-poland.html> [access 10 December 2017].

permanent connection of the Church and politics and the mutual influence of these two entities and forces needs to be included among the considerations of Polish thinking about security.

Polish thinking about creating national security, the Church and politics is certainly influenced by world and especially European, narrative about these issues. What is also important is the internal, homegrown reflection. This, in turn, is created essentially by specialists in the field of Catholic social science, theologues and the opinion-forming environments, such as, for example, the environment gathered in Warsaw around the magazine entitled "Teologia Polityczna" ["Political Theology"]. For most Poles, it is downright obvious that the activity and teaching of John Paul II, and especially his words directed to his own nation, the "intervention" in political affairs which contributed to the fall of communism, constantly deserve credit, and have even a timeless value. Also the thought of the Pope concerning the processes of creating security both national and international is highly valued in the Polish academic community.³ The fundamentals of the relationship between the Church and politics refers not only its systematic analysis⁴, but also the message of Catholic intellectuals concerning the indispensable engagement

³ Cf. *Chrześcijaństwo i bezpieczeństwo. Znaczenie Jana Pawła II w dyskursie polemologiczno-irenologicznym*, ed. T. Kośmider, K. Gąsiorek, C. Smuniewski, Instytut Papieża Jana Pawła II, Warszawa 2014.

⁴ Cf. *Ile Kościoła w polityce, ile polityki w Kościele*, ed. P. Burgoński, S. Sowiński, Księgarnia św. Jacka, Katowice 2009; *Obecność Kościoła katolickiego w sferze publicznej demokratycznego państwa prawa. Przykład współczesnej Polski*, ed. S. Sowiński, Instytut Politologii UKSW, Warszawa 2013; *Religia i polityka, Zarys problematyki*, ed. P. Burgoński, M. Gierycz, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2014.

of Catholics in social and state activity.⁵ The Church, as no other entity in Poland, is engaged in the promotion of patriotic attitudes symbolized by clergymen: Rev. Piotr Skarga, Rev. Ignacy Jan Skorupka, Fr. Maksymilian Maria Kolbe, Card. Stefan Wyszyński, Card. Karol Wojtyła / John Paul II, Rev. Jerzy Popiełuszko. Notably, Polish patriotism, the basis of creating security processes, has been shaped by Catholic thinkers.⁶

⁵ Cf. M. Zięba, *Dylematy chrześcijańskiego polityka*, „Chrześcijaństwo – Świat – Polityka” 2 (11) 2010, pp. 8-17; P. Mazurkiewicz, *Wyzwania jaki stoją przed chrześcijaninem biorącym udział w polityce*, „Chrześcijaństwo – Świat – Polityka” 2 (11) 2010, pp. 27-32.

⁶ Cf. D. Adamczyk, *Miłość Ojczyzny w perspektywie chrześcijańskiego powołania do świętości*, „Studia Pastoralne” 2009, no 5, pp. 234-249; I. Celary, *Wychowanie patriotyczne w rodzinie chrześcijańskiej*, „Perspectiva. Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne” 2010, no 1 (16), pp. 5-18; K. Chałas, S. Kowalczyk, *Wychowanie ku wartościom narodowo-patriotycznym. Elementy teorii i praktyki*, v. II, Jedność, Lublin – Kielce 2006; B. Drożdż, *Spółeczna cnota patriotyzmu – między nacjonalizmem a kosmopolityzmem*, w: Jan Paweł II nauczycielem patriotyzmu, ed. A. Bałabuch, Wyższe Seminarium Duchowne Diecezji Świdnickiej i Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu, Świdnica 2008, pp. 159-167; A. Garbarz, *Patriotyzm jako zadanie formacji narodu w ujęciu arcybiskupa Ignacego Tokarczuka*, in: *Wychowanie do patriotyzmu*, ed. W. Janiga, Wydawnictwo Archidiecezji Przemyskiej, Przemyśl-Rzeszów 2006, pp. 227-254; T. Głuszak, *Kochać Boga i Ojczyznę*, „Przewodnik Katolicki” 2013, no 17, pp. 19-21; *Oblicza patriotyzmu. Rozprawy i szkice*, ed. H. Kiereś, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Kultury Społecznej i Medialnej, Toruń 2007; G. Kobieła, *Patriotyzm polski – wychowanie patriotyczne*, „Studia Warmińskie” XLI-XLII (2004-2005), pp. 391-399; P. Przesmycki, *Patriotyzm w nauczaniu Kościoła*, „Annales. Etyka w życiu gospodarczym” 2008, vol. 11, no 2, pp. 195-203; J. Salij, *Patriotyzm dzisiaj*, W drodze, Poznań 2005; C. Smuniewski, *Na drogach krzewienia miłości Ojczyzny. Patriotyzm jako fundament bezpieczeństwa narodowego*, in: *Klasy mundurowe. Od teorii do dobrych praktyk*, ed. A. Skrabacz, I. Urych, L. Kanarski, Wydawnictwo AON, Warszawa 2016, pp. 39-51; C. Smuniewski, *Wychowanie do patriotyzmu. Studium o miłości ojczyzny*

Taking religion into consideration in politics often takes the form of accentuating ethics. This fact places religion in the centre of discussion about political objectives and the ways of achieving them. In this way, religion by strengthening good and lasting political objectives, prevents politics from having effectiveness as its sole objective. Polish experience of the Church's presence in the political sphere, especially after World War II, and then after the fall of communism allows:

- to indicate the value of the existence of an authority competitive towards the state. The existence of such an authority provokes questions about the limits of political power, and so it questions the idea of unlimited power.
- to observe the effects of building a world as if God did not exist. Such a process inevitably leads to recognizing the state as something divine, and service to the state as the highest value which is not subject to any moral norms. In the world without God, moral values do not have an absolute sense – something evil in private life may be considered good in public activity.

w oparciu o biblijną i współczesną myśl katolicką, in: *Bezpieczeństwo jako problem edukacyjny*, ed. A. Pieczywok, K. Loranty, Wydawnictwo AON, Warszawa 2015, pp. 84-103; J. Wagner, *Ojczyzna*, in: *Słownik katolickiej nauki społecznej*, ed. W. Piwowarski, Instytut Wydawniczy „Pax” i Palabra, Warszawa 1993, pp. 117-118; M. Wolicki, *Wychowanie patriotyczne w rodzinie*, w: *Wychowanie do patriotyzmu*, ed. W. Janiga, Wydawnictwo Archidiecezji Przemyskiej, Przemyśl – Rzeszów 2006, pp. 421-430; M. Wolicki, *Wychowanie patriotyczne w szkole*, in: *Wychowanie do patriotyzmu*, ed. W. Janiga, Wydawnictwo Archidiecezji Przemyskiej, Przemyśl – Rzeszów 2006, pp. 431-438; A. Zellma, *Wychowanie patriotyczne współczesnej młodzieży polskiej w szkolnym nauczaniu religii*, „Studia Warmińskie” XL (2003), pp. 183-197.

- to identify the consequences of omitting in analysis of political life the fact that the nation is in its majority religious, that faith has meaning for people, and the society somehow refers to the Transcendence and authority of the Church (teaching of the Church). What is characteristic for such statements is that they discuss something which does not exist. These actions usually aim at falsifying the image of the nation and the functioning of the state.

From politics of identity to creating national security of Poland

The connection between the Church and politics, *sacrum* i *profanum*, in the Polish context comes out particularly when thinking about the national identity of Poles.⁷ And this is the national identity of Poles that is one of the essential forces influencing the processes of creating national security of Poland. This identity is inseparably linked to Christianity. The connection between Christianity and the processes of creating national security was indicted also by President Andrzej Duda in his speech on the occasion of the 1050th anniversary of the baptism of Poland: “Thanks to Duke Mieszko’s far-sighted decision Christianisation provided a powerful stimulus for Poland’s development. The state gained a

⁷ C. Smuniewski, *Tożsamość – horyzont zagadnień*, w: *Społeczne uwarunkowania bezpieczeństwa. Wybrane zagadnienia psychologii i socjologii*, p. 1, ed. L. Kanarski, M. Koter, K. Loranty, I. Urych, Wydawnictwo AON, Warszawa 2015, pp. 96-116; C. Smuniewski, *Ku identyfikacji współczesnej drogi miłośnika ojczyzny. Z badań nad tożsamością i patriotyzmem w tworzeniu bezpieczeństwa narodowego Polski*, in: *Powrót do Ojczyzny? Patriotyzm wobec nowych czasów. Kontynuacje i poszukiwania*, ed. C. Smuniewski, P. Sporek, Wydawnictwo Instytutu Nauki o Polityce, Warszawa 2017, pp. 15-46.

stronger basis on which to build its security and sovereignty. Over time it became increasingly modern, more efficiently governed, more internally integrated.”⁸ Poland’s identity has been “linked” to Christianity, and more precisely to Catholicism. This clarification seems particularly important when it is noticed that Catholicism gave the Polish nation a “link” with Rome, which incessantly turns out to be a strength for Poles living in the middle of Europe, and at the same time between the East and the West. This “link” with the South gave Poland access not only to a monotheistic religion, but also philosophy, culture, broadly understood heritage of thought, but also technology; it influenced the development of farming, changed everyday life. It undoubtedly had influence on shaping of both state structures and army as well as the way of exercising power and conducting wars. The “link” with the South has constantly allowed to find its place and survive in the clash between the East and the West. Many times, the Polish territory became a bloody arena of this clash.” In our country – as President Lech Kaczyński said – located between the West and the East, the paths of European civilizations crossed for centuries. This brought plenty of benefits and a lot of spiritual wealth”.⁹

Indications of the influence of Christianity on the national identity of Poles, which has turned out to be their strength,

⁸ A. Duda, *Oroędzie Prezydenta RP przed Zgromadzeniem Narodowym z okazji jubileuszu 1050-lecia Chrztu Polski* (Poznań, 15 April 2016), op. cit.

⁹ L. Kaczyński, *Przemówienie podczas powitania Jego Świątobliwości Ojca Świętego Benedykta XVI w Polsce* [*The Speech during the Welcome of His Holiness Benedict XVI in Poland*] (Warsaw, Okęcie Airport, 25 May 2006), in: L. Kaczyński, *Wystąpienia, listy, wywiady, 2006, wybór*, ed. K. Janaszek, A. Fijewski, Kancelaria Prezydenta RP, Warszawa 2007, p. 62.

appeared in the statements of many contemporary politicians, among whom the special preference has been given in this study to Polish presidents, beginning with Lech Wałęsa who soon after the election to the office of the President of the Republic of Poland said: "Europe without Christianity would not be itself. Similarly, Poland entering Europe does not want to lose its roots"¹⁰. The same President during his first foreign visit to Vatican and the Republic of Italy said to Pope John Paul II: "A new Poland is emerging. It wishes to draw strength from its centuries old tradition connected with Christianity and Western civilization".¹¹ What seems to be a continuation of this statement is the speech given also by Lech Wałęsa during John Paul II's welcome to Poland at the beginning of the pilgrimage in 1991. Then, the President talked also about "novelty", "Europe", "Christianity" and "tradition". The difference is that in that speech, he used the term "national identity". This fragment of Lech Wałęsa's statement reads: "We are creating a new reality. We are heading to Europe, the united Europe. We want good relations with all neighbors. We are building democracy and a healthy economy. However, we will not depart from values which constitute our national identity. We do so with attachment to the Christian faith, to the Catholic faith. From Western achievements we will take what enhances our culture, which contributes

¹⁰ L. Wałęsa, *Jako pierwszy prezydent wybrany przez cały naród...* Przemówienie wygłoszone w Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej na uroczystym posiedzeniu połączonych Izb Sejmu i Senatu (22 December 1990), in: L. Wałęsa, *Wszystko co robię, robię dla Polski*, foreword A. Zakrzewski, Kancelaria Prezydenta RP, Warszawa 1995, p. 10.

¹¹ L. Wałęsa, *Ojciec Święty umacniał naszą siłę przetrwania i wiarę w zwycięstwo...* Przemówienie podczas oficjalnej wizyty w Watykanie i Republice Włoskiej (5 February 1991), in: L. Wałęsa, *Wszystko co robię, robię dla Polski*, op. cit., p. 15.

to the development of man”.¹² While the content of the two above statements, in Vatican and from the welcome of the Pope to Poland, may be determined by the addressee, it is not so in the case of a speech given at the inaugural meeting of the Sejm of the first term Parliament chosen in the first free democratic elections, that is in 1991. President Lech Wałęsa said in this speech: “We know where we are going. Without looking back – let us remember where we come from. It is tradition that gives us identity. It differentiates us from others. It allowed us to survive the years of partitions, occupation and enslavement. When «language and speech were homeland», the Church was our national institution. It was and it has remained. Because Poland grows out of Christianity. Christian values have been inherent in us for centuries. In culture and in everyday life. These are our roots”.¹³ The Christian foundation of the national identity of Poles together with the institutional dimension of the Church’s functioning are according to Lech Wałęsa distinguishing features of creating security, independence and sovereignty of Poland. The future of Poland and the way of its presence in Europe was possible based on axiology characteristic for the Christian view of an individual and the world.

¹² L. Wałęsa, *Klucze ojczyzny są w Twoich rękach.... Przemówienie powitalne Jego Świątobliwości papieża Jana Pawła II przybywającego z czwartą pielgrzymką do Polski (1 June 1991)*, in: L. Wałęsa, *Wszystko co robię, robię dla Polski*, op. cit., pp. 32-33.

¹³ L. Wałęsa, *Musimy wspólnie zbudować most by przejść na drugą stronę.... Przemówienie wygłoszone na inauguracyjnym posiedzeniu Sejmu I kadencji, wyłonionego w pierwszych wolnych, demokratycznych wyborach (25 November 1991)*, in: L. Wałęsa, *Wszystko co robię, robię dla Polski*, op. cit., p. 40.

After Lech Wałęsa lost the elections in 1995, Aleksander Kwaśniewski was elected President and held the office for two terms. His statements on the influence of Christianity on Polish national identity are much more restrained. It results from the fact of his declared detachment from religion and communist party origin. Aleksander Kwaśniewski rather indicated the need of current dialogue with the Church than the influence of Christianity on national identity, and hence also the contribution of identity in the processes of creating security. The day he took the office of the President of the Republic of Poland, he said to Polish MPs: "In a democratic state of law all activities should aim at diminishing tensions, diminishing conflicts. I am convinced that a great role for the agreement should be played by the relationship of the state and its structures with the Churches, and especially with the Polish Roman Catholic Church. Well, irrespective of all the words which have recently been said I would like to say that there is a need for cooperation, there is a need for dialogue, there is a need for a serious conversation about Poland and challenges which we will face in the coming years. I hope that this dialogue will be possible, that we will depart in it from emotions and will think about how in a modern, democratic state of law the relationship between the Church and state structures should look like, acknowledging the identity of all sides as well as all liberties, all rights which should be held by both a citizen as well as a believer and a non-believer in such a state".¹⁴ Two days after the speech in the Parliament, in an

¹⁴ A. Kwaśniewski, *Wystąpienie podczas wspólnego posiedzenia Sejmu i Senatu (Warszawa, 23 December 1995)*, in: A. Kwaśniewski, *Przemówienia, listy, wywiady, styczeń – grudzień 1996, wybór*, ed. J. Kluczkowski, K. Dombska, Kancelaria Prezydenta RP, Warszawa 2005, p. 9.

interview for "Corriere della Sera", Aleksander Kwaśniewski stressed again the issue of the dialogue between the state and the Church.¹⁵ It is a dialogue with the Church and not creating the space for the Church which influences the society that seems characteristic of this President's attitude towards the relationship between the state and the Church.

For Lech Kaczyński, who took the presidential office after Aleksander Kwaśniewski, the contribution of Christianity in the shaping of Polish national identity, and hence participation in the processes of creating security in its different dimensions, was obvious: "For a thousand years, our nation has based its identity on the foundation of the Christian faith. Hence, the traditions of tolerance, respect for the freedom of conscience, coexistence of so many cultures, religions and denominations are so great in Poland".¹⁶ Undoubtedly, it needs to be assumed that such an attitude was related to a specific understanding of connecting history and future in a "today" of a politician's activity. In his proclamation after taking an oath before the National Assembly and taking the office of the President, he said: "The

¹⁵ Cf. Wywiad dla włoskiej gazety „Corriere della Sera” (25 December 1995), A. Kwaśniewski in a conversation with J. Pałkiewicz, in: A. Kwaśniewski, *Przemówienia, listy, wywiady, styczeń – grudzień 1996*, wybór, op. cit., pp. 16-17:

“When will you be able to meet with the Pope?”

I received greetings from John Paul II with great pleasure and I will be honored paying him a visit as soon as possible.

The Pope is a good friend of your opponent, Lech Wałęsa. And the Church never concealed its preferences ...?

To achieve a national agreement the dialogue with the Church is necessary. I will tell the Pope that my key task will be economic development, social stability and joining the European Union by Poland”.

¹⁶ L. Kaczyński, *Przemówienie podczas powitania Jego Świątobliwości Ojca Świętego Benedykta XVI w Polsce...*, op. cit., p. 62.

nation as a community is built also around tradition. It must not be set against necessary changes, necessary modernization of Poland. It is an imaginary contradiction. It is a harmful way of thinking. The greatest successes in Europe have been achieved by those who could combine modernization with good tradition”.¹⁷ Lech Kaczyński understood nation as a diachronic community: “Nation is the community of the living and the dead”.¹⁸ He thoroughly differentiated in a nation the role of tradition and the role of memory. He knew that as a nation is built around tradition, without memory (which demands reliable knowledge¹⁹) it cannot survive: “... memory is incredibly important, because without it,

¹⁷ L. Kaczyński, *Oreǳie po  łożeniu przysięgi przed Zgromadzeniem Narodowym i objęciu Urzędu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej* (Warszawa, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, 23 December 2005), in: L. Kaczyński, *Wystąpienia, listy, wywiady*, 2006, wybór, op. cit., p. 22.

¹⁸ L. Kaczyński, *Ojciec Profesor Andrzej Napiórkowski Przeora Klasztoru Paulinów w Krakowie na Skałce, Organizatorzy i Uczestnicy uroczystej inauguracji Roku Wielkich Polaków w Bazylice na Skałce* (List, Warszawa, 22 February 2007), in: L. Kaczyński, *Wystąpienia, listy, wywiady*, 2007, wybór, ed. K. Janaszek, A. Fijewski, Kancelaria Prezydenta RP, Warszawa 2008, s. 135; ibidem: “In the memory of those who preceded us in the earthly walk, there is also an example of their behavior - the values they were guided by, and the attitudes they embraced in the face of the challenges of their time”.

¹⁹ Cf. L. Kaczyński, *Organizatorzy i Uczestnicy konferencji Prawda – pamięć – odpowiedzialność. Powstanie warszawskie w kontekście stosunków polsko-niemieckich*. Warszawa, Belweder, (List, Warszawa, 30 March 2007), in: L. Kaczyński, *Wystąpienia, listy, wywiady*, 2007, wybór, op. cit., p. 152: “Reliable knowledge about the more difficult and often tragic past cannot be only the domain of people of science, but should enrich the intellectual and political discourse”.

there is no nation”.²⁰ The President said these words in Przemyśl, that is in the city in the part of Poland which is characterized by, among other things, the best statistics relating to religious practices. No wonder that in the same speech Lech Kaczyński indicated the attachment of local population to the Church. However, he placed this attachment in the third place, firstly speaking about attachment to Polishness, and then to patriotism. Indicating attachment to the Church in the third place was accompanied by a significant development in the form of a personal thanks: “I would like, not only as a Catholic, as one of millions of Poles, but as the President of the Republic of Poland sincerely thank you for that – because without it our country does not exist, there is no family which is the condition of a stable life and calm development, the condition of educating the young generation, the condition of the feeling of certainty and security, and without this feeling fully mature people are not formed. For all that, I would like to thank you so much here in podkrapackie province and especially in Przemyśl”.²¹

²⁰ L. Kaczyński, *Wystąpienie podczas uroczystości wręczenia orderów o odznaczeń państwowych w trakcie wizyty na Podkarpaciu (Przemyśl, Plac Niepodległości, 15 October 2007)*, in: L. Kaczyński, *Wystąpienia, listy, wywiady, 2007, wybór*, op. cit., p. 95.

²¹ Ibidem. In the margin of analysis carried out in this study, it should be noted that at the end of this speech, Lech Kaczyński thanked not only the local community, but considerably expanded the circle of addresses (ibidem, p. 96): “I would like to thank the Polish Church for its role which it plays in its education at schools through teaching religion. This is a great role, although certainly no one can be coerced to participate in religion lessons. In a free country, it is a free choice of parents, and in case of young adults, their own decision. Nobody intends to question that. This is obvious and clear, but let us appreciate it, because if in these difficult times, which we are anyway slowly leaving behind, Polish nation kept its cohesion, it is a nation similar to the one from a dozen years back, although some said that it changed considerably, it is thanks

President Bronisław Komorowski, despite publicly declaring his faith and affiliation to the Church, was more restrained in statements on the relationship between Christianity and Polish national identity and hence, the influence of this relationship on the processes of creating security. He talked about the presence of the Church in the life of the nation which is not limited to the sphere of faith and cult as well as ethics, but is clear also in culture and art. He saw Christianity as a transnational experience, which strengthens the community of Poland with other European nations.²² In an interview conducted soon before the beatification of John Paul II, President Bronisław Komorowski confessed: "Personally, I try to locate Pope's teaching more in the context of the affairs of the whole humanity. Since he referred to problems and challenges of the whole contemporary world: the relationship between an individual and the God, between people, relationship between an individual and the Church. In the face of these great deliberations, there was always a place to think in Polish, national categories. For me, the thought and activity of John Paul II means the possibility

to two institutions: the Polish Church and Polish family. Thanks to it [the Church], those who claimed that in a few years we would have the world similar to the one in some countries to the West of Poland, were very wrong. And this is thanks to these two institutions which are the basis of our existence although, I would like to stress again that, no one can be refused the freedom of choice. But without them, Poland will not be the Poland which survived the wonderful times, the times of might, survived also the times of crisis and enslavement, short-term freedom, monstrous war and not full but far-reaching enslavement. This Poland still exists today and functions and owes it to someone. I will not repeat, but we all know to whom".

²² Cf. B. Komorowski, *Kultura Polska w perspektywie europejskiej*, in: B. Komorowski, *Wystąpienia, listy, wywiady, 2010-2011*, Kancelaria Prezydenta RP, Warszawa 2011, p. 382.

to accommodate the possibility of functioning within the contemporary Church and activity for the sake of one's homeland".²³ President also talked about the Church as of a "bastion of freedom and Polish wisdom", "foundation of Polish democracy and freedom". While the relationship between the Church and the state was seen by him, as he himself put it, "not on the basis of cold separation, but on the basis of the separation of Church and state – but a separation which is friendly, in which there is place for mutual respect for autonomy and a will of cooperation and understanding that we all together work for the common good, for the Homeland and its citizens".²⁴ In his speech during the 9th Gniezno Convention²⁵, the President starting with the problem of European identity, referred to the question of the state-Church relationship: "We are here together in Gniezno, remembering the year 1000, but also looking for and finding all roots of our identity. We are in the moment of a European crisis, crisis in Greece where our origins reach. We are here, deliberating the problem of the presence of people of faith and

²³ B. Komorowski, *Będę się modlił o szanse na odbudowanie wspólnoty* (30 April 2011, interview for *Katolicka Agencja Informacyjna*), in: B. Komorowski, *Wystąpienia, listy, wywiady, 2010-2011*, op. cit., p. 339.

²⁴ B. Komorowski, *Wystąpienie podczas uroczystości wręczenia odznaczeń państwowych z okazji Święta Niepodległości* (Warszawa, Pałac Prezydencki, 10 November 2011), in: B. Komorowski, *Wystąpienia, listy, wywiady, 2010-2011*, op. cit., pp. 186-187.

²⁵ The Gniezno Conventions, ecumenical meetings of Christians from Central and Eastern Europe take place in Gniezno. With their name and purpose they refer to the Gniezno Convention in year 1000, that is a pilgrimage of Emperor Otto III to the grave of Saint Wojciech, and to meet with Duke of Poland Bolesław in the then capital of the state – Gniezno. The revived Gniezno Conventions are at the beginning of 21 century organized by the Polish Primate.

Christians within a secular state and in the situation when we know that uniting Europe is in many aspects at the cross-roads. We are here together and we all surely feel that very strong, important questions are asked about the future of our community. And we feel that as strongly as never before do we feel the need to refresh the definition of what is Christian and what European”.²⁶ This transnational view on Christianity which prevails in Bronisław Komorowski’s thought does not mean that he ignored Polish specificity. He indicated, for example, Catholic social science which in the times of PRL (People’s Republic of Poland) was the most important counterbalance to Marxist ideology. Unlike in Western countries, in Poland, the Church supported modern statehood. Christian origin helped to maintain interpersonal bonds and the feeling of community in an unparalleled agreement with the intellectual, often atheistic environment. Despite this experience, according to Bronisław Komorowski there is “however, one problem which we still face”. In accordance with his diagnosis of the Polish situation, after the years of difficult history citizens’ ties with the state have been emaciated. Rebuilding them, as he claimed, needed to reconcile two contradictory tendencies: a modern enlightenment tendency of secularization and socially important role of the Church in the newest history of civic liberty. Bronisław Komorowski believed that in Poland there is a need for another reflection on the relationship between the state and the Church.²⁷

²⁶ B. Komorowski, *Wystąpienie na IX Zjeździe Gnieźnieńskim (Gniezno, 16 March 2012)*, in: B. Komorowski, *Wystąpienia, listy, wywiady, 2012*, Kancelaria Prezydenta RP, Warszawa 2013, p. 45.

²⁷ Cf. B. Komorowski, *Uczestnicy i Organizatorzy Konferencji Dobro Wspólne. Teoria i praktyka na Uniwersytecie Jagiellońskim (List, Warszawa, 20 kwietnia 2012 roku)*, in: B. Komorowski, *Wystąpienia, listy, wywiady, 2012*, op. cit., p. 204.

A significant change in the question of interest [described in this article] was brought by the presidency of Andrzej Duda which began in 2015. Christianity according to his way of thinking is the reality which constituted the specificity of what is Polish. Baptism of Mieszko I in 966, which gave origin to Poland, had not only a spiritual but also state-building meaning. The baptism, as President said, “laid the foundations for creating a modern state. Modern, as for those times certainly, as it brought something completely new. But it brought modernity which is sustainable, universal”.²⁸ In the above statement, attention should be paid to the special connection between the religious [and] political order. What connects these two orders is modernity. It seems that what is meant is a modernity that reveals itself in its uniqueness if one follows the way of thinking characteristic for theology which emphasizes novelty of Christianity in every generation, necessity to read the message of faith “today”, experience Jesus in “today” of an individual and nations, with a simultaneous reference to history and the message of Tradition, not only customs. The words by the “One seated on the throne” – “I make all things new” (Rev 21, 5) and the request

²⁸ A. Duda, *Przemówienie prezydenta Andrzeja Dudy z okazji 1050-lecia Chrztu Polski (Gniezno, 14 April 2016)*, <http://www.prezydent.pl/aktualnosci/wypowiedzi-prezydenta-rp/wystapienia/art,36,przemowienie-prezydenta-andrzeja-dudy-z-okazji-1050-lecia-chrztu-polski.html>, [Accessed: 10 December 2017]. Cf. A. Duda, *List Prezydenta z okazji konferencji „Obchody Millenium na Uchodźstwie – w pięćdziesiątą rocznicę” (18 April 2016)*, <http://www.prezydent.pl/aktualnosci/wypowiedzi-prezydenta-rp/inne/art,142,list-prezydenta-z-okazji-konferencji-obchody-millenium-na-uchodzstwie--w-piecdziesiata-rocznice.html>, [accessed: 10 December 2017], “The baptism of 966 remains a fundamental event constituting the Polish Nation. The decision of Mieszko I, substantial in historical consequences, influenced the whole later history of our country”.

repeated in the prayer "Our Father": "Give us this day our daily bread" (Matt 6, 11) are symbols of what is "new" in "today" of an individual, and what is accessible through faith in the order of grace.²⁹ Adopting such an understanding, one can talk of Christianity which enhances in every generation a necessity, characteristic of the state functioning, to create novelty of the political thought and new analyses concerning security. Theological thinking confirms believers in the necessity of facing "today", without escaping into archeology or futurology. The first escape is characterized by the conviction that everything which was a part of the state functioning before is wonderful and should be restored. And the second escape is such looking into the future of the state (international community) which is not only detached from history, but even does not result from the analysis of the present day. Both approaches are dangerous. The Church and the state are living organisms, which obviously have their past influencing the present situation, they have their future which they think about. They cannot, however, close themselves in old forms or dreams.³⁰ In Andrzej Duda's thinking, what is specific for the Polish experience is the fact that the spiritual

²⁹ In this point of the presented study, I was inspired by the text by Fr. Prof. Mieczysław A. Krąpiec, who when writing about the enduring novelty of Christianity refers the experience of faith to the Polish context. Cf. M.A. Krąpiec, *Nieprzemijająca nowość chrześcijaństwa*, „Człowiek w Kulturze” 13 (2000), pp. 5-17.

³⁰ Cf. A. Duda, *Orędzie Prezydenta RP przed Zgromadzeniem Narodowym z okazji jubileuszu 1050-lecia Chrzstu Polski* (Poznań, 15 April 2016), op. cit.: "Christian civilization, for the past 1050 years co-created and defended with great dedication by the Polish people – (...) It is not a fossil. It keeps organically evolving. It needs its young leaves and sprouts just as much as it needs its hidden roots. It also needs a trunk to mediate between them, that is a natural synthesis of the old and the new".

element and the state element have been interwoven and they endure, although there were moments in history when the state element disappeared because of aggression which crossed Polish land, which touched Poles.³¹ “Thanks to what the baptism brought into the souls, souls of people living here, [subsequent] generations never let Polishness to be taken away from them. They never let to be taken away from them this thanks to which tradition, culture, community were built. And when Poland disappeared from the map, it came back. It came back. It returned by the strength of the Poles and returned with the strength of her spirit, originating from faith and baptism, and which the Church helped to protect”.³² Continuing, the President said that what gives Poles power³³ is abiding in the tradition of ancestors, in faith. No wonder that he finished his speech with the words: “May God bless my homeland, God bless Poles, God bless the

³¹ Cf. A. Duda, *Orędzie Prezydenta RP przed Zgromadzeniem Narodowym z okazji jubileuszu 1050-lecia Chrztu Polski* (Poznań, 15 April 2016), op. cit.: “Our Christian legacy continues to shape the destinies of Poland and of each and every one of us, Polish people, until this very day”.

³² A. Duda, *Przemówienie prezydenta Andrzeja Dudy z okazji 1050-lecia Chrztu Polski* (Gniezno, 14 April 2016), op. cit.

³³ Andrzej Duda spoke in a similar fashion also the next day: “... there is a massive power to be unleashed in our community, our power whose origins lie in our shared national and Christian identity. The power which manifested itself on a number of occasions in our history in recent centuries, which helped us to weather the most trying experiences: the loss of civil liberties and of an independent state, the attempts to denationalise and de-Christianise our people. The power which carried us through confrontation with our enemies, partitioning powers, occupying forces and led us to win and get the upper hand as even stronger and more united a nation”. A. Duda, *Orędzie Prezydenta RP przed Zgromadzeniem Narodowym z okazji jubileuszu 1050-lecia Chrztu Polski* (Poznań, 15 April 2016), op. cit.

Church”.³⁴ Andrzej Duda’s thinking concerning the concept of creating the state in the contemporary reality distinguishes him as president from among other leaders in Europe. For him Christianity giving the foundation of faith designated the core around which the Polish nation was shaped along with the idea of freedom, self-determination and solidarity. Poles’ faith being a part of their identity, turned out the most important and last shield which enabled victory. This experience of Poland cannot be unused in the contemporary context: “In Poland and in Europe, debates are ongoing on how to address these new challenges. I personally believe that the thing to do in this situation is to trust the strength of our identity, to draw on the rich treasury of ideas, experiences and solutions developed in a combined mainstream of the two great traditions: the Greco-Roman and the Judeo-Christian ones. They are what we should base our actions on”.³⁵

From contemporary dilemmas to the future of creating national security of Poland

In political science and international relations of the Western world in the second half of the 20th century, among their axioms one can find the proposition concerning the necessity of ultimate and absolute autonomy of politics and apolitically of religion. Surely no one needs to be convinced that attempts to combine religion and politics are for many Europeans a misconception. Dariusz Karłowicz – Polish philosopher and

³⁴ A. Duda, *Przemówienie prezydenta Andrzeja Dudy z okazji 1050-lecia Chrztu Polski (Gniezno, 14 April 2016)*, op. cit.

³⁵ A. Duda, *Ogłoszenie Prezydenta RP przed Zgromadzeniem Narodowym z okazji jubileuszu 1050-lecia Chrztu Polski (Poznań, 15 April 2016)*, op. cit.

social activist – provocatively even claims that it is “an obvious scandal” for them”.³⁶ Meanwhile, the idea of politics’ autonomy and apolitically of religion has the status of certitude only in a small part of the world. This is reminiscent of the opposition of Islamic immigrants who do not like the axiological shape of European politics, as well as the very idea of separating religion from politics. This separation is viewed skeptically, as Dariusz Karłowicz notices, by new members of the European Union who eagerly refer to the tradition which seeks the foundation, purpose and source of norms in the Absolute. It is impossible not to notice distrust towards the idea of a neutral forum. As this idea seems to be a manifestation of “liberal naiveté” or “leftist tactics aimed at occupying a field abandoned by Christians”.³⁷ Such a begs the following questions: “Is it not wishful thinking to attempt to completely separate religion and politics? Should one not go back to the starting point and start thinking again”?³⁸ For a philosopher, “going back to the starting point” and “thinking again” is no different than to refer to the wisdom of ancient Greece. This is where religion and politics formed a relationship that was so violent and so permanent. It happened that religion and politics were seen as complementary realities that could not do without each other. It happened that they were seen as competitors due to a different description of the purpose and nature of an individual, it happened that they became deadly enemies. However, they were always thought of as a whole. Human nature is both political and religious, and so must necessarily be a human community. It means that “politics

³⁶ D. Karłowicz, *Polska jako Jason Bourne*, Fundacja Świętego Mikołaja, „Teologia Polityczna”, Warszawa 2017, p. 186.

³⁷ Ibidem.

³⁸ Ibidem, p. 187.

understood as responsibility for the whole must take into consideration both of these basic aspects of human reality”.³⁹

Creating national security in Poland will not take place without a systematic reflection on the relationship between the Church and politics. “It seems – as Aleksander Bobko wrote – that in the Western European civilization, the issue of the relationship between religion and politics has finally been resolved, and the solutions adopted in this field have also been successfully consolidated into social practice. Religion which is about searching for the meaning of human life and ultimately saving people, has been clearly inscribed in the sphere of privacy. While politics, whose aim is to rationally organize the space of interpersonal matters, undividedly fills the public sphere. Both fields should keep their independence as far as possible”.⁴⁰ The words “It seems...” used by the philosopher and politician at the beginning of the reflection on the relationship between politics and religion undoubtedly accurately raise doubt in readers. This “it seems...” published in 2007, after 10 years may be changed into a stronger “it only seems...”, or “it only seemed to us...”. Searching for sources of mutual “greatest independence of religion from politics and politics from religion” Aleksander Bobko indicates John Locke’s *A Letter Concerning Toleration* published in London in 1689. In this text, the necessity of the separation between the state and the Church, and hence separation between politics and religion, is one of the main topics of the book next to: tolerance seen as the value written down in the Gospel, prohibition to force anybody to

³⁹ Ibidem.

⁴⁰ A. Bobko, *Myślenie wobec zła. Polityczny i religijny wymiar myślenia w filozofii Kanta i Tischnera*, Instytut Myśli Józefa Tischnera, Uniwersytet Rzeszowski, Kraków-Rzeszów 2007, p. 5.

adopt a particular religion, impossibility of a religious belief on command and perceiving the Church as a free, voluntary group of people. Nowadays, the postulates of the English philosopher are obvious and obligatory in public space, however they require to be interpreted in the context of “today” of Europe. In the 21st century, many issues arising along the lines of religion – politics require patient and thorough consideration. According to Aleksander Bobko, there are three self-imposing reasons for that (it is impossible not to notice reference to security in them):

- Europeans are anxious about the clash of Christian and Islamic civilizations.
- Intensified discussions are continuing the ideas which unite Europe and disputes about its religious heritage (it manifested itself especially clearly at an attempt to adopt the European Constitution).
- New ethical challenges arise in relation to the possibilities resulting from the development of technology, especially in medicine and biotechnology.⁴¹

The first reason indicated by the philosopher – the clash between Christian and Islamic civilizations – concerns the problem directly connected with the issue of security.⁴² The second reason contains an indication to issues concerning

⁴¹ Cf. ibidem, pp. 5-6.

⁴² Cf. C. Smuniewski, *Wprowadzenie do teorii walki cywilizacji w naukach o bezpieczeństwie*, in: *Metodologiczne i dydaktyczne aspekty bezpieczeństwa narodowego*, ed. W. Kitler, T. Kośmider, Difiń, Warszawa 2015, pp. 82-103; C. Smuniewski, *Czy systemy cywilizacyjno-kulturowe mogą przybierać charakter konfliktogenny? Z namysłu nad fundamentalizmem i ekstremizmem*, w: *Europa w dobie przemian. O wielokulturowości i bezpieczeństwie*, ed. C. Smuniewski, R. Kobryński, Oficyna Wydawniczo-Poligraficzna „Adam”, Warszawa 2016, pp. 429-472.

cultural security, culture of creating security and culture of common life.⁴³ While the third reason is an indication, among others, of an individual who being the creator of security and risks is above all the subject of security. After all, any dealing with security issues has only meaning if it concerns a human being in consequence.⁴⁴

Thinking on the national security of Poland, taking into consideration the identity of Poles and the specificity of contemporary threats will have to refer to the tried and tested elements, will not be able to permit experimenting on the person or the Nation. It will have to take into account not only the strength of mutual influence of both religion and politics, but also the fact that in the European reflection on politics and religion, speaking about God, is speaking about religion, is speaking about a person. Christian theology reflecting on the Holy Trinity and Christ the two themes around which the whole interpretation of faith is concentrated, flows smoothly in narratives from transcendence to earthly order, and therefore from reflection on the Divine Persons to reflection of human beings. Besides, the notion of a person (Lat. *persona*), used in social and political discussions came into the secular language from theology – from a Christian reflection on the Divine Persons. Without a doubt, it is necessary

⁴³ Cf. C. Smuniewski, *Tworząc bezpieczeństwo. O potrzebie budowania kultury życia wspólnego w cywilizacji zachodniej*, in: *Edukacja dla bezpieczeństwa. O kształtowaniu kultury bezpieczeństwa*, ed. A. Skrabacz, L. Kanarski, K. Loranty, Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej, Warszawa 2015, pp. 17-35.

⁴⁴ Cf. K. Kołodziejczyk, *Bezpieczeństwo. Kontekst personalno-aksjologiczny*, „Zeszyty Naukowe WSOWL” 1 (151) 2009, pp. 134-143; C. Smuniewski, *Człowiek w czasach pokoju i wojny. Wybrane zagadnienia z antropologii Jana Pawła II*, in: *Święty Jan Paweł II syn oficera Wojska Polskiego*, ed. A. Skrabacz, J. Dohnalik (ed.), Warszawa 2014, pp. 179-198.

to mention here the contribution of Saint Augustine, who is the author not only of *De Civitate Dei*, but also *De Trinitate*. This was accurately put by Józef Tischner who wrote that *De Trinitate* by the Bishop of Hippo” is as much a treatise about God as a treatise about a human being”.⁴⁵ History of theology shows that “Christology” turned out to be not only a treatise about the incarnate Son of God, but also a method of thinking about the world, and the conversation between Jesus of Nazareth with Pilate, the image-symbol of the dialogue between religion and politics.

Thinking of the future of Poland and its way of presence in Europe, about sovereignty and security will need to refer to the three pillars of Western civilization which have also become the pillars of Polish identity and culture. The first is philosophy with the primacy of objective truth, precise tools of learning and analyzing reality. The second is the Roman legal and systemic thought with the concept of a republic, that is the state which is a common good of citizens ruling it, including a civic ethos together with privileges and duties. The third pillar is Christian thought. Andrzej Duda when talking about the history, presence and future of Poland characterized this third pillar in the following way: “This novel, revolutionary vision of humanity as a family, as a community of brothers and sisters equal before the Father and His moral law. It is also a call for peace, for repentance for any evil done and for forgiveness for any wrongdoing one has suffered. An imperative to give priority to the human person over objects, over mundane advantages and the desire for possession. The protection of the weaker ones, an appeal for solidarity in

⁴⁵ J. Tischner, *O Bogu, który jest blisko. Wprowadzenie do lektury „O Trójcy Świętej” św. Augustyna*, in: *Św. Augustyn, O Trójcy Świętej*, tłum. M. Stokowska, Znak, Kraków 1996, p. 9.

helping the needy and the brilliant subsidiarity principle. It is the recognition of the dignity of women and the contribution made by them to the lives of societies in various fields. The idea of government and superiority as service and the belief that rulers, too, are subject to moral judgment. Christianity is also a unique concept of the separation between the sacred and the profane, that which is divine and that which belongs to Caesar. The idea of autonomy, but at the same time of cooperation between the secular and spiritual authorities. These are also institutions such as the university and the local school, the hospital and the orphanage. It is a new vision of military, medical and economic ethics. And, last but not least, the heights of art and genius, achieved by artists inspired by Christianity: visual artists, architects, musicians and poets”.⁴⁶

Conclusion

The above considerations are not exhaustive concerning the relationship between the Church and politics, a relationship in which one of the specific elements of Polish thinking about the creation of national security in Poland is revealed – Christianity. From the beginning of the Polish state, religion has co-created the national identity of Poles, influenced their civic attitudes, shaped the spirit of defense and sovereignty. In the Polish historical and social context, separating – as opposites – the sphere of religion and politics is not only doomed to failure, but should be understood as a threat to the processes of creating security, and even independence of

⁴⁶ A. Duda, *Orędzie Prezydenta RP przed Zgromadzeniem Narodowym z okazji jubileuszu 1050-lecia Chrztu Polski* (Poznań, 15 April 2016), op. cit.

the State. Just as the relationship between the Church and politics in the Polish conditions has been uninterrupted, the Church has participated in the process of creating national security, above all in the ideological dimension and through shaping patriotic attitudes, promoting national history and a systematic incentive to engage [in activities] for the sake of the common good. In the light of contemporary threats identified in the area of European identity and culture, it needs to be expected that in the processes of creating security, thinking inspired by religious premises, will play an increasingly important role. Andrzej Duda's words seem to set the right direction for further action: "Poland is and will remain true to her Christian heritage. For it is in this heritage that we have a well-tested, strong foundation for the future"⁴⁷.

⁴⁷ A. Duda, *Orędzie Prezydenta RP przed Zgromadzeniem Narodowym z okazji jubileuszu 1050-lecia Chrztu Polski* (Poznań, 15 April 2016), op. cit.

References

- D. Adamczyk, *Miłość Ojczyzny w perspektywie chrześcijańskiego powołania do świętości*, „Studia Pastoralne” 2009, nr 5, pp. 234-249.
- A. Bobko, *Myślenie wobec zła. Polityczny i religijny wymiar myślenia w filozofii Kanta i Tischnera*, Instytut Myśli Józefa Tischnera, Uniwersytet Rzeszowski, Kraków-Rzeszów 2007.
- I. Celary, *Wychowanie patriotyczne w rodzinie chrześcijańskiej*, „Perspectiva. Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne” 2010, no 1 (16), pp. 5-18.
- K. Chałas, S. Kowalczyk, *Wychowanie ku wartościom narodowo-patriotycznym. Elementy teorii i praktyki*, v. II, Jedność, Lublin – Kielce 2006.
- Chrześcijaństwom i bezpieczeństwo. Znaczenie Jana Pawła II w dyskursie polemologiczno-irenologicznym*, ed. T. Kośmider, K. Gąsiorek, C. Smuniewski, Instytut Papieża Jana Pawła II, Warszawa 2014.
- B. Drożdż, *Společna cnota patriotyzmu – między nacjonalizmem a kosmopolityzmem*, w: *Jan Paweł II nauczycielem patriotyzmu*, ed. A. Bałabuch, Wyższe Seminarium Duchowne Diecezji Świdnickiej i Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu, Świdnica 2008, pp. 159-167.
- A. Duda, *List Prezydenta z okazji konferencji „Obchody Millenium na Uchodźstwie – w pięćdziesiątą rocznicę”*, <http://www.prezydent.pl/aktualnosci/wypowiedzi-prezydenta-rp/inne/art,142,list-prezydenta-z-okazji-konferencji-obchody-millenium-na-uchodzstwie--w-piecdziesiata-rocznice.html>. [access: 10 December 2017].
- A. Duda, *Orędzie Prezydenta RP przed Zgromadzeniem Narodowym z okazji jubileuszu 1050-lecia Chrztu Polski*, text in Polish: <http://www.prezydent.pl/aktualnosci/wypowiedzi-prezydenta-rp/wystapienia/art,37,oredzie-prezydenta-rp-przed-zgromadzeniem-narodowym-z-okazji-jubileuszu-1050-lecia-chrztu-polski-pleng.html> official text in English: <http://www.president.pl/en/news/art,143,-national-assembly-session--on-the-occasion-of-the-celebration-of-the-1050th-anniversary-of-the-baptism-of-poland.html> [access: 10 December 2017].

- A. Duda, *Przemówienie prezydenta Andrzeja Dudy z okazji 1050-lecia Chrztu Polski*, <http://www.prezydent.pl/aktualnosci/wypowiedzi-prezydenta-rp/wystapienia/art,36,przemowienie-prezydenta-andrzeja-dudy-z-okazji-1050-lecia-chrztu-polski.html>. [access: 10 December 2017].
- A. Garbarz, *Patriotyzm jako zadanie formacji narodu w ujęciu arcybiskupa Ignacego Tokarczuka*, w: *Wychowanie do patriotyzmu*, ed. W. Janiga, Wydawnictwo Archidiecezji Przemyskiej, Przemyśl-Rzeszów 2006, pp. 227-254.
- T. Głuszak, *Kochać Boga i Ojczyznę*, „Przewodnik Katolicki” 2013, no 17, pp. 19-21.
- Ile Kościoła w polityce, ile polityki w Kościele*, ed. P. Burgoński, S. Sowiński, Księgarnia św. Jacka, Katowice 2009.
- L. Kaczyński, *Ojciec Profesor Andrzej Napiórkowski Przeora Klasztoru Paulinów w Krakowie na Skalce, Organizatorzy i Uczestnicy uroczystej inauguracji Roku Wielkich Polaków w Bazylice na Skalce (List, Warszawa, 22 February 2007)*, in: L. Kaczyński, *Wystąpienia, listy, wywiady, 2007, wybór*, ed. K. Janaszek, A. Fijewski, Kancelaria Prezydenta RP, Warszawa 2008, pp. 135-136.
- L. Kaczyński, *Orędzie po złożeniu przysięgi przed Zgromadzeniem Narodowym i objęciu Urzędu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (Warszawa, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, 23 December 2005)*, in: L. Kaczyński, *Wystąpienia, listy, wywiady, 2006, wybór*, ed. K. Janaszek, A. Fijewski, Kancelaria Prezydenta RP, Warszawa 2007, pp. 21-24.
- L. Kaczyński, *Organizatorzy i Uczestnicy konferencji Prawda – pamięć – odpowiedzialność. Powstanie warszawskie w kontekście stosunków polsko-niemieckich. Warszawa, Belweder, (List, Warszawa, 30 March 2007)*, in: L. Kaczyński, *Wystąpienia, listy, wywiady, 2007, wybór*, ed. K. Janaszek, A. Fijewski, Kancelaria Prezydenta RP, Warszawa 2008, pp. 152-153.
- L. Kaczyński, *Przemówienie podczas powitania Jego Świątobliwości Ojca Świętego Benedykta XVI w Polsce (Warszawa, Lotnisko Okęcie, 25 May 2006)*, in: L. Kaczyński, *Wystąpienia, listy, wywiady, 2006, wybór*, ed. K. Janaszek, A. Fijewski, Kancelaria Prezydenta RP, Warszawa 2007, pp. 62-64.

- L. Kaczyński, *Wystąpienie podczas uroczystości wręczenia orderów o odznaczeń państwowych w trakcie wizyty na Podkarpaciu (Przemyśl, Plac Niepodległości, 15 października 2007 roku)*, in: L. Kaczyński, *Wystąpienia, listy, wywiady, 2007, wybór*, ed. K. Janaszek, A. Fijewski, Kancelaria Prezydenta RP, Warszawa 2008, pp. 95-96.
- Karłowicz D., *Polska jako Jason Bourne*, Fundacja Świętego Mikołaja, „Teologia Polityczna”, Warszawa 2017.
- G. Kobiela, *Patriotyzm polski – wychowanie patriotyczne*, „Studia Warmińskie” XLI-XLII (2004-2005), pp. 391-399.
- K. Kołodziejczyk, *Bezpieczeństwo. Kontekst personalno-aksjologiczny*, „Zeszyty Naukowe WSOWL” 1 (151) 2009, pp. 134-143.
- B. Komorowski, *Będę się modlił o szanse na odbudowanie wspólnoty (30 April 2011, wywiad dla Katolickiej Agencji Informacyjnej)*, in: B. Komorowski, *Wystąpienia, listy, wywiady, 2010-2011*, Kancelaria Prezydenta RP, Warszawa 2011, pp. 339-341.
- B. Komorowski, *Kultura Polska w perspektywie europejskiej*, in: B. Komorowski, *Wystąpienia, listy, wywiady, 2010-2011*, Kancelaria Prezydenta RP, Warszawa 2011, pp. 381-383.
- B. Komorowski, *Uczestnicy i Organizatorzy Konferencji Dobro Wspólne. Teoria i praktyka na Uniwersytecie Jagiellońskim (List, Warszawa, 20 April 2012)*, in: B. Komorowski, *Wystąpienia, listy, wywiady, 2012*, Kancelaria Prezydenta RP, Warszawa 2013, pp. 203-205.
- B. Komorowski, *Wystąpienie na IX Zjeździe Gnieźnieńskim (Gniezno, 16 March 2012)*, in: B. Komorowski, *Wystąpienia, listy, wywiady, 2012*, Kancelaria Prezydenta RP, Warszawa 2013, pp. 45-48.
- B. Komorowski, *Wystąpienie podczas uroczystości wręczenia odznaczeń państwowych z okazji Święta Niepodległości (Warszawa, Pałac Prezydencki, 10 listopada 2011 roku)*, in: B. Komorowski, *Wystąpienia, listy, wywiady, 2010-2011*, Kancelaria Prezydenta RP, Warszawa 2011, pp. 186-187.
- M. A. Krąpiec, *Nieprzemijająca nowość chrześcijaństwa*, „Człowiek w Kulturze” 13 (2000), pp. 5-17.

- Kwaśniewski A., *Wystąpienie podczas wspólnego posiedzenia Sejmu i Senatu* (Warszawa, 23 December 1995), in: A. Kwaśniewski, *Przemówienia, listy, wywiady, styczeń – grudzień 1996, wybór*, ed. J. Kluczkowski, K. Domska, Kancelaria Prezydenta RP, Warszawa 2005, pp. 5-12.
- J. Marczak, R. Jakubczak, A. Skrabacz, K. Gąsiorek, K. Przeworski, *Doświadczenia organizacji bezpieczeństwa narodowego Polski od X do XX wieku. Wnioski dla Polski w XXI wieku*, Wydawnictwo AON, Warszawa 2013.
- P. Mazurkiewicz, *Wyzwania jaki stoją przed chrześcijaninem biorącym udział w polityce*, „Chrześcijaństwo – Świat – Polityka” 2 (11) 2010, pp. 27-32.
- Obecność Kościoła katolickiego w sferze publicznej demokratycznego państwa prawa. Przykład współczesnej Polski*, ed. S. Sowiński, Instytut Politologii UKSW, Warszawa 2013.
- Oblicza patriotyzmu. Rozprawy i szkice*, ed. H. Kiereś, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Kultury Społecznej i Medialnej, Toruń 2007.
- P. Przesmycki, *Patriotyzm w nauczaniu Kościoła*, „Annales. Etyka w życiu gospodarczym” 2008, vol. 11, no 2, pp. 195-203.
- Religia i polityka, Zarys problematyki*, ed. P. Burgoński, M. Gierycz, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2014.
- J. Salij, *Patriotyzm dzisiaj*, W drodze, Poznań 2005.
- C. Smuniewski, *Człowiek w czasach pokoju i wojny. Wybrane zagadnienia z antropologii Jana Pawła II*, in: *Święty Jan Paweł II syn oficera Wojska Polskiego*, ed. A. Skrabacz, J. Dohnalik (ed.), Warszawa 2014, pp. 179-198.
- C. Smuniewski, *Czy systemy cywilizacyjno-kulturowe mogą przybierać charakter konfliktogeny? Z namysłu nad fundamentalizmem i ekstremizmem*, in: *Europa w dobie przemian. O wielokulturowości i bezpieczeństwie*, ed. C. Smuniewski, R. Kobryński, Oficyna Wydawniczo-Poligraficzna „Adam”, Warszawa 2016, pp. 429-472.
- C. Smuniewski, *Ku identyfikacji współczesnej drogi miłośnika ojczyzny. Z badań nad tożsamością i patriotyzmem w tworzeniu bezpieczeństwa narodowego Polski*, in: *Powrót do Ojczyzny? Patriotyzm wobec nowych czasów. Kontynuacje i poszukiwania*, ed. C. Smuniewski, P. Sporek, Wydawnictwo Instytutu Nauki o Polityce, Warszawa 2017, pp. 15-46.

- C. Smuniewski, *Na drogach krzewienia miłości Ojczyzny. Patriotyzm jako fundament bezpieczeństwa narodowego*, in: *Klasy mundurowe. Od teorii do dobrych praktyk*, ed. A. Skrabacz, I. Urych, L. Kanarski, Wydawnictwo AON, Warszawa 2016, pp. 39-51.
- C. Smuniewski, *Tożsamość – horyzont zagadnień*, in: *Społeczne uwarunkowania bezpieczeństwa. Wybrane zagadnienia psychologii i socjologii*, p. 1, ed. L. Kanarski, M. Koter, K. Loranty, I. Urych, Wydawnictwo AON, Warszawa 2015, pp. 96-116.
- C. Smuniewski, *Tworząc bezpieczeństwo. O potrzebie budowania kultury życia wspólnego w cywilizacji zachodniej*, in: *Edukacja dla bezpieczeństwa. O kształtowaniu kultury bezpieczeństwa*, ed. A. Skrabacz, L. Kanarski, K. Loranty, Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej, Warszawa 2015, pp. 17-35.
- C. Smuniewski, *Wprowadzenie do teorii walki cywilizacji w naukach o bezpieczeństwie*, in: *Metodologiczne i dydaktyczne aspekty bezpieczeństwa narodowego*, ed. W. Kitler, T. Kośmider, Difin, Warszawa 2015, pp. 82-103.
- C. Smuniewski, *Wychowanie do patriotyzmu. Studium o miłości ojczyzny w oparciu o biblijną i współczesną myśl katolicką*, in: *Bezpieczeństwo jako problem edukacyjny*, ed. A. Pieczywok, K. Loranty, Wydawnictwo AON, Warszawa 2015, pp. 84-103.
- J. Tischner, *O Bogu, który jest blisko. Wprowadzenie do lektury „O Trójcy Świętej” św. Augustyna*, in: *Św. Augustyn, O Trójcy Świętej*, trans. M. Stokowska, Znak, Kraków 1996, pp. 9-11.
- J. Wagner, *Ojczyzna*, w: *Słownik katolickiej nauki społecznej*, ed. W. Piwo-warski, Instytut Wydawniczy „Pax” i Palabra, Warszawa 1993, pp. 117-118.
- L. Wałęsa, *Jako pierwszy prezydent wybrany przez cały naród... Przemówienie wygłoszone w Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej na uroczystym posiedzeniu połączonych Izb Sejmu i Senatu (22 December 1990)*, in: L. Wałęsa, *Wszystko co robię, robię dla Polski*, foreword. A. Zakrze-wski, Kancelaria Prezydenta RP, Warszawa 1995, pp. 9-10.

- L. Wałęsa, *Klucze ojczyzny są w Twoich rękach.... Przemówienie powitalne Jego Świątobliwości papieża Jana Pawła II przybywającego z czwartą pielgrzymką do Polski (1 June 1991)*, in: L. Wałęsa, *Wszystko co robię, robię dla Polski*, foreword A. Zakrzewski, Kancelaria Prezydenta RP, Warszawa 1995, pp. 32-33.
- L. Wałęsa, *Musimy wspólnie zbudować most by przejść na drugą stronę.... Przemówienie wygłoszone na inauguracyjnym posiedzeniu Sejmu I kadencji, wyłonionego w pierwszych wolnych, demokratycznych wyborach (25 November 1991)*, in: L. Wałęsa, *Wszystko co robię, robię dla Polski*, foreword A. Zakrzewski, Kancelaria Prezydenta RP, Warszawa 1995, pp. 39-45.
- L. Wałęsa, *Ojciec Święty umacniał naszą siłę przetrwania i wiarę w zwycięstwo.... Przemówienie podczas oficjalnej wizyty w Watykanie i Republice Włoskiej (5 February 1991)*, in: L. Wałęsa, *Wszystko co robię, robię dla Polski*, foreword A. Zakrzewski, Kancelaria Prezydenta RP, Warszawa 1995, pp. 15-16.
- M. Wołicki, *Wychowanie patriotyczne w rodzinie*, in: *Wychowanie do patriotyzmu*, ed. W. Janiga, Wydawnictwo Archidiecezji Przemyskiej, Przemyśl – Rzeszów 2006, pp. 421-430.
- M. Wołicki, *Wychowanie patriotyczne w szkole*, in: *Wychowanie do patriotyzmu*, ed. W. Janiga, Wydawnictwo Archidiecezji Przemyskiej, Przemyśl – Rzeszów 2006, pp. 431-438.
- Wywiad dla włoskiej gazety „Corriere della Sera” (25 December 1995)*, A. Kwaśniewski w rozmowie z J. Pałkiewicz, in: A. Kwaśniewski, *Przemówienia, listy, wywiady, styczeń – grudzień 1996, wybór*, ed. J. K. Kluckowski, K. Domska, Kancelaria Prezydenta RP, Warszawa 2005, pp. 15-18.
- A. Zellma, *Wychowanie patriotyczne współczesnej młodzieży polskiej w szkolnym nauczaniu religii*, „Studia Warmińskie” XL (2003), pp. 183-197.
- M. Zięba, *Dylematy chrześcijańskiego polityka*, „Chrześcijaństwo – Świat – Polityka” 2 (11) 2010, pp. 8-17.

(this page is intentionally left blank)

(this page is intentionally left blank)

Joshua P. Walcott

Iran: A Regional Power on the Ascent

Abstract

The United States of America is militarily and diplomatically disengaging from the Middle East. Concurrently, Iran as a Regional Power is on the perceived ascent. This article rationalizes the effects of America's invasion of Afghanistan and Iraq, the Arab Spring, and the Nuclear settlement with the P5+ group of nations on the distribution of power in the region. By utilizing Balance of Power Theory with reference to the distribution of power in the region, an examination of Iran interests in the region after 2017 and strategy for approaching these aims will be sort after.

Keywords: Middle East, Iran, Balance of Power, Saudi Arabia, Hegemon, Arab Spring, Nuclear Agreement, War

This research paper focuses on the contemporary geopolitical challenges Iran faces in the Middle East, by utilizing Balance of Power Theory with specific reference to analyzing the distribution of power in the region. An examination of Iran's key interests and agendas in the Middle East after 2017 and a consideration of how Iran will face and approach those interests will be sort after. With this in mind, it elaborates on how the perception of an apparently ascendant Iran is concurrently happening while America disengages from the Middle East and re-orient its focus to the Asia-Pacific Region. In this context, the article rationalizes the effects of America's invasion of Afghanistan and Iraq, the Arab Spring, and the Nuclear settlement with the P5+ group of nations on Iran's distribution of power in the region. Essentially, the article will study the usefulness of applying the balance of power theoretical model to Iran's behavior in the Middle East and at the same time discusses the Saudi Arabian attempt to counterbalance her ascent. In order to arrive at the future regional distribution of power, it is necessary to elaborate on the factors that have led to the current competitive, geopolitical environment. The hypotheses posed here are: whether American actions and subsequent re-orientation away from the Middle East influenced a realignment of motives and alliances among regional actors; and whether the new distribution of power, which was previously described as a delicate balance of interests, leads now to the ascent of Iran as a regional Hegemon.

Theory: Balance of Power, Power distribution and Hegemony.

Before an analysis of the Middle East as a region, and Iran as an ascendent power can begin, it is important to enumerate

and describe the theoretical processes that will be used to measure and analyse the distribution of Power, Hegemony and an emergent Balance of Power. To this end, Kenneth Waltz describes the structure of states in the international system in the following way, *a structure is an arrangement of states. Only changes of arrangement are structural changes. A system is composed of a structure and of interacting states and, since a structure is an abstraction, it cannot be defined by enumerating material characteristics of the system. It must instead be defined by the arrangement of the system's parts and by the principle of that arrangement.*¹ Within the context of the Middle East, the structure is understood as the spread and levels of capacity exercised by states in the region that make up the system. Here, changes in the structure and power distribution levels are understood within the context of economic, military and geographic reach.

As the Middle Eastern system of states evolves, the distribution of power is seen to be oscillating between alliances and the ambition of individual states competing within the system as rivals. On this point, prestige as a states historical position and her perception is also an important aspect of understanding structural change. Prestige relates to *the perceptions of other states with respect to a state's capacities and its ability and willingness to exercise its power.*² So, prestige in the Middle East as a region relates to a historical perception of power that in the end lends to that regional powers legitimacy. In the Middle East, the perception of

¹ K. N. Waltz, *Theory of International Politics*, New York: Random House, Google Scholar, pg.80.

² H J. Morgenthau, *Political Realism, Max Weber, and the ...* - Jstor." <https://www.jstor.org/stable/24579568>, [accessed: 5 September 2018].

power relates specifically to; Saudi Arabia, Iran, Egypt, Turkey and more recently, Israel. Arguably, during the current era, Egypt's status as a regional power is questioned. As its prestige has devalued, while its legitimacy and effectiveness in regional calculus is questioned. In the current context, the fall of Mohammed Morsi and the rise of a new military regime financially beholden to its benefactor Saudi Arabia. For instance Egypt plays a supportive role to Saudi Arabian Interest, akin to a ward of a geographic region bending the knee to a monarch. What is more, Turkey's membership of NATO, and also its negotiations with Russia, sees its role in the Middle East buttressed by external Global Powers. Finally, Israeli-Saudi partnership against an ascendent Iran focuses the competition to balance power between Iran and Saudi Arabia.

Another important factor in the Middle East's structure is Geography. Saudi Arabia geographically stretches from the strategic Red Sea and the Persian Peninsula. What is more, vast natural resource deposits within its territory also lend itself to the Geostrategic importance of the country. The same could be said of Iran with regards to natural resources, the Persian Peninsula and the geostrategic land corridor connecting Asia to Europe. Comparatively, while Iran has a population of *81 million*, a surface area of *1,745,150 km²*, an annual GDP of *440,000M.\$*, and a defence expenditure per capita of *167\$*.³ Saudi Arabia has a population of *32 million*, a surface area of *2,149,690 km²*, an annual GDP of *680,000M.\$*, and a defence expenditure

³ *CountrycomparisonIranvsSaudiArabia2018*, "countryeconomy.com" <https://countryeconomy.com/countries/compare/iran/saudi-arabia>, [accessed: 14 October 2018].

per capita of 2149\$.⁴ In the Middle East these factors define the regional distribution of Power dynamics between the two. In the end this environment and levels of analysis lends itself to the terms Hegemony and Balance of Power. A Hegemony is characterised as the presence of a state so powerful that it dominates all the other states in the system. Whereas, a balance of power is *a state of affairs where no one power is in a position where it is preponderant and can lay down the law to others*.⁵ In the current state of Global Politics, the United States of America is defined as the Global Hegemon and is arguably the only recent example in History. With regards to Balance of Power theory, the environment is characterised through a collection of relatively equal powers competing with each other. A systemic analysis of a balance of power involves, *the acknowledgment by states of each other's equal standing in their systemic environment*.⁶ In this environment states compete, align and balance each others interests against the other - resulting in relatively stable distribution of power - until a balance is met.

Formal parameters of Iran as a regional power

The Iranian regime in 2017 clearly perceived the current regional environment in the Middle East to its benefit. Iranian

⁴ *Countrycomparison Iran vs Saudi Arabia 2018*, countryeconomy.com.<https://countryeconomy.com/countries/compare/iran/saudi-arabia>. [accessed: 14 October 2018].

⁵ R. Little, *The Balance of Power in International Relations: Metaphors, Myths and Models*, pg 13.

⁶ *Realism in Foreign Policy Analysis - Oxford Research Encyclopedia of ...*, <http://politics.oxfordre.com/view/10.1093/acrefore/9780190228637.001.0001/acrefore-9780190228637-e-475>. [accessed: 5 September 2018].

President Hassan Rouhani is quoted as saying, *the government., must create a change in foreign policy which is a national demand., by keeping the same goals but also securing the fundamental position of the Islamic Republic of Iran.*⁷ Prior to the American invasion of Afghanistan in 2001 and Iraq in 2003, the Islamic Iranian regime, which was previously confined within its borders, were constrained to its East by a hostile Sunni Taliban regime in Afghanistan, and to its West by a hostile Baathist regime in Iraq. In fact, since the Iranian revolution of 1979, the nascent Islamic regime would see it upend a critical regional balance of power between the Shar's Iran and Israel on one side and pan-Arabism on the other. Henceforth, the Iranian revolution would deny Israel her sole ally in the region, creating a new regional order in the process, that is characterized by tension and violence⁸ - leading to an awkward and at times a hot balance of power.

In response to the overthrow of the Shar and the subsequent changing geopolitical situation in the Middle East, the United States and Israel imposed exacting sanctions, that can be understood within the context of containing the Islamic Republic of Iran's perceived challenge to the regions already existing powers (Egypt, Israel, Turkey, and Saudi Arabia). This containment was largely a success due to a number of factors, including through the control of maritime oil routes in the Persian Gulf, and the Red Sea, but also through military bases in NATO member Turkey and the

⁷ *Iran endeavors for realization of national interests, says Rouhani ...* <https://en.isna.ir/news/92070804900/Iran-endeavors-for-realization-of-national-interests-says-Rouhani>. [accessed: 23 February 2018].

⁸ *A Complex Dynamic Between Israel and Iran*, "Geopolitical Futures", <https://geopoliticalfutures.com/complex-dynamic-israel-iran/>, [accessed: 14 October 2018].

Arab Sunni Gulf monarch states. Thus, Iran's challenge is to bypass these hindrances and open up and solidify trade routes to global markets in Asia for its Oil and Gas resources and to open up European trade routes via the Mediterranean Sea. Then, an Iran with unhindered passage through Iraq and Syria to the Mediterranean Sea since the outbreak of civil war there, as well as bolstered relations with Russia and China in 2018, is Iran's main foreign policy challenge moving forward. With the theoretical assumption laid out above, Saudi Arabian actions today should be understood as a tense and violent balancing of power between it and Iran in the Middle East. As of 2011, Iranian oil-export revenue, stood at \$95 billion total generated in 2011. Oil exports make up 80% of Iran's total export earnings and 50% to 60% of its government revenue, according to the Economist Intelligence Unit. While in 2009 the latest available date for military expenditure in Iran totalled: \$9,809,000,000 in real terms.⁹ With that being said, Iranian; Economic, Resource, and Military statistics must be considered in light of its situation following the American led Invasions of Afghanistan and Iraq in 2001 and 2003 and the Pre 2012 outbreak of the Arab Spring. With that in mind, the 2001 US-led NATO invasion of Afghanistan should be understood as an independent variable affecting the previous regional balance in the region. The Taliban regime in Afghanistan was in direct confrontation with revolutionary Iran. This hostility with the Taliban in Afghanistan is highlighted by 1998, *killing of nine Iranian*

⁹ *TheIranNuclearAgreementandIranianEnergy...*, "AmazonAWS", https://csis-prod.s3.amazonaws.com/s3fs-public/legacy_files/files/publication/150817_Impact_Agreement_Iran.pdf. [accessed: 14 October 2018].

*diplomats in an attack on its consulate in Mazar-e Shari..*¹⁰

Previously, Iranian revolutionary forces were engaged in the Afghani political theatre by militarily supporting the Shia minority militia, the *United Islamic Front for the Salvation of Afghanistan*,¹¹ as well as Persian ethnolinguistic Tajiks - against a hyper ethnic and Sunni partisan Taliban. The emerging religious regime, saw it compelled to intervene under various premises; moral, humanitarian, economic and security. As a host country for millions of Afghan Shia and Persian-Tajik refugees,¹² it was an immediate and consuming challenge for its political elites, directly at her Eastern border.

Also, the 2003 American invasion of Iraq should be understood as another independent variable affecting the previous balance in the region. The overthrow of Baathist Iraq allowed for the establishment of a democratically elected Shia majority with major Iranian influencers gaining electoral dominance.¹³ This change in fortune, allows Iran to extend its influence and dominion over oil and gas deposits in Iraq, as well as allowed it unhindered road and airspace connectivity through Syria to the Mediterranean Sea. The US-led invasion of Iraq saw a flurry of deep intelligence cooperation and covert military coordination. It is hard to imagine that American foresight on the matter could be so shallow! One

¹⁰ *The Iran Factor in Afghanistan*, "Foreign Policy", <http://foreignpolicy.com/2014/07/10/the-iran-factor-in-afghanistan/>, [accessed: 23 February 2018].

¹¹ "BBC News | SOUTH ASIA | Who are the Northern Alliance?." 13 Nov. 2001, http://news.bbc.co.uk/2/hi/south_asia/1652187.stm. Accessed 23 Feb. 2018.

¹² Class Reshuffling Among Afghan Refugees in Iran by zuzanna olszewska

¹³ "Iraq now an Iranian colony - Kurdistan 24." <http://www.kurdistan24.net/en/opinion/cbb8a221-c407-4937-96de-eb4c6796e58d>. Accessed 6 Sep. 2018.

could conceivably mistaken America's intention in opposition, to conventional wisdom. Contrarily, for the sake of not insulting American intentions; let us assume, that at the time, the calculation and thought that Iran would still yet be constrained by another layer of hostile Sunni and Arab nationalist in the region. Thus, with the two above US-led wars considered, a new regional balance among Middle Eastern states emerged. Iran, previously constrained on her left and right flank, is now able to assert its own national security interests on the region's political architecture. The strategic imperative of the older regional actors is the adaption to Iran's ascent as a regional power and this new Balance of interests in the region.

Iran's ascent during the Arab Spring

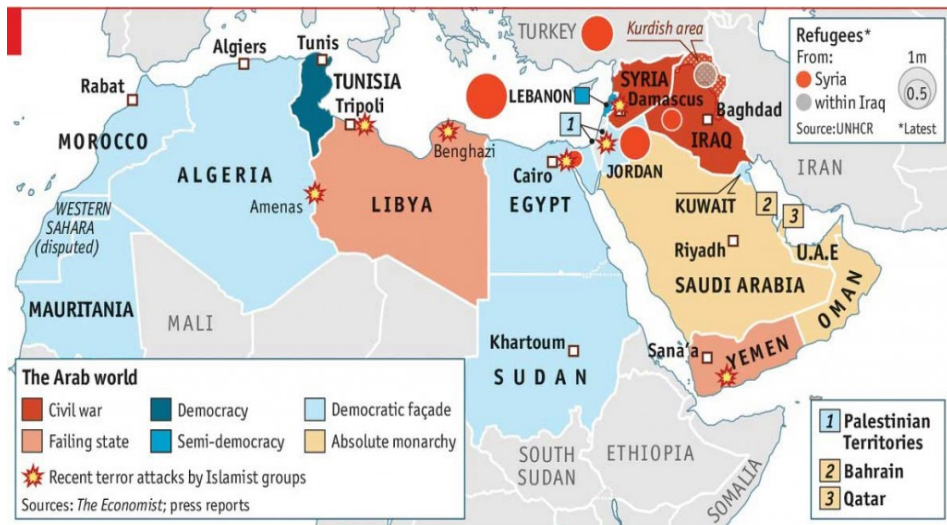


Figure 1, The Arab Spring as it expressed itself across the Arab world¹⁴

¹⁴ *Arab Spring*, “Revues.org - OpenEdition”, <http://journals.openedition.org/poldev/1431> [accessed: 14 March 2018]

The Arab revolutionary uprising of 2012, known in the West as the Arab Spring, would become a catalyst for change in the Wider Middle Eastern Region. As a single event, the Arab Spring drew both Regional and Global powers into the Middle East's changing balances. In some countries, namely; Morocco, Algeria, Tunisia, Oman, Kuwait, Jordan, and Qatar some significant democratic reforms have been made. However, contrary to the hopes of democratic peace proponents, these significant protests led in some cases to violent coups and counter-coups, violent suppressions, and in two cases all out carnage - hence the urge to settle the newly emerging Balance of Power. Specifically, four independent variables during the Arab spring led to security and economic opportunities, which ultimately drew Iran into the Arab Spring. Firstly, the 2012 coming to power of the Muslim Brotherhood-linked Freedom and Justice party in Egypt saw a three-decade-long freeze in diplomatic relations between the two countries come to an end. The region would see the first visit by an Egyptian head of state to Iran, during the Non-Aligned Movement Summit.¹⁵ Iran saw a huge opportunity for itself in supporting the coming to power of the Muslim Brotherhood in the Middle East. A friendly Egyptian regime served multiple purposes. For instance, through the 2012 election of Mohammed Morsi, Iran's maritime trade access to lucrative European markets via the Suez canal is presented to her as a major diplomatic and economic coup. In effect, achieving a massive shift in the Middle East's balance of power that taken together with the other three variables, ultimately favored Iran's ascent.

¹⁵ *Egypt president to visit Iran, a first in decades*, "The Times of Israel", <https://www.timesofisrael.com/official-morsi-to-attend-non-aligned-nations-summit-in-iran/>, [accessed: 6 September 2018].

Secondly, in terms of serving Iran's main strategic aims in the area, Saudi Arabia, incensed by Qatar's support for the Muslim Brotherhood in Tunisia, Libya, and Egypt, would attempt an economic embargo of its one-time ally. The rushing to aid by the International community led by Turkey and also Iran against the Saudi embargo, saw Qatar totally switch its allegiance to Iran, allowing the facilitation of Iranian military, humanitarian, and economic activities out of a formerly occupied Persian Gulf.¹⁶ Iran's loss of isolation there came in the form of Saudi overreach in Qatar and Yemen, creating the perception of a now totally unhindered and therefore ascendent Iran. It can be noted that, prior to the Arab Spring era, especially after the American invasion of Afghanistan in 2001 and Iraq in 2003, the Iranian regime was still significantly constrained in its actions in the Middle East, and thus the region can be characterized by a fragile balancing of actors namely; Egypt, Saudi Arabia, Turkey, and Iran. Now! with a passageway through the Persian Gulf and the Suez Canal Iran is perceived to be on the ascent.

Eventually, Iranian ascent in the region meets certain pushback; from Saudi Arabia in Yemen and a Saudi funded jihadist opposition in Syria. The balancing strategy took a more physical dimension by way of direct involvement in these two countries civil wars. The turning moment was the prospect of an actualized Iranian land corridor through Iraq and Syria and an unhindered maritime route to the Mediterranean Sea through Yemen and Egypt. The latter two being the last two indicated independent variables indicating Iranian ascent to regional Hegemony. In Yemen, the papered-over

¹⁶ *How Qatar Is Winning The Diplomatic War In Its Dispute With ...*, "Forbes", <https://www.forbes.com/sites/dominicdudley/2018/01/31/qatar-winning-war-saudi-uae/> [accessed: 14 Mach. 2018].

hostility between the southern Yemeni Sunni dominated areas over the entirety of Yemen, saw the previously maligned Shia minority Houthis in the north try to secede. And in the Syrian theatre, the Sunni majority insurrection against the Alawite-Shia domination politically in Syria, are the main areas of active and hot competition between Saudi Arabia and Iran.

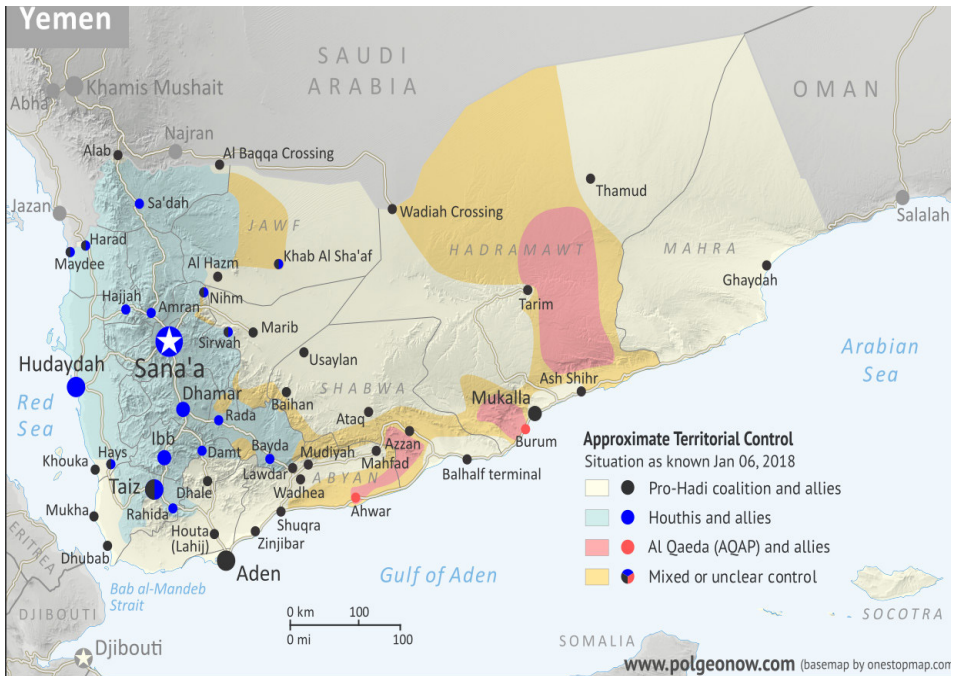


Figure 2, Yemeni Civil War: Map of Control 2015¹⁷

At a descriptive level, this current actualization of an emergent Iranian power can be observed through this quote by the Saudi Arabian Foreign Minister, *we need to send a very strong message to Iran that its behavior, and nefarious activities,*

¹⁷ *Yemen's Civil War: Map of Control in June 2015*, "Political Geography ...", <http://www.polgeonow.com/2015/06/yemens-civil-war-map-of-territorial.html>, [accessed: 10 April 2018]

*will have consequences.*¹⁸ This type of language is an obvious indicator of high levels of concern and therefore acknowledgment of a changing regional political structure. These regional shifts point further to a new dynamic where Iran's interest in the Middle East as articulated by the above map, is protected. Saudi Arabia's stated concern of an emerging Shia crescent, surrounding her, concerns strategic areas of Yemen controlled by the Iranian supported Houthis and their allies, (in Blue). Houthi controlled Yemen, stretches the southwestern corner of Saudi territory, and also further south at the entrance of the very narrow and strategically significant mouth of the Red Sea. Allied control of this territory protects Tehran's access to the wider global economy and imposes a hard-power element to the tendering of its interests in the global resource market. From the above map and Figure 3 below that. Thus, it could be argued that Iran has succeeded in its mission. Red represents Iran/Assad, while Green and yellow represents a presence by America. A large part of the security triangle has been established, however, Iran has on the in-between been able to control territory allowing it to move freely but not hindered or rather not hidden - Enter an Iranian hegemony in the Middle East and a diminished regional Balance of Power.

¹⁸ *Interview with Saudi Foreign Minister, Adel al-Jubeir*, "CNBC Transcript", <https://www.cnbc.com/2016/01/05/cnbc-transcript-interview-with-saudi-foreign-minister-adel-al-jubeir.html>. [accessed: 6 September 2018]

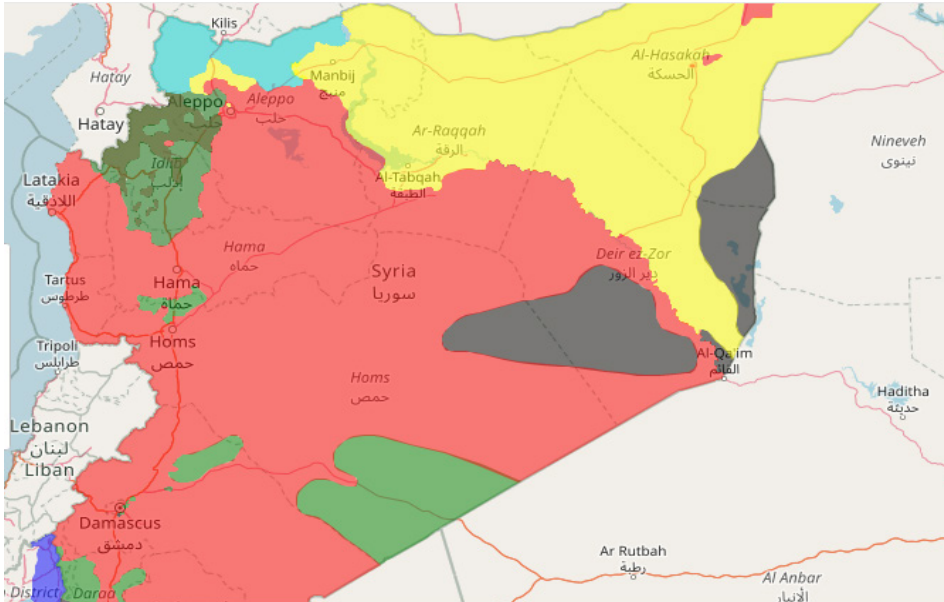


Figure 3, Syrian Civil-War Map, 2018¹⁹

A Hegemonic Iran forcing collaboration between Saudi Arabia and Israel.

The geopolitical system level analysis can be used to understand the shift in Saudi and Israeli behavior from an indirect approach to a direct approach in countering Iran's hegemonic ambitions in the region. Their direct approach can be understood within the context of America's disengagement from the region during the Obama era;

- *Offshore balancing (2001-2012): Saudi Arabia and Israel rely on the Global Hegemon (USA) to deploy and enforce its power in the region when there are threats to their vital interests.*
- *Direct engagement (2012-2018): Saudi Arabia and Israel directly engage in regional conflicts in several*

¹⁹ *Syrian Civil War Map*, <https://syriancivilwarmap.com/>, [accessed: 11 April 2018].

*countries in the context of bilateral or multilateral alliances, for the purpose of securing their interests and security.*²⁰

There were vital reasons for Saudi Arabia to engage directly as the Arab Spring progressed; Firstly, revolutionary insurrection by the demos threatening Arab regimes is characterized by a static dictatorial political elite. And secondly, in reaction to the separatist tendency by the minority Shia populace in these countries. In this regard, Iran's relationship with the Muslim Brotherhood is an important element of Iran's rising regional clout today. Its relationship with the Muslim Brotherhood should be considered within the context of a perceived threat to the Arab Monarchic regimes. The Arab spring in 2011, saw Iran label the movement as *an Islamic awakening and considered them as a continuation of its own revolution in 1979.*²¹ One should understand Iran's support for the Muslim Brotherhood, specifically in Egypt as opportunistic despite publications by Iranian linked think tanks on the matter.

As previously discussed, a friendly Egyptian regime served multiple purposes. It distracted the Sunni Gulf monarchs now outflanked by hostile forces seeking Islamic democracy against the tutelage of absolute monarchism, and it saw a cooperative state controlling the Suez canal and the trade and access to European markets that this new environment allowed for. In the end, Iran's threat was too much for Saudi

²⁰ "Offshore Balancing - John J. Mearsheimer - University of Chicago." <http://johnmearsheimer.uchicago.edu/pdfs/Offshore%20Balancing.pdf>. [accessed: 5 September 2018].

²¹ *Iran and the Muslim Brotherhood: The best of enemies?*, "Middle East Eye", <http://www.middleeasteye.net/news/iran-and-muslim-brotherhood-best-enemies-2061107490>, [accessed: 14 March 2018].

Arabia to handle, With Saudi support, the Egyptian army would seize control in a military-led coup against Mohamed Morsi in 2013.²² In response, the deputy minister of Arabs affair in Iran protested against his overthrow, correctly recognizing the immediate loss of its geo-strategic gains there, and thus condemned the coup.²³ Saudi Arabia subsequently bailed out the newly installed Sisi led government who also gained the ascent of Israel. Saudi involvement in the military coup is undoubtful in its scope and undoubtedly further in its stated aim of checking Iran's advances in the region. Because of the overwhelming diplomatic cover and economic support that the newly installed Egyptian President Sisi received, the American and international reaction was characteristically muted. Iran's protestations boiled down to verbal assurances, *we do not consider the Muslim Brotherhood like a terrorist organization, we call on the Egyptian army to exercise restraint*,²⁴ also condemning albeit only verbally the violent nature of the suppression of the Muslim Brotherhood.

Furthermore, Saudi Arabia's stated concern of an emerging Shia crescent, surrounding her, concerns strategic areas of Yemen controlled by the Iranian supported Houthis. This capable posture against regional and or international aggressors faced a reaction led by a regional coalition of mainly

²² "Transcript: Egypt's army statement, "News | Al Jazeera", <https://www.aljazeera.com/news/middleeast/2013/07/201373203740167797.html>, [accessed: 14 October 2018]

²³ *Iran says Egypt army intervention 'unacceptable*, "Ahram Online", <http://english.ahram.org.eg/News/76015.aspx>, [accessed: 14 October 2018].

²⁴ *Iran says overthrow of Egypt president improper*, "USA Today", <https://www.usatoday.com/story/news/world/2013/07/07/iran-egypt-improper/2497353/>, [accessed: 14 March 2018].

Saudi backed forces. With a two hundred million dollar a day campaign by Saudi Arabia, through a contributed 100 warplanes and 150,000 soldiers to its efforts, the Saudi Monarchy is seen to be pushing back hard.²⁵ The sectarian nature of Iran's role in Yemen threatens an insurrection of the minority Shia in Saudi Arabia. With this in mind, Saudi Arabia's newly ascendent Crown prince seems willing to militarily respond to Iran's advances. What is more, the already discussed strategic importance of Egypt, and Yemen - The populace uprising in Bahrain, as a Shia majority, Sunni ruled island in the Persian Gulf, offered Iranian a way out of its constraints. Realising the threat imposed and the possibility of spillover, Saudi Arabia would send in its forces to crush the uprising. In effect closing another window of opportunity for Iran. Altogether, Saudi Arabia's rallying of the Sunni Gulf states to intervene robustly in Yemen and even Syria saw it gain the opportunity to contain Iran to the Iraqi theatre momentarily, and solidify a sympathetic Sunni Islamist administration there. However, Saudi confidence would begin to wane in favor of Iran once again.

In the case of Israel, she has identified a strategic triangle it calls the Devil's triangle (see below. Israel confirms, holding Iran from this area will contain its expansion and threat to her.

²⁵ *Yemen war costs \$200 million a day for Saudi Arabia*, "Yemen Press", <https://www.yemenpress.org/economy/yemen-war-costs-200-million-a-day-for-saudi-arabia.html> [accessed: 11 March 2018].

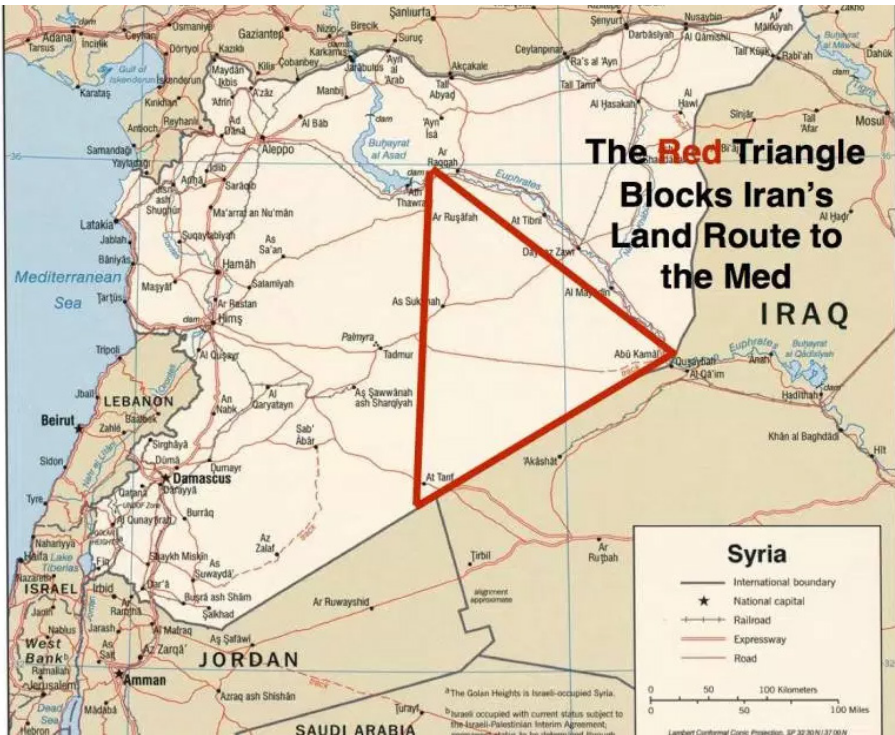


Figure 4, The Devil's Triangle, Syria: At-Tanf/Abu Kamal/Ar Rusafah²⁶

To this end, American and western forces, prodded by Israel were in a direct race with Assad's and Iran's forces for control over these regions from ISIS. Considering the above map, published in the New York Times in February 2018. It is immediately apparent, Iran has an extensive military presence today in Syria, especially if we measure its presence now, to its presence in Syria before the current Syrian Civil-War.²⁷

²⁶ *The Devil's Triangle: At-Tanf/Abu Kamal/Ar Rusafah*, "Israel National News", <http://www.israelnationalnews.com/Articles/Article.aspx/20523>, [accessed: 5 September 2018].

²⁷ "amos." <http://www.weiboyixia.com/get.php?q=amos>, [accessed: 24 February 2018].

Iranian presence in Syria

Source: The New York Times

Figure: 5, Map of Israeli Strikes in Syria June 2018.²⁸

Observe, Iran's indicated assets on the above map (in red), stretch not only to Israel's border, but also form a strategic defense line from allied Hezbollah concentrated sites in Lebanon, to the Mediterranean port cities of Latakia and Tartus. Iranian backed groups move relatively unhindered through an Iranian friendly Shia regime in Iraq. This corridor gives Tehran access to Mediterranean Sea trade routes, allows for the easier flow of personnel and military aid to its proxy in Lebanon and allows for a larger aerial shield from any potential Israeli strike on Iran proper.

By March 1st, 2018, the Israeli government had conducted strikes on 3 significant Iranian military bases in Syria (in

²⁸ To push Iran back, Israel ramps up support for Syrian rebels, "Haaretz", <https://www.haaretz.com/middle-east-news/syria/with-eye-on-iran-israel-increases-military-support-for-syrian-rebels-1.5826348>. [accessed: 10 April 2018].

yellow) and has eliminated many more Iranian military assets over the course of 5 years. With the wing of an Iranian spy drone in hand, Israeli Prime Minister Benjamin Netanyahu, warns Iran, *do not test Israel's resolve*.²⁹ The Iran of 2018, is undoubtedly an influencer of events in the wider Middle Eastern region. Iran's boutique-like deployment has aided the Syrian regime led by Bashar al-Assad in the civil war considerably and in the process effectively secured a heavily indebted ally in the Syrian regime.³⁰ By securing the route linking the capital Damascus with the President's religious base in Latakia, Iran along with Russia's Vladimir Putin has allowed for a type of victory by the regime over its moderate and extremist opponents. The success of Iran's involvement as strategically acknowledged,³¹ will continue to prompt retribution and reaction by regional powers, especially by the Israeli and Saudi Arabian governments. Israel's famously reactive military posture openly risked major escalation by striking but nevertheless is actively seeking to counter Iran's assertiveness.

Iran's Nuclear Agreement as an Instrument of Power Politics

The change in US strategic priorities in the Middle East brought about several complications at the regional level. The strategic retreat of the United States - especially

²⁹ *Benjamin Netanyahu Warns Iran to 'Not Test Israel's Resolve*, "Time", <http://time.com/5165186/benjamin-netanyahu-israel-iran-nuclear-deal/>, [accessed: 24 February 2018].

³⁰ *\$6-\$35 Billions Annually to Assad: Stronger Iran ...*, "Huffington Post" https://www.huffingtonpost.com/majid-rafizadeh/6-35-billions-annually-to_b_7890164.html. [accessed: 24 February 2018].

³¹ *Mattis: Iran Working to Destabilize Middle East*, "U.S. DEPARTMENT...", <https://www.defense.gov/News/Article/Article/1398540/mattis-iran-working-to-destabilize-middle-east/>, [accessed: 24 Feb. 2018].

the scope of US military withdrawal from Iraq - suggested a major regional redistribution of capabilities and, as noted above, changes in the distribution of capabilities in a given region tend to transform the regional units' behavior. American disengagement created perceptions of a power vacuum in the greater region; real or imagined, the power vacuum transformed, or contributed to the transformation of, the behavior of several actors and triggered some interesting, albeit violent, regional developments. Clearly, some actors came to the conclusion that they could afford defying the United States, as Walt had thoroughly predicted.³²

The above-posed observation of how one may justify and understand the effects of America's withdrawal from the region can also be applied to the Obama era. Saudi Arabia's and Israel's aggressive response is a direct approach to regional balancing against an assertive Iranian involvement in the wider Middle Eastern region, described above. Taken together with a diplomatic Qatari pivot to Iran, we must also consider the far-reaching Iranian nuclear agreement to understand the geopolitical environment. The July 2015 deal by the 5+1 members of the UN security council (Britain, China, France, Russia, and the United States, plus Germany),³³ is key to understanding the current political environment in the region as of 2018 and beyond. The formal name of the agreement is *the Joint Comprehensive Plan of Action* as

³² Hegemony and Balance of Power in the Middle East, "Academia.edu" http://www.academia.edu/33292881/Hegemony_and_Balance_of_Power_in_the_Middle_East, [accessed: 5 September 2018].

³³ P5+1 Nations and Iran Reach Historic Nuclear Deal, "Arms Control", <https://www.armscontrol.org/pressroom/press-release/2015-07-14/P5-Plus-1-Nations-and-Iran-Reach-Historic-Nuclear-Deal>, [accessed 21 March 2018].

*it's known by its formal name or JCPOA*³⁴ for short. Essentially, this agreement, signed off by the Obama administration freed Iran from international embargo imposed by the international community. The international community's suspicion of Iran's intention to pursue a nuclear program of its own stems from the previously mentioned eight-year war with Iraq, who at the time had its own nuclear ambitions.³⁵ However, it wasn't until the early 2000s that international concern would be united.

To counter Iran's perceived pursuit of nuclear weapons, the international community and its organs led by the US, EU and the UN, would place sanctions on the country, specifically related to *Iran's access to nuclear-related materials and put an economic vise on the Iranian government to compel it to end its uranium-enrichment program and other nuclear-weapons-related efforts*.³⁶ America's sanctions on the Iranian regime target a wide variety of its assets and certain individuals. These sanctions were also aimed at its financial and banking sector and in large part prevented Iran from accessing the international financial system. What is more, American and foreign firms, in general, were prevented from dealing *in the United States or with the U.S. dollar, which then-Treasury Undersecretary David Cohen*

³⁴ *The Iran Deal*, "Scholarly Commons - Northwestern University" <http://scholarlycommons.law.northwestern.edu/cgi/viewcontent.cgi?article=1814&context=njillb>, [accessed: 21 March 2018].

³⁵ *International Sanctions on Iran*, "Council on Foreign Relations" <https://www.cfr.org/background/international-sanctions-iran>, [accessed: 20 March 2018].

³⁶ *6 Things You Should Know About The Iran Nuclear Deal*, "The Two...", <https://www.npr.org/sections/thetwo-way/2015/07/14/422920192/6-things-you-should-know-about-the-iran-nuclear-deal>, [accessed: 21 March 2018].

*called a death penalty for any international bank.*³⁷ Iranian Oil exports and trade, in general, were significantly curtailed by further American sanctions targeting the oil industry and trade in general.

Besides this, the United Nations via the security council also targeted certain activities and individuals of the Iranian regime. The premise of United Nations sanctions rested on an IAEA compliance reports issued in 2005, which found the regime did not act in accordance with the obligations it set forth. As such, the UN security council imposed sanctions targeting those materials and expertise that were directly related to those technologies *used in uranium production and enrichment, as well as in the development of ballistic missiles, and blocked financial transactions abetting the nuclear and ballistic-missile programs.*³⁸ These curtains would be followed up by further pressure and acts by the UN in 2007, 2008 and 2010, which entailed forbidding economic relations and then required states to inspect all trade with the regime. Also, it should be noted, The European Union, The Iranian regime's largest importer of Oil and Gas harmonized its sanctions regime with those extra sanctions that the American regime had imposed; including travel bans and asset freezes in the 2000s.

So, with considerate impact, the July 2015 deal by the 5+1 members of the UN security council would free Iran of considerate constraint. More than *\$100 billion in Iranian*

³⁷ *International Sanctions on Iran*, "Council on Foreign Relations", <https://www.cfr.org/background/international-sanctions-iran>, [accessed: 21 March 2018].

³⁸ *International Sanctions on Iran*, "Council on Foreign Relations", <https://www.cfr.org/background/international-sanctions-iran>, [accessed: 21 March 2018].

*assets*³⁹ is no longer held from it. Taken together with the alleviation of an oil and gas embargo holding back 15% to 20% of economic growth, it becomes immediately apparent - The nuclear agreement has allowed Iran considerable economic space to grow. With this in mind, it is important to reflect on Iranian President Hassan Rouhani's appeal to the voting population. By, running on a promise to negotiate with the United Nations and the Obama led Administration, Rouhani was able to convince the religious establishment as well as the international community of his sincerity. His active pursuit of the agreement led to an Iranian regime assuring the international community of its sincerity. In effect, the agreement has freed up Iranian assets, its ability to maneuver unhindered in the region, as well as its relations with global and regional powers. Especially, in light of the ongoing Arab revolutions in the Middle East - the nuclear agreement would embolden Iran's expansion and ability to affect change in its neighborhood and thus affect the distribution of regional power.

Conclusion.

The analysis up to now offers a systemic framework for understanding the emergence of Iran in the Middle East and the reaction of Saudi Arabia. It can be said that, since the Arab Spring, the power dynamics in the Middle East has shifted from a delicate balance of power to a potential Iranian hegemony in the region. It is observed that her rise is

³⁹ *No, Donald Trump, we are not giving Iran \$150 billion for 'nothing...*, "Polifact", <http://www.politifact.com/truth-o-meter/stateements/2016/mar/17/donald-trump/no-donald-trump-we-are-not-giving-iran-150-billion/>, [accessed: 21 March 2018].

linked intrinsically with the Obama Eras disengagement and hands-off security *modus operandi*. The nuclear agreement between Iran and the P+5 group of nations has obviously had a significant role in empowering Iran's ascent and thus unbalancing the regional balance of power. What is more, and unlike previous attempts at regional hegemony, Iran geopolitical threat today seems present. There are a couple reasons for this; Iran's ascent is characterized by an obviously well-thought out geostrategic distribution of capabilities at important geographic points. And as a result, since the distribution of power is clearly defined and supported by Shia proxies and Muslim Brotherhood aspirants, her regional legitimacy seems with in hand.

With this being said, the Middle East as a given regional system, has two factors that are central to the distribution of power; *prestige and geography*. Geographically, Iran's alliance with a Muslim Brotherhood ruled Egypt, an Assad controlled Syria and a Houthi controlled Yemen along the Red Sea had provided her with this geographical dominance. This distribution of allies, power and capabilities has made her emergence felt by her main regional competitors. What is more, America's disengagement, and Russia's entry on behalf of the Assad regime suggests a decisive victory for her hegemonic potential. However, the election to power of Donald Trump in 2016 and the overthrow of the Muslim Brotherhood in Egypt supported by Saudi Arabia and Israel - has thrown Iran's ascent into question. Currently, the regional instability in the Middle East and diplomatic pressure by Saudi Arabia and Israel on Donald Trump's America has led to a direct strategy of containing Iran. The advent of a renewed policy of Direct engagement (2016-2018): At the behest of Saudi Arabia and Israel, sees America directly

engaging in containing Iran. Recently, *The Trump administration announced its policy towards Iran in May 2018 after; reneging on the country's nuclear deal with the international community.* Mike Pompeo (Secretary of State, USA) demanded, *Iran must withdraw all its forces from Syria, stop supporting its allies Hamas, Hezbollah and the Houthis in Yemen. It must halt production of long-range missiles, stop uranium enrichment allowed under the nuclear agreement, and agree to inspection of a range of facilities at any time, anywhere in the country,*⁴⁰ and promptly re-imposed economic and security related sanctions. In effect, the hypothesis posed previously, whether American actions and subsequent re-orientation away from the Middle East influenced a realignment of motives and alliances among regional actors, correctly theorises the motives of regional countries to form unique alliances, detailed previously. On the other hand, Donald Trump's readiness to renege on previous agreements with Iran despite European misgivings has definitely prevented an Iranian Hegemony in the region. With this in mind a structure around the nuclear quartet for agreeing to new terms with Iran remains in place. Also, the Geneva process with regards to Yemen and the Astana process with regards to Syria points to the formation of mechanisms to enforce a new regional balance of power and the containment of Iran. What this indicates is the push back of Iran from a potentially regional hegemonic status and the emergence of a new delicate balance of power enforced by these mechanisms imposed by the international community. In the end, and despite the ongoing bloody wars in Syria and

⁴⁰ *After the Deal: A New Iran Strategy*, "The Heritage Foundation" <https://www.heritage.org/defense/event/after-the-deal-new-iran-strategy>, [accessed: 14 October 2018].

Yemen, the relevant parties in conflict will attempt to gain an advantageous position vis a vis the other as a new balance of power settles in to place.

References

- K. N. Waltz, *Theory of International Politics*, "New York: Random House", Google Scholar, 1979, pg.80
- "H. J. Morgenthau, *Political Realism, Max Weber, and the ...* - Jstor." <https://www.jstor.org/stable/24579568>, [access: 5 September 2018].
- Country comparison Iran vs Saudi Arabia 2018*, "countryeconomy.com" <https://countryeconomy.com/countries/compare/iran/saudi-arabia>, [access: 14 October 2018].
- R. Little, *The Balance of Power in International Relations: Metaphors, Myths and Models*, pg 13.
- Realism in Foreign Policy Analysis*, "Oxford Research Encyclopedia of ...", <http://politics.oxfordre.com/view/10.1093/acrefore/9780190228637.001.0001/acrefore-9780190228637-e-475>, [access: 5 September 2018].
- Iran endeavors for realization of national interests, says Rouhani ...*, <https://en.isna.ir/news/92070804900/Iran-endeavors-for-realization-of-national-interests-says-Rouhani>, [access: 23 February 2018].
- A Complex Dynamic Between Israel and Iran - Geopolitical Futures*, <https://geopoliticalfutures.com/complex-dynamic-israel-iran/>, [access: 14 October 2018].
- The Iran Nuclear Agreement and Iranian Energy ...*, "Amazon AWS", https://csis-prod.s3.amazonaws.com/s3fs-public/legacy_files/files/publication/150817_Impact_Agreement_Iran.pdf, [access: 14 October 2018].
- The Iran Factor in Afghanistan*, "Foreign Policy", <http://foreignpolicy.com/2014/07/10/the-iran-factor-in-afghanistan/>, [access: 23 February 2018].
- SOUTH ASIA | Who are the Northern Alliance?*, "BBC News", http://news.bbc.co.uk/2/hi/south_asia/1652187.stm, [access: 23 February 2018].
- Iraq now an Iranian colony*, "Kurdistan 24" <http://www.kurdistan24.net/en/opinion/cbb8a221-c407-4937-96de-eb4c6796e58d>, [access: 6 September 2018].
- Arab Spring*, "Revues.org - OpenEdition" <http://journals.openedition.org/pol/dev/1431>, [access: 14 March 2018].

- Egypt president to visit Iran, a first in decades*, "The Times of Israel", <https://www.timesofisrael.com/official-morsi-to-attend-non-aligned-nations-summit-in-iran/>, [access: 6 September 2018].
- How Qatar Is Winning The Diplomatic War In Its Dispute With ...*, "Forbes", <https://www.forbes.com/sites/dominicdudley/2018/01/31/qatar-winning-war-saudi-uae/>, [access: 14 March 2018].
- Yemen's Civil War: Map of Control in June 2015*, "Political Geography Now", <http://www.polgeonow.com/2015/06/yemens-civil-war-map-of-territorial.html>, [access: 10 April 2018].
- Interview with Saudi Foreign Minister, Adel al-Jubeir*, "CNBC Transcript", <https://www.cnbc.com/2016/01/05/cnbc-transcript-interview-with-saudi-foreign-minister-adel-al-jubeir.html>, [access: 6 September 2018].
- Offshore Balancing*, "John J. Mearsheimer - University of Chicago", <http://johnmearsheimer.uchicago.edu/pdfs/Offshore%20Balancing.pdf>, [access: 5 September 2018].
- Iran and the Muslim Brotherhood: The best of enemies?*, "Middle East Eye", <http://www.middleeasteye.net/news/iran-and-muslim-brotherhood-best-enemies-2061107490>, [access: 14 March 2018].
- Transcript: Egypt's army statement*, "News | Al Jazeera", <https://www.aljazeera.com/news/middleeast/2013/07/201373203740167797.html>, [access: 14 October 2018].
- Iran says Egypt army intervention 'unacceptable'*, "Ahram Online", <http://english.ahram.org.eg/News/76015.aspx>, [access: 14 October 2018].
- Iran says overthrow of Egypt president improper*, "USA Today", <https://www.usatoday.com/story/news/world/2013/07/07/iran-egypt-improper/2497353/>, [access: 14 March 2018].
- Yemen war costs \$200 million a day for Saudi Arabia*, "Yemen Press", <http://www.yemenpress.org/economy/yemen-war-costs-200-million-a-day-for-saudi-arabia.html>, [access: 11 March 2018].
- The Devil's Triangle: At-Tanf/Abu Kamal/Ar Rusafah*, "Israel National News", <http://www.israelnationalnews.com/Articles/Article.aspx/20523>, [access: 5 September 2018].

To push Iran back, Israel ramps up support for Syrian rebels, “Haaretz”, <https://www.haaretz.com/middle-east-news/syria/with-eye-on-iran-israel-increases-military-support-for-syrian-rebels-1.5826348>, [access: 10 April 2018].

Benjamin Netanyahu Warns Iran to ‘Not Test Israel’s Resolve, “Time”, <http://time.com/5165186/benjamin-netanyahu-israel-iran-nuclear-deal/>, [access: 24 February 2018].

\$6-\$35 Billions Annually to Assad: Stronger Iran ..., “Huffington Post” https://www.huffingtonpost.com/majid-rafizadeh/6-35-billions-annually-to_b_7890164.html, [access: 24 February 2018].

Mattis: Iran Working to Destabilize Middle East, “U.S. DEPARTMENT ...”, <https://www.defense.gov/News/Article/Article/1398540/mattis-iran-working-to-destabilize-middle-east/>, [access: 24 February 2018].

Hegemony and Balance of Power in the Middle East, “Academia.edu” http://www.academia.edu/33292881/Hegemony_and_Balance_of_Power_in_the_Middle_East, [access: 5 September 2018].

P5+1 Nations and Iran Reach Historic Nuclear Deal, “Arms Control ...”, <https://www.armscontrol.org/pressroom/press-release/2015-07-14/P5-Plus-1-Nations-and-Iran-Reach-Historic-Nuclear-Deal>, [access: 21 March 2018].

The Iran Deal, “Scholarly Commons - Northwestern University” <http://scholarlycommons.law.northwestern.edu/cgi/viewcontent.cgi?article=1814&context=njilb>, [access: 21 March 2018].

International Sanctions on Iran, “Council on Foreign Relations”, <https://www.cfr.org/background/international-sanctions-iran>, [access: 20 March 2018].

6 Things You Should Know About The Iran Nuclear Deal : The Two ..., <https://www.npr.org/sections/thetwo-way/2015/07/14/422920192/6-things-you-should-know-about-the-iran-nuclear-deal>, [access: 21 March 2018].

International Sanctions on Iran, “Council on Foreign Relations”, <https://www.cfr.org/background/international-sanctions-iran>, [access: 21 March 2018].

“International Sanctions on Iran | Council on Foreign Relations.” 15 Jul. 2015, <https://www.cfr.org/background/international-sanctions-iran>, [access: 21 Mar. 2018].

No, Donald Trump, we are not giving Iran \$150 billion for 'nothing ..., "Polif-act", <http://www.politifact.com/truth-o-meter/statements/2016/mar/17/donald-trump/no-donald-trump-we-are-not-giving-iran-150-billion/>, [access: 21 March 2018].

After the Deal: A New Iran Strategy, "The Heritage Foundation", <https://www.heritage.org/defense/event/after-the-deal-new-iran-strategy>, [access: 14 October 2018].